



Marcin Zawila,
prezydent Jeleniej
Góry: Kilkadziesiąt
godzin od publikacji
tej rozmowy,
w trakcie
konferencji
prasowej,
powiem
o szczegółach
„Karty
Wielkiej
Rodziny”.

str. 9

nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 43 (2835) Rok 55, 22 października 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Kombinacje duże i małe

str. 20-21



D. ANTOSIK

Hania zostaje, my tracimy S3

str. 2

„Nie zabijałem psów”

str. 5

**Radny kłamcą
lustracyjnym?**

str. 3

www.komis lombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

Skup aut
BBKasacja
pojazdów
odbiór odpadów samocho-
dowych i po produkcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

Esty-Floresy
pracownia
bukieciarska
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148
Pielęgnacja grobów
Przyjmujemy zamówienia
na 1 listopada
Święto Zmarłych

Blog naczelnego

Polacy kochają narzekać i porównywać standardy obowiązujące w naszym kraju na przykład do tych w Niemczech. Nie inaczej mówią na przykład mieszkańcy ulicy Jagiellońskiej w Jeleniej Górze. Prowadzone są tam prace budowlane związane z budową sieci kanalizacyjnej. Jeleniogórzan martwi jednak bałagan na placu budowy oraz, ich zdaniem, mające tam miejsce marnotrawstwo. Powołują się na przykład naszych zachodnich i południowych sąsiadów, twierdząc, że tam takie inwestycje prowadzone są w zupełnie inny sposób. Można powiedzieć, że jest to postawa ze wszechmiar słuszna. Mieszkańcy czują się współgospodarzami miasta, alarmują media, kiedy dzieje się coś niepokojącego.

Z drugiej jednak strony oprócz tematu inwestycji w Cieplicach, mogą Państwo w tym numerze Nowin przeczytać o tym, jak to nasi obywatele są mistrzami w oszukiwaniu różnego rodzaju urzędów. Wymigiwanie się od płacenia mandatów, ucieczka od płacenia podatków to tylko dwa z wielu przypadków. Co więcej, wielu jeleniogórzan wcale nie uznaje takiego zachowanie za coś nagannego. I tutaj się rodzi refleksja. No dobrze, ale co by na ten temat na przykład mógł powiedzieć Niemiec? Czy nie jest trochę tak, że jako obywatele mamy oczekiwania co do różnorodnych urzędów, administracji i ogólnie pojętych standardów życia, aby gwarantowały nam poziom taki, jak w wysoko rozwiniętych krajach europejskich, natomiast wymagania w stosunku do nas, obywateli są, jakby to ująć... zakotwiczone w głębokim socjalizmie.

Jak bardzo są to nawyki głęboko zakorzenione w psychice Polaków przekonano się ostatnio w Szklarskiej Porębie. W kurorcie tym na wyremontowanym targowisku postawiono nowoczesne, ogrzewane toalety. Nie jakieś obskurne i śmierdzące kibelki. Tylko takie, jak na XXI wiek przystało. Podobne do tych z narciarskich kurortów Szwajcarii czy Austrii. Tyle, że do tych przybytków samorząd musi dopłacać. Zapobiegliwy Polak nie wrzuci tam złotówki do automatu otwierającego drzwi, skoro metodą na buta może tam załatwić swoje potrzeby cała wycieczka. I co by na takie praktyki powiedział porządny Niemiec czy Austriak? Jakby skomentował fakt, że toalety te są wykorzystywane przez turystów „gapowiczów” jako bardzo tanie miejsce noclegu?

Odwołując się do zagranicznych przykładów i do więzów łączących nas ze Stanami Zjednoczonymi, wypadałoby spopularyzować w naszym społeczeństwie słynną kwestię z przemówienia inauguracyjnego prezydentury Johna F. Kennedygo: „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, pytaj, co ty możesz zrobić dla swojego kraju”

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Hania zostaje, my tracimy S3

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższej perspektywie finansowej nie dojdzie do rozpoczęcia budowy drogi S3 w naszym regionie. - Została wykreślona, by Hanna Gronkiewicz-Waltz mogła pozostać na stanowisku - zasugerowała na swoim profilu posłanka Marzena Machałek z PiS-u.

Na stronie Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej pojawił się projekt nowej uchwały, zmieniającej zapisy Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015.

W nim proponuje się wykreślenie budowy drogi S3 Legnica - Lubawka. W zamian wprowadzone jest zadanie budowy ponad 18-kilometrowego odcinka drogi od węzła Puławska do węzła Lubelska na odcinku drogi S2 w Warszawie.

W uzasadnieniu projektu uchwały czytamy, że budowa wspomnianego odcinka drogi „wpisuje się w szersze zadanie budowy obwodnicy Warszawy”.

Z kolei „zadanie „S3 Legnica-Lubawka” było pierwotnie planowane do realizacji i uruchomienia przetargu jeszcze w 2013 r. Odcinek ten ma

natomiast charakter transgraniczny i jego budowa była ściśle uzależniona od stanowiska strony czeskiej o realizacji po ich stronie właściwego odcinka transeuropejskiego korytarza transportowego TEN-T (R11). Wobec ostatecznego stanowiska strony czeskiej, że jego realizacja może się rozpocząć nie wcześniej niż w 2018 r., nie ma uzasadnienia do uruchomienia postępowania przetargowego na tym odcinku S3 jeszcze w 2013 r. Stąd propozycja usunięcia odcinka z listy załącznika 5.” - uzasadniają autorzy projektu.

Zapewniają, że nie rezygnują z realizacji budowy drogi Legnica-Lubawka. - Zadanie zostało zgłoszone do finansowania w ramach Instrumentu finansowego UE „Connecting Europe Facility” jako inwestycja transgraniczna - czytamy.

Posłanka PiS-u z naszego regionu nie ma wątpliwości, że tak naprawdę budowa obwodnicy była kartą przetargową Platformy Obywatelskiej przy

referendum o odwołanie prezydent Warszawy. - Rząd, zamiast drogi S3, będzie budował obwodnicę Warszawy - denerwuje się. Jak informuje, już kilka miesięcy temu, obawiając się takiego

wielu ludzi odstąpienie od budowy S-3, nawet czasowe, w świetle poniesionych już niemałych nakładów na realizację tej inwestycji, graniczy z marnotrawstwem, nie tylko środków,

by pani Hania mogła zostać. Ta droga ma być osią rozwoju naszego regionu. Liczyła na nią Jelenia Góra, liczyliśmy i my. Mogłaby rozruszać strefę ekonomiczną. Złożyliśmy, jako aglomera-

cja wałbrzyska, projekt kompleksowego remontu drogi wojewódzkiej Kamienna Góra - Wałbrzych, podając m.in., że będzie to łącznik Wałbrzycha z S3. Nie dajmy się zwieść, że Czesi nie są gotowi. Oni także byli zwozzeni przez nasze rządy i czekają na decyzję u nas. U nich chodzi raptem o budowę odcinka 30 czy 40 kilometrów. Rozmawiamy z samorządami czeskimi, które mówią, że ich rząd jest w stanie szybko się z tym uporać.

Zapowiada, że

samorządowcy z regionu kamiennogórskiego nie odpuszczają. - Będziemy protestować, jeszcze nie wiem, w jakiej formie, ale na pewno nie zostawimy tego tak - mówi Krzysztof Świątek.

Posłanka Marzena Machałek w interpelacji do ministra Nowaka podtrzymała swoją wcześniejszą opinię, że wykreślenie S3 i wprowadzenie w to miejsce obwodnicy Warszawy było decyzją polityczną. - Szanowny Panie Ministrze, zapewne nieprzypadkowo decyzyja o skreśleniu z programu budowy odcinka drogi S3 z Lubawki do Legnicy, zbiegła się w czasie z warszawskim referendum ws. odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz. Donald Tusk, by wesprzeć swoją partyjną koleżankę, zapowiedział budowę obwodnicy Warszawy. Prezydent Warszawy na rok zachowała stanowisko, a Dolny Śląsk, w tym powiat kamiennogórski, stracił szansę rozwoju na lata - składowała M. Machałek.

Robert Zapora



W tym roku zakończyła się budowa odcinka S3 w okolicach Świebodzina. W kolejnych latach miała być budowana droga z Legnicy do Lubawki.

scenariusza, interpelowała do ministra Sławomira Nowaka.

- Odcinek Lubawka-Legnica został wykreślony po to, by HGW mogła wygrać - napisała na Facebooku. Zapowiedziała też walkę w tej sprawie.

O sprawie pisaliśmy w ubiegłym tygodniu na łamach portalu **nj24.pl**. Artykuł wywołał burzę. W internecie zaczęły krążyć tzw. memy, czyli żartobliwe obrazki przedstawiające wysokich polityków Platformy Obywatelskiej, żartujących na temat budowy S3.

W sprawę zaangażował się prezydent Marcin Zawila. Wystosował on list do Ministra Transportu Sławomira Nowaka, w którym wyraził zaniepokojenie i sprzeciw wobec planów przesunięcia budowy wspomnianej drogi. „Decyzja ta, szczególnie w świetle równoległe ogłoszonych priorytetów Unii Europejskiej, wskazujących na konieczność budowy sieci dróg Bałtyk-Adriatyk, wydaje się wręcz niezrozumiała” - napisał Marcin Zawila. - Dla

ale i ludzkiego zaangażowania w tę sprawę (...) dla obszaru Karkonoszy, które przyjmują (według danych GUS) analogiczną liczbę turystów, jak region Podhala, ta droga jest szansą na zdynamizowanie rozwoju tej sfery gospodarki, podstawowej dla wielu gmin”.

Spokojniej do tematu podchodzi wicemarszałek Jerzy Łużniak. - My nie piszemy pism, ale rozmawiamy o tym bezpośrednio z zainteresowanymi wiceministrami - mówi. - Ta droga i tak miała być budowana po 2015 czy 2016 roku. Ona na pewno będzie, ale to kwestia czasu.

To zaskakujące, tym bardziej, że według wcześniejszego projektu, jeszcze w tym roku miał się odbyć przetarg na jej budowę. - Od przetargu do realizacji zadania jeszcze długa droga - mówi J. Łużniak.

Oburzenia nie kryje natomiast burmistrz Kamiennej Góry, Andrzej Świątek. - To karygodne, co się stało - denerwuje się. - Kolejny raz rząd wywija taki numer. Wszystko po to,

28 lat temu w NJ

Pięć pracowników GS „Samopomoc Chłopska” w Jeleniej Górze odpowie przed sądem za szereg przestępstw spekulacyjnych, głównie za sprzedaż kurczaków niezgodnie z zasadami reglamentacji i po znacznie wyższych cenach. Zarobek mieścił się w granicach 93 - 120 tys. zł.

Obywatel Władysław P., zam. ul. Karłowicza, w dniu 11 października około godz. 19.40 w restauracji „Stylowa”, będąc w stanie

po spożyciu alkoholu, wywołał awanturę z bufetową B.B. Używając w stosunku do niej słów wulgarnych i obelżywych, czym wywołał zgorszenie w miejscu publicznym, został ukarany przez kolegium ds. wykroczeń karą dwóch miesięcy aresztu.

Decyzje o budowie w Jeleniej Górze dużego hotelu powinny zapaść w najbliższych tygodniach. Wykonawcą ma być firma zagraniczna, a obiekt ten służyłby głównie turystom.

Rozmowa z Józefem Walewaczem, członkiem wojewódzkiej specjalnej grupy ORMO do walki ze spekulacją:

- Jak reaguje na wasze wizyty personel sklepów?

- Kiedyś w sklepie monopolowym zauważyłem, że jego kierowniczka zachowuje się jako dziwnie. Po pobieżnym sprawdzeniu nie zauważyliśmy żadnych uchybień. Jednak nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że coś przeoczyliśmy. Sprawdziłem jeszcze raz stertę pustych kartonów i opakowań. I miałem rację - znajdował się pod nią jeden pełny karton z

rzadko będącą w sprzedaży wódką „Polonez”.

W jednym ze sklepów:

- Poproszę śmietanę
- Nie ma.
- A w tym transporterze co jest?
- Śmietana, ale nie możemy jej sprzedać, bo musi być w ciągłej sprzedaży



Radny współpracował z SB?

Radny Platformy Obywatelskiej, Wiesław Tomera, skłamał w oświadczeniu lustracyjnym - zarzuca mu prokurator IPN-u. Sam zainteresowany uważa, że to bzdura. Sprawę rozstrzygnie sąd.

Prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego we Wrocławiu skierował do Sądu Okręgowego we Wrocławiu wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec Wiesława Tomery.

IPN ujawnia, że W. Tomera był zarejestrowany przez Wydział V KWMO w Jeleniej Górze w okresie od 06.02.1980 r. do grudnia 1981 roku w charakterze kontaktu operacyjnego, a od 04.12.1981 r. był zarejestrowany jako TW. W dniu 03.10.1984 r. został wyrejestrowany i ponownie zarejestrowany od dnia 16.06.1986 r. jako kontakt operacyjny.

Pojęcie „kontakt operacyjny” było używane w resorcie wobec osób, które świadomie współpracowały z bezpieką, ale nie składały pisemnego zobowiązania. Wynagrodzeniem za ich „pracę” najczęściej były upominki rzeczowe, np. drogi alkohol. Osoby mające status kontaktu operacyjnego w czasach bez-

pieki miały podobne zadania, jak tajni współpracownicy.

Sam zainteresowany nie czuje się winny i twierdzi, że nie współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa. - Nie podpisywałem niczego, co by wskazywało na taką współpracę - mówi Wiesław Tomera. - W owym czasie pracowałem jako starszy mistrz w Jelfie na wydziale syntezy. Był to trudny oddział, dochodziło do wypadków, sabotaży. Z pewnością byłem na świeczniku bezpieki, często musiałem się tłumaczyć z różnych rzeczy, ale nie wiem, jakie dokumenty mi dorobiono. W tamtych czasach takie duże zakłady miały przypisanych tzw. opiekunów z ramienia bezpieki i nasz też miał.

Jak mówi, dopiero zapoznaje się z aktami. - Czekam z pokorą na rozprawę, ale nie mam sobie nic do zarzucenia, z czystym sumieniem mogę sobie spojrzeć w oczy - powiedział.

Nie wyklucza, że komuś zależy na zdyskredytowaniu go. Sprawa dotyczy oświadczenia, które radny złożył w grudniu 2007 roku, a zatem 5,5 roku temu! Dlaczego po tak długim czasie IPN przeświadczył jego akta? Czy

to przypadek, że akurat na rok przed kolejnymi wyborami?

Wiesław Tomera większość zawodowego życia związany był z Jelfą. Swego czasu współtworzył związki zawodowe w Jelfie, był wiceprzewodniczącym zakładowej „Solidarności”. Jeśli podejrzenia prokuratorów IPN-u o kłamstwo lustracyjne się potwierdzą, grozi mu utrata mandatu radnego i konsekwencje partyjne. Sąd może też orzec dla niego zakaz zajmowania funkcji publicznych na okres do 10 lat.

Tomerze jeszcze we wrześniu groziła utrata mandatu radnego z innego powodu. Ktoś doniósł do wojewody, że radny wybudował dom w Jeżowie i że tam mieszka. Sam zainteresowany wyjaśniał, że mieszka w dwóch miejscach, na Zabobrze i w sąsiedniej gminie, i nie zdecydował jeszcze, gdzie osiedli się na stałe, a które lokum przekaże dzieciom. W podobnej sytuacji był też przewodniczący rady, Leszek Wrotniewski (mieszkanie na Zabobrze i dom w Dziwiszowie). Tomera tłumaczył, że złożył deklarację śmieciową i w jednej, i drugiej gminie.



R. ZAPORA

Wiesław Tomera mówi, że nie współpracował z SB i że nie ma sobie nic do zarzucenia.

Ostatecznie nadzór prawny wojewody przyznał mu rację.

- Jakiś rok lub dwa po wyborach, do mojego domu przyszedł kandydat startujący z innego komitetu w towarzystwie innego mężczyzny - opowiada W. Tomera. - W domu była tylko żona. Panowie powiedzieli jej, że wiedzą o tym, że mamy dom w Jeżowie i radzą mi, żebym sam zrezygnował z mandatu. Żona odpowiedziała, żeby się zwrócili z tą sprawą bezpośrednio do mnie. Ale już

nie przyszli. Potem dowiedziałem się, że wojewoda bada moją sprawę.

W sprawie swojej przeszłości w Jelfie był dwukrotnie przesłuchiwany przez prokurator Instytutu Pamięci Narodowej. - Starłem się przekonać panią prokurator, że nie współpracowałem, ale bez skutku - mówi.

Pierwsza rozprawa w tej sprawie ma się odbyć w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu pod koniec listopada.

Robert Zapora

Gondola ruszyła

- Musimy dążyć do rozwoju naszego miasta. Trwałe zamknięcie kolei gondolowej byłoby krokiem wstecz - mówi burmistrz Świeradowa, Roland Marciniak. Samorząd poszedł na ustępstwa grupie Sobiesława Zasady i dzięki temu wyciąg został ponownie otwarty.

W minionym tygodniu odbyły się dwa kluczowe spotkania w tej sprawie. Pierwsze z udziałem burmistrza, radnych, właścicieli kolei gondolowej: prezesa spółki Ski&Sun, Artura Chwistę, oraz szefa całej grupy kapitałowej - Sobiesława Zasady.

Ustalono, że samorząd Świeradowa zwolni spółkę z podatków od nieruchomości na 2014 rok, na terenach pod wyciągiem i na trasie zjazdowej. Miasto będzie musiało także odkupić sieci wodociągowe, wybudowane

przez firmę Sobiesława Zasady. Władze Świeradowa zobowiązały się także do sporządzenia dokumentacji technicznej drugiej trasy zjazdowej. Dokumentacja zostanie przekazana inwestorowi w momencie, gdy zadeklaruje on gotowość do budowy trasy.

Co w zamian? Właściciel kolei zwróci gminie około 5 ha niezabudowanych gruntów, które dzierżawi, a także ponownie uruchomi kolej gondolową i cofnie wypowiedzenia pracownikom.

Po spotkaniu spisano porozumienie, pod którym podpisały się obie strony (jedynie 2 z 12 radnych Świeradowa odmówiło podpisania dokumentu). Kolej uruchomiono w minioną sobotę, na stronie spółki jest już gotowy cennik na najbliższy sezon zimowy.

Kwestię zagospodarowania terenu byłego basenu, dzierżawionego przez firmę Sobiesława Zasady, będącą jednym z ognisk zapalnych w rozmowach obu stron, wyłączono do oddzielnego rozpatrzenia. Samorząd naliczył przedsiębiorcy karę za niedotrzymanie terminu zabudowy tego terenu. On jednak nie zamierza płacić. - Będziemy musieli spotkać się i porozmawiać na ten temat - mówi burmistrz Świeradowa, Roland Marciniak. - Zależy nam przede wszystkim na tym, by to miejsce się rozwijało.

W drugim ubiegłotygodniowym spotkaniu uczestniczyły władze miasta i spółki oraz około 80 hotelarzy. Ski&Sun domagał się przekazania od nich 1 proc. rocznego dochodu na promocję. Ostatecznie zrezygnowano z tej propozycji i ustalono, że przekazanych zostanie 100 tysięcy złotych na wspólną promocję gestorów turystyki z koleją gon-

dolową. Do tej kwoty dołoży się także samorząd.

Spółka Ski&Sun zamknęła kolej z końcem września, a pracownicy otrzymali wypowiedzenia. Powodem był brak pomocy ze strony samorządu. Spółka jednoznacznie określiła, co samorząd musi zrobić, by ponownie uruchomić kolej. Już wtedy mówiono, że to swego rodzaju szantaż ze strony Grupy Kapitałowej Sobiesława Zasady, by wymusić lepsze warunki.

Czy ustępstwa ze strony władz Świeradowa nie były zbyt wielkie? - Uznaliśmy, że kolej ma znamiona inwestycji publicznej, bo korzystają dzięki niej także inne obiekty - mówi burmistrz Marciniak. - Powinniśmy dążyć do jej rozwoju, stąd pomoc przy budowie drugiej trasy zjazdowej. Zdajemy sobie sprawę, że 80 proc. klientów kolei pochodzi spoza Świeradowa, ale zamknięcie gondoli byłoby krokiem

wstecz w rozwoju miasta. Proszę zrozumieć, nie mamy 10 takich wyciągów, ale jeden. Musimy pomóc. Prawdą jest, że kolej jest na minusie. Po odkupieniu przez nas sieci, do czego i tak zobowiązuje nas ustawa, powinna wyjść na zero. Oczekujemy też, że spółka Ski&Sun zaciśnie pasa, bo w naszej ocenie był tam przerost zatrudnienia.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy prezesów spółki Ski&Sun, Ryszarda Brzozowskiego i Artura Chwistę, ale obaj byli nieuchwytni. Porozumienia ze Ski&Sun nie uzyskali samorządowcy z sąsiedniej gminy Mirsk, a to na jej terenach leży większa część wyciągu. Rada i burmistrz uznali, że nie ma potrzeby udzielania pomocy spółce, a naliczane jej podatki - około 400 tysięcy złotych rocznie - nie są aż tak strasznym obciążeniem dla tego przedsięwzięcia.

(ROB)

Proces księdza oskarżonego o pedofilię

Przed lubańskim sądem trwa proces księdza oskarżonego o pedofilię. Duchowny Jan M. miał kilka lat temu molestować seksualnie 14-letnią dziewczynkę. Dziecko trafiło na terapię psychologiczną i dopiero dwa lata po kontaktach z księdzem otworzyło się i wyznało prawdę. Ksiądz nie przyznaje się do winy.

Po tym, jak sprawę nagłośniła telewizja, ksiądz został przeniesiony z parafii w Henrykowie Lubańskim.

Molestowana przez duchownego dziewczynka opowiadała, że ksiądz kazał się jej całować i dotykać w miejsca intymne. Miał szantażować nastolatkę i grozić, że rozpowie o tym, że nastolatka się z nim przespała. Ksiądz - według jej relacji - miał się wściekać, gdy dziewczynka nie chciała robić tego, czego od niej oczekiwał.

Traumatyczne przeżycia spowodowane zachowaniami 59-letniego księdza spowodowały u

dziewczynki zamknięcie się w sobie i wycofanie. 14-latkę zaczęła bać się mężczyzn, przestała jeść i strasznie schudła. Dziecko trafiło na terapię psychologiczną.

Dziewczynkę wychowują dziadkowie. Babcia dziecka, która kiedyś była katechetką, w programie telewizyjnym otwarcie mówiła o ogromnej krzywdzie, jaką ksiądz, któremu ufała, wyrządził jej wnuczce. Kobieta zdecydowała się opowiedzieć o tej traumie, by ostrzec inne dzieci i ich rodziców.

Ksiądz Jan M. był też nauczycielem religii w Zespole Szkół Zawodowych i Licealnych w Zgorzelcu. Gdy o sprawie z nastolatką z Henrykowa zrobiło się głośno, przestał uczyć religii. Dyrekcja szkoły mówiła wtedy, że na zachowanie księdza w szkole nie było nigdy skarg.

Babcia dziewczynki opowiadała, że bywały sytuacje, kiedy proboszcz wzywał wnuczkę do kancelarii parafialnej pod pozorem próby czytania i kazał jej

się rozbierać. Duchowny miał kazać dziewczynce tańczyć nago lub rozbierać się, czekać w łóżku i być gotową na seks. Wysłał też nastolatce niedwuznaczne sms-y.

Ksiądz Jan M. odpowiada przed sądem nie tylko za pedofilię, ale też za kradzież, posiadanie i paserstwo treści pornograficznych. Na kolejnej rozprawie sąd planuje przesłuchać kolejnych świadków.

GOK

Po reporterskim dyżurze Brud i bałagan uprzykrzają życie



Sporo telefonów od czytelników odebraliśmy w minionym tygodniu. W większości przypadków skarżyli się Państwo na brud, bałagan oraz niemoc urzędów i instytucji, które powinny reagować na zgłaszane problemy.

Mieszkanca Cieplic mówi, że wstyd jej za bałagan przy ulicy Cieplickiej, obok muru dawnego klasztoru, przy zejściu do mostku prowadzącego na ulicę Zjednoczenia Narodowego. Stoją tam kontenery na śmieci, które... toną w śmieciach.

- Spacerują tu kuracjusze, czasem niemieccy turyści. Ale nawet gdyby ich nie było, to mieszkańcom też przeszkadza taki widok. To już niemal stała ekspozycja - ubolewa cieplickanka.

O bałaganie i śmieciach przy swoim garażu opowiedziała nam też mieszkanka ulicy Wyczółkowskiego. Przy jej garażu stoją kontenery na śmieci, a przy nich rośnie sarta starych mebli, zepsutych sprzętów i innych odpadów, które do kontenerów się nie mieszczą albo wyrzucającym nie chciało się podnieść pokrywki.

- Dzwońłam do urzędu miasta i do MPGK. Usłyszałam, że zajmą się tym. I nic. Mam wrażenie, że podrzucają tu śmieci mieszkańcy nawet okolicznych ulic. Boję się, że ktoś to kiedyś podpali i spłonie mój garaż - podzieliła się z nami swoimi troskami czytelniczka.

Z kolei mieszkaniec z ulicy Obronców Westerplatte zastanawia się, po co segreguje w domu śmieci, potem wyrzuca je do oznaczonych

pojemników, skoro - jak zaobserwował już nie pierwszy raz - odpady z poszczególnych kontenerów trafiają do jednego wozu.

- Jeśli tak, to cała ta zabawa jest psu na budę - zachnął się nasz rozmówca.

Mieszkańcom Borowic z kolei doskwiera brak wiaty przystankowej. Sytuacja taka trwa już trzeci rok.

- Zaraz zacznie być deszczowo, przyjdzie śnieg. Dzieci już o siódmej czekają na autobus do szkoły i młody. Nie wspomnę, że przydałoby się też trochę ulicznych lamp, bo u nas ciemno, jak w lesie - poinformował nas mieszkaniec Borowic.

Na zachowanie się kierowcy i dyspozytora MZK poskarżyła się starsza pani, która 9 października jechała na badania do szpitala. W chwili, gdy wysiadała z „siedemnastki” o numerze bocznym 800 przy szpitalu, kierowca zamknął drzwi, przytrzymując kobiecie rękę. Zareagowali na to oburzeni inni pasażerowie.

- Zadzwoniłam do dyspozytora MZK, by poskarżyć się na zachowanie kierowcy, usłyszałam jeszcze, że sama sobie jestem winna, bo za późno zaczęłam wysiadać. A ręka boli mnie do dzisiaj - opowiada nasza czytelniczka.

Kolejny raz obawy o terminowe zakończenie przebudowy mostu na drodze wojewódzkiej 328 w Wojcieszowie mają mieszkańcy miasteczka. Uszkodzona przez powódź w 2010 roku przeprawa musi być wyremontowana. Termin przebudowy mija z końcem października, a - jak informują mieszkańcy - stan zaawansowania

robót na to nie wskazuje. Jedną z mieszkanki powiedziała nam, że dzwoniła do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, gdzie usłyszała, że termin zakończenia prac wydłużono do końca listopada.

W czasie reporterskiego dyżuru usłyszeliśmy też bardzo pozytywną informację. Otóż mieszkanka Wałbrzycha, która 15 października wracała z Jeleniej Góry do domu pociągiem, zgubiła na dworcu portfel z dokumentami i pieniędzmi. Kobieta nie wiedziała o tym. Już siedziała w wagonie, konduktor zagwizdał i dał sygnał do odjazdu, gdy pewien młody człowiek podbiegł do okna, przy którym siedziała wałbrzyszaneczka i pokazał, że ma jej portfel. Konduktor zatrzymał pociąg, a zguba wróciła do szczęśliwej właścicielki.

- Jestem bardzo wdzięczna temu młodemu człowiekowi. Nawet nie zdążyłam zapytać, jak się nazywa. Mam nadzieję, że to przeczyta i przyjmie jeszcze raz wyrazy wdzięczności. Z nieukrywaną radością przekazujemy je adresatowi.

Notował Grzegorz Koczubaj

Zadzwoń do nas

W środę od godziny 11 do 13
lekarz medycyny Magdalena
Kotowicz-Kilian będzie
odpowiadała na pytania dotyczące
szczepień, używania środków
przeciwbołowych oraz
suplementów diety.
75/64-24-485

Europejski Rok Obywateli

Rozmowa

z Jarosławem Dudą -
Wiceministrem Pracy
i Polityki Społecznej



- Rok 2013 ogłoszony został Europejskim Rokiem Obywateli. Jakie działania Pan podejmuje, aby zwiększyć wiedzę Polaków dotyczącą możliwości ich udziału w życiu publicznym?

Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, który mi podlega jako Sekretarzowi Stanu, od 2005 roku realizuje, w różnych formach, konkurs pod nazwą Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, w ramach którego organizacje pozarządowe mogą otrzymać środki na realizację projektów z zakresu sfer pożytku publicznego. Jednym z obszarów wsparcia jest aktywizacja obywateli w sprawach publicznych - programy na rzecz obywatelskiego zaangażowania w sprawy publiczne, np. poprzez udział w debatach publicznych, konsultacjach społecznych, udział w wyborach, wolontariat, filantropię, członkostwo w stowarzyszeniach. W 2013 r. dofinansowanych zostało 11 takich projektów.

- Co Pana zdaniem należy robić, aby zwiększyć obywatelskie zaangażowanie w sprawy publiczne?

Pobudzanie aktywności obywatelskiej może odbywać się dzięki organizacjom pozarządowym funkcjonującym w różnych sferach pożytku publicznego. Jeśli ludzie widzą, że wysiłki organizacji społecznych przynoszą efekty, w większym stopniu gotowi są do działania. Inaczej mówiąc, swoim zaangażowaniem pobudzają obywateli do aktywności w życiu publicznym.

Niezbędne są również działania edukacyjne. Jednym z istotnych w tym zakresie obszarów wsparcia w ramach FIO jest kształtowanie wiedzy i umiejętności pozwalających na aktywne uczestnictwo w życiu publicznym - programy edukacyjne związane ze wzmacnianiem świadomości społecznej i obywatelskiej.

Warto podkreślić, że rok 2013 jest ostatnim w bieżącym okresie programowania. Celem głównym kolejnego Programu FIO na lata 2014-2020, który powinien być przyjęty przez Radę Ministrów jesienią, jest właśnie zwiększenie zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne.

- W jaki sposób zainteresować Polaków możliwością uczestnictwa w debatach publicznych i konsultacjach społecznych?

Najważniejsze jest to, aby po przeprowadzanych konsultacjach społecznych brać pod uwagę zgłaszane opinie i - w miarę możliwości - dostosowywać do nich konsultowane

dokumenty. Konsultacje Programu FIO na lata 2014-2020 mogą być takim przykładem. Oczywiście, nie da się uwzględnić wszystkich uwag, gdyż zdarza się, iż są one sprzeczne. Istotne jest, by uchwycić ducha proponowanych zmian.

Niewątpliwie istotnym narzędziem uświadamiania obywateli, że mogą brać udział w konsultacjach i debatach, a więc mieć realny wpływ na realizację polityki publicznej, mogą być kampanie społeczne.

- Które ze szczebli samorządowych odgrywają największą rolę w budowaniu świadomości w sprawach publicznych (proszę o krótki opis trzech szczebli samorządu) lub które szczeble administracji samorządowej powinny odgrywać rolę w budowaniu świadomości w sprawach publicznych i w jaki sposób powinno się to odbywać?

Wszystkie trzy szczeble administracji samorządowej istotnie wpływają na budowanie świadomości obywateli, jednak każdy w innym zakresie. Działania tych nie można wprost porównać, gdyż kompetencje znacznie się różnią. Gmina, jako wspólnota samorządowa osób zamieszkujących określone terytorium, jest najbliższą ludzi i jej znaczenie wydaje się największe. To w gminach rozstrzygane są kwestie dotyczące codziennego życia. Do zadań własnych gminy należy np. współpraca i działalność na rzecz organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, które mają decydującą rolę w budowaniu świadomości obywatelskiej.

W powiatach, czyli jednostkach samorządu terytorialnego drugiego stopnia, działają niezwykle istotne z punktu widzenia polityki społecznej instytucje, czyli między innymi Powiatowe Urzędy Pracy i Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie. Kwestie związane z ich funkcjonowaniem również mają charakter publiczny. Organizacje pozarządowe stale z nimi współpracują i ta współpraca jest coraz lepsza.

Na poziomie wojewódzkim, w strategiach rozwoju województwa coraz mocniej podkreśla się natomiast rolę organizacji społecznych w budowaniu „władzy od dołu”, zgodnie z zasadą subsydiarności

Dziękuję za rozmowę.

Adam Łukaszewski



Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej

informuje, że w związku ze zbliżającym się „Dniem Wszystkich Świętych” podjęto następujące ustalenia dotyczące organizacji ruchu i bezpieczeństwa pieszych na cmentarzach:

Cmentarz Stary w Jeleniej Górze, ul. Sudecka 44
Cmentarz Nowy w Jeleniej Górze, ul. Sudecka 68
Cmentarz w Cieplicach przy ul. Krośnieńskiej 18A
Cmentarz w Sobieszowie przy ul. Romera.

W dniach od 28.10.2013r. do 03.11.2013r. z powodów logistycznych, przyjęto całkowity zakaz wjazdu na teren cmentarzy pojazdów innych niż uprzywilejowane. W tym szczególnym czasie, do wjazdu na teren cmentarzy upoważnione są **wyłącznie pojazdy: służb komunalnych związane z administracją i nadzorem cmentarzy, porządkowe i zbierające odpady, pojazdy firm świadczących usługi cmentarne, a także pojazdy: Policji, Straży Miejskiej, Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej.**

Wszystkie osoby odwiedzające groby, proszone są o zachowanie szczególnej ostrożności oraz o nie tarasowanie dróg cmentarnych i ścieżek.

W związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych oraz trwającymi pracami porządkowymi przy grobach, uprzejmie informujemy, iż niebawem zostanie zwiększona ilość pojemników na odpady. Zwracamy się z serdeczną prośbą do wszystkich osób opiekujących się grobami, aby na cmentarzach, zastosowali się do ogólnie przyjętych zasad segregacji odpadów w następujący sposób.

Wszelkie rośliny, trawy, czy żywe kwiaty bez ozdób będziemy składać do pojemników odpowiednio opisanych („ODPADY BIO”). Znicze szklane, folie, plastik, czy tworzywa sztuczne (np. wieńce), po zgnieceniu, wyrzucamy do pojemnika z opisem („ZMIESZANE ODPADY”).



Zarząd Cmentarza prosi osoby odwiedzające nekropolie, o zachowanie czystości i porządku podczas pielęgnacji grobów, poprzez niepozostawianie odpadów obok pojemników, ale wrzucanie ich do kontenerów do tego celu przeznaczonych.

Zarząd MPGK spółka z o. o. w Jeleniej Górze.



Ministerstwo Pracy
i Polityki Społecznej



Zadanie współfinansowane ze środków Ministerstwa Pracy
i Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego
Funduszu Inicjatyw Obywatelskich FIO

Rodzina z Piechowic czuje się zaszczuta

„Nie zabijałem psów”

Do fundacji Mondo Cane, która ma swoich przedstawicieli w Jeleniej Górze, dotarł sygnał, że w Piechowicach jeden z mieszkańców bierze pod opiekę psy, a następnie tuczy je i zabija najprawdopodobniej w celu produkcji psiego smalcu. W wyniku komunikatu, który miał pomóc ustalić, kim jest psi zabójca, do fundacji dotarł sygnał, kto to może być. Opinia publiczna w Piechowicach wskazała rodzinę i ją już osądziła, a Konrad Kuźmiński, młody miłośnik zwierząt z Mondo Cane, na podstawie sygnałów, jakie do niego dotarły, złożył doniesienie do prokuratury. Wszyscy się chyba trochę pospieszyli... Jest dowód na to, że przynajmniej pies wskazany

szenia od ludzi, którzy chcieli oddać psa. Następnie zwierzę tuczili, a po jakimś czasie zniknęło ono. Niektórzy mieli słyszeć w przeddzień zniknięcia psów żalosny, dojmujący skowyt - w domyśle mordowanych bestialsko. W komunikacie był jeden konkret. Ostatnio wskazana rodzina miała hodować husky'ego. To on właśnie miał być ostatnią ofiarą.

Tropem doniesień

Ustalić, kto według piechowiczian jest psim mordercą trudno nie było. Nie tylko dlatego, że pod komunikatem na naszym portalu znalazł się pełen oburzenia wpis z podaniem nazwiska rzekomego przestępcy

Aby nie pogłębiać trudnej sytuacji, nie podamy nazwiska rodziny. Przedstawimy za to punkt widzenia posądzanego o bestialstwo wobec zwierząt mężczyzny.

- Od zawsze lubiłem psy. Nigdy żadnego nie zabiłem. Mam na to mnóstwo świadków. Jak dorwę tego, kto mi to wszystko robi, gada na mnie, to się z nim policzę. Niech przyjeżdża policja, prokuratura, niech wszystko sprawdzą. Nie mamy nic do ukrycia - mówi czterdziestolatek.

Na podwórku przy domu jest zakopany wilczur i kundel. - Jeden zdechł na ganku, chyba w dziewięćdziesiątym roku. Potem mieliśmy psa, którego auto potrafiło tu obok,

drzewie, skazanego na śmierć w męczarniach. Rodzina przygarnęła go, ale nie cieszyli się nim długo. Pediatra, który leczy ich kilku-miesięczne dziecko orzekł bowiem, że różne alergiczne objawy mogą się wiązać z kontaktem dziecka ze zwierzęciem. - Oddaliśmy go pani Agnieszce i ona to może potwierdzić, a ona, z tego co wiemy, znalazła mu nowy dom - mówi mężczyzna.

Historia drugiego psa pasuje do tej zarysowanej w komunikacie. Ale jej finał nie jest taki, jak przedstawiają informatorzy. Otóż rzeczywiście piechowiczanie zareagowali na ogłoszenie w internecie, w którym mieszkaniok okolic Lubania chciał oddać za darmo alaskana malamute (rasa, którą łatwo pomylić z husky). Młody, ładny pies, ale rasa bardzo wymagająca, potrzebująca długich spacerów, przestrzeni, wolności. Bardzo źle znosił uwięzienie na łańcuchu. - Często wył. Nie szczekał, ale właśnie wył. Słyszeliśmy go nawet, jak byliśmy na boisku - opowiada piechowiczanie. Na początku września psiak wyrwał się na wolność. Latał po Piechowicach, a jego właściciele bezskutecznie go szukali. W końcu znalazł się w okolicznościach osobliwych. Przy jednym z domów w mieście alaskan zaciągnął wartę i nie chciał wpuścić do środka mieszkańców. Warczał, wydawał się agresywny i skłonny do ataku. Lokatorzy, nie widząc innego wyjścia, zadzwonili do schroniska. Pracownicy przyjechali, odłowili psa, który trafił do boks schroniska. Informacja o tym do właścicieli dotarła. Zaraz zadzwonili do jeleniogórskiego Schroniska dla Małych Zwierząt. Tam usłyszeli, że aby odebrać swojego pupila, muszą zapłacić 50 zł (koszt szczepienia). W rodzinie się nie przelewa, decyzję odkładano, aż w końcu wszyscy się



Potwierdzam, że do schroniska trafił alaskan malamute, o którego dopytywał jego właściciel z Piechowic - mówi Eugeniusz Ragiel.

pogodzili, że alaskan do Piechowic już nie wróci. - Od tej pory nie mamy już psa - kończy opowieść mężczyzna.

Dowód z alaskana malamute

Wersję mężczyzny wskazywanego w Piechowicach jako mordercę psów łatwo zweryfikować. Jeśli w schronisku potwierdzą, że pies rasy zaprzęgowej został kilka tygodni temu odłowiony i że zgłosił się po niego właściciel z Piechowic, który go ostatecznie pozostawił, to będzie dowód, że rodzina krzywdy zwierzętom nie robi.

- Alaskan malamute trafił do nas kilka tygodni temu. Został zaszczepiony, zaczipowany. Rzeczywiście ten człowiek z Piechowic dzwonił do nas. Dowiadywał się, czy jest tu jego pies, ale go nie odebrał - mówi Eugeniusz Ragiel, kierownik Schroniska dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze. Po dwóch tygodniach, zgodnie z regulaminem schroniska, pies został adoptowany nowemu właścicielowi. Kierownik Ragiel dodaje, że alaskany wymagają twardej ręki i dużej wiedzy o tej specyficznej rasie. U osób, które nie poświęcają odpowiedniej ilości czasu i postępują nieumiejętnie, takie psy się bardzo męczą i często wyją.

Konrad Kuźmiński z Fundacji Mondo Cane zapowiada, że na podstawie sygnałów, jakie do niego dotarły na temat zabijania psów w Piechowicach, złoży doniesienie do prokuratury.

Sławomir Sadowski



Psy rasy alaskan malamute są trudne do ułożenia.

w komunikacie, żyje i jest u nowych właścicieli. Nikt go nie zabił i nie przetopił na smalec.

Alarmujący komunikat

Był przejmujący i działający na wyobraźnię. Bezrobotna rodzina z Piechowic miała reagować na ogłoszenie

(został po kilku minutach usunięty). W mieście mówią o tym wszyscy. Mężczyzna nawet w opiece usłyszał, że ludzie na niego gadają. Rodzina czuje się napiętnowana. Jeden z synów odmówił pójścia do szkoły, po tym, jak koledzy śmiali się z niego, że jego „starzy zabijają psy i żrą je”.

na ulicy. Też go tutaj zakopaliśmy - opowiada piechowiczanie.

W ostatnim czasie rzeczywiście w rodzinie mieli dwa psy i oba z różnych powodów już z nimi nie mieszkają. Pierwszego, małego kundla dostali od znajomej, pani Agnieszki. Znalazła go przywiązane przy

„Ratujmy Wzrok Dzieciom” pod patronatem „Nowin”

Korygowanie wzroku dzieci koniecznością!

Po raz jedenasty uczniowie klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów z Jeleniej Góry oraz po raz szósty z Kowar otrzymają darmową korekcję wzroku w ramach programu profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”.

Trwają bezpłatne badania okulistyczne pierwszoklasistów w szkołach podstawowych i gimnazjach. To dopiero pierwszy etap łańcuszka pomocy dzieciom z wadami wzroku.

O tym, jak ważne jest korygowanie wzroku dzieci w wieku szkolnym, przekonują organizatorzy akcji RWD podczas spotkań z rodzicami i nauczycielami. Z analizy badań z lat poprzednich, przepro-

wadzonych w ramach programu profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”, wynika bowiem, iż średnio co dziesiąte dziecko z klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów ma wadę wzroku.

Warto wiedzieć, że dobre widzenie wpływa korzystnie nie tylko na stan zdrowia, ale i na osiągnięcia szkolne. Ten fakt podkreślają specjaliści. Zaburzenia widzenia u dzieci mogą powodować bóle głowy i oczu. Dzieci mogą mieć też kłopoty w nauce. Zawsze, jeżeli u dziecka została stwierdzona wada wzroku, recepty na okulary powinny być zrealizowane jak najszybciej!

- Od samego początku bierzemy udział w programie. Dla nas to bardzo ważna akcja, ponieważ dzieci z biedniejszych rodzin mogą całkowicie za darmo otrzymać nie tylko soczewki, ale także oprawki okularowe. Kto z rodziców chce, może zaopatrzyć swoje dziecko w okulary. Badania prowadzone są na terenie szkoły, co także nie jest bez znaczenia. Tylko że zrealizowaniem recepty na okulary bywa różnie. Powiem szczerze, dziwi mnie, dlaczego część rodziców pozostawia informację o konieczności skorygowania wzroku bez echa - dyrektor SP nr 7, Elżbieta Rybak zapewnia, że nauczyciele wszystkich jeleniogórskich szkół kładą

duży nacisk na rozmowy z rodzicami uświadamiające konieczność korekcji wad wzroku.

W ramach programu, oprócz bezpłatnych badań wzroku, w Jeleniej Górze finansowanych w całości przez miasto, a w Kowarach wykonywanych w ramach NFZ, uczniowie dostaną za darmo soczewki okularowe od JZO - producenta soczewek okularowych z Jeleniej Góry. Uczniowie w trudnej sytuacji materialnej



mają dodatkowo refundowane oprawy przez Rotary Club Jelenia Góra. Zdrowia i dobrego startu w życiu pierwszoklasistów nie da się przeliczyć na pieniądze. Profity z programu RWD są niewymierne.

MPP

Okiem Kubka

CAŁA Tajemnica



Po raz drugi zaczynam felieton tym samym zdaniem: „Widzieć. Słyszeć. Czuć. - Nie może się ograniczać wyłącznie do tego, co podłe i złe, co negatywne i boli.” Tak się jakoś złożyło - w poprzednim felietonie wrzuciłem kamyki do ogródka mocno zachwaszczanego. A parę nawet do szamba. Bo - jak to gdzieś przeczytałem: „porobiło się duszno, głupio i nikczemnie.”

Nie po mojej myśli takie pisanie. Tym bardziej patrzeć na świat i ludzkie sprawy. Ani to jedyna: cała prawda o życiu. W działalności ludzi wszystko ma swój aspekt moralny. Moda. Kultura. Gospodarka. Polityka. Religia. I najzwyczajniejsze codzienne postępowanie człowieka.

Krytyka jest uprawniona - czasem konieczna. Wymaga jednakże jednego: Stawiania, sprawy osądzonej i ludzi ocenianych - w pełnej prawdzie. Co złe należy wytykać, piętnować, niekiedy nagłaśniać. Co dobre: trzeba również wyraźnie takim nazwać, uznać i uszanować. Takie są wymagania sprawiedliwości.

Klasa druga. Lekcja religii. Katecheza: „Gdyby wszystko, co robicie dobrze, grzeczne zachowania oznaczać białą farbą na waszych ubrankach. A niegrzeczność i złe czyny na czarno. - Jakie byście byli?” Wyrwała się Anka: „Ja byłabym w paski.”

Niekiedy się udaje widzieć wyraźnie: to białe, a to czarne. Częściej jednak - zwłaszcza w życiu - biel i czerń w różnej intensywności są pomieszane. Dają jednolity odmienny kolor. A przecież wielobarwny - jakże cudownie kolorowy jest świat ludzkich spraw. Wiele w nim piękna. Wielowątkowe jest życie każdego człowieka. Dużo w nim czynionej dobra. To również należy mieć na uwadze, gdy się patrzy, słucha i czuje.

Widzieć w prawdzie świat - życie człowieka oraz różnorodne, wielkie i małe, ludzkie sprawy. Trzeba się tego uczyć przez całe życie. Pomocna jest filozofia. Nie ta - dla wybrańców: nadmiernie teoretyczna, nazbyt intelektualnie wyrafinowana. Lecz filozofia zwyczajna: zakorzeniona w zdrowym rozsądku - rozkwitająca mądrością życiową.

To dawane poetom i mistykom. Oni umieją, z wnętrza czerpiąc natchnienie, właściwym słowem ubrać myśl - w kilku zaledwie liniach - aby prawda mogła się stać treścią człowieczego, powszedniego życia.

Filozof. Poeta. Mistyk. Czesław Miłosz:

„Wymieniam Twoje imię i wiem, że jesteś bezbronny.

Ponieważ potęga należy do Księcia tego świata.

Rzeczy stworzone oddałeś we władzę konieczności -

Dla siebie zachowując serce człowieka.”

Jeden jest szkopuł. Człowiek jedynie sam może to serce Bogu otworzyć. Bo serce otwiera się z wnętrza, od środka. Klamką jest PRAGNIENIE. To cała tajemnica o człowieczeństwie, Miły Czytelniku. Musisz żywić gorące pragnienie, by Twoim życiem kierowała Prawda Ewangelii - czyli: całe swe serce oddać we władanie Miłości.

- Pragniesz, Czytelniku...?

KUBEK

III Piknik Ekologiczno-Wędkarski w „Dąbrówce” Łowienie pasji

Po raz kolejny Koło PZW Grodzkie w Jeleniej Górze zorganizowało „Piknik Ekologiczno-Wędkarski” w Domu Dziecka nr 2 „Dąbrówka”. Niedzielne spotkanie wędkarzy z dziećmi było znakomitą okazją do rozbudzenia zainteresowania przyrodą i wędkarstwem. Miało też walor dobroczynny. Katarzyna Lenart-Wyrobek, dyrektor „Dąbrówki”, z imprezy jest bardzo zadowolona. - To bardzo ważne, żeby wychowancom pomóc rozwijać pasję - mówiła.

Dzieci poznały różne typy wędzisk, rodzaje przynęt. Były też zajęcia praktyczne. Każdy mógł sobie spróbować, jak się wędkuje spinningiem. Zajęcia zostały uwieńczone konkursami, w których najsprawniejsi wygrali sprzęt i podręczniki wędkarskie. Podobne nagrody można było wylosować w loterii. Pechowcy pocieszała się rozdawanymi słodyczami. Miłe spotkanie z wędkarstwem zakończyło ognisko z kiełbaskami.

Przy tej okazji uhonorowany okolicznościową pamiątką został Jacek Kubicki,

nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze, który prowadzi szkółkę wędkarską przy kole PZW Grodzkie.

Piknik był frajdą, atrakcyjną lekcją, ale też miał wymiar dobroczynny. A to dzięki Dr. Schneider Automotive Poland Sp. z o.o. która zakupiła kurtki zimowe i polary dla wychowanków „Dąbrówki”. To pomoc mądra i przemyślana, bo przed zakupem konsultowano z pracownikami placówki potrzeby - ilość i rozmiary odzieży. - To prawdziwa satysfakcja móc pomagać dzieciom. Ta dobrej jakości odzież pozwoli na harce na świeżym powietrzu - mówiła Gabriela Stępień, dyrektor firmy. Podręczniki i gry wędkarskie przekazał Okręg PZW Jelenia Góra.

- Cieszy nas, że od 3 lat udaje się organizować takie pikniki i pozyskiwać sponsorów i życzliwych ludzi, którzy poświęcają dzieciom nie swój czas, energię i pieniądze - ocenił Rafał Kubicki, prezes Koła PZW Grodzkie w Jeleniej Górze. (sad)



JAROSŁAW FRĄTCZAK

Wybieramy Sołtysa

Do końca października trwa przyjmowanie nowych zgłoszeń do tytułu „SOŁTYSY ROKU”.

Oto aktualna lista kandydatów:

- **Agnieszka Karaban**, sołtys z Chmielna, **SOŁTYS1**

- **Piotr Cybulski**, sołtys z Rębiszowa, **SOŁTYS2**

- **Jadwiga Kubik**, sołtys z Bukowca, **SOŁTYS3**

- **Mirosław Wolak**, sołtys z Ciechanowic, **SOŁTYS4**

Nowy zgłoszony kandydat:

- **Mieczysław Bożek**, sołtys z Dąbrowy Bolesławieckiej, **SOŁTYS5**

Możemy głosować na podanych kandydatów za pomocą kuponów i sms-ów. Aby zgłosować, należy wysłać sms-a na numer 7155 z oznaczeniem właściwym dla zgłoszonego sołtysa.

Koszt 1 sms-a: 1,00 zł netto + 23 proc. VAT = 1,23 zł brutto. Sms-y pi-

szemy dużymi literami i bez spacji według oznaczeń z listy powyżej.

Co tydzień w naszym tygodniku drukujemy kupony z datą ważności, należy wpisać nazwisko sołtysa i wysłać w kopercie na adres redakcji: ul. M.-Curie Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra.

To już trzecia edycja konkursu: WYBIERAMY SOŁTYSY ROKU! Dzięki zainteresowaniu naszych Czytelników i poparciu patronów konkursu nasz plebiscyt cieszy się dużym zainteresowaniem.

Na zgłoszenia czekamy do 31 października br.

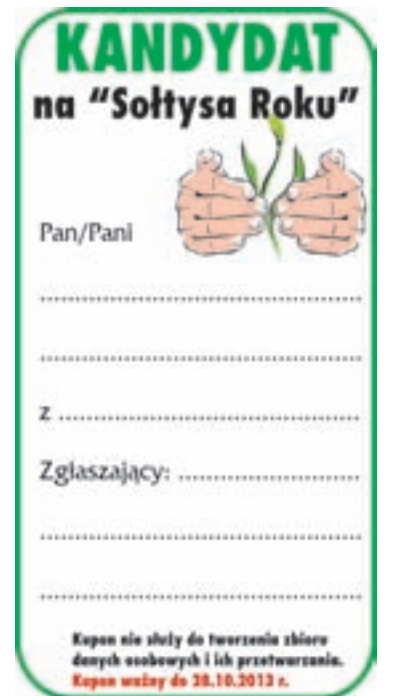
Pierwszy etap wyłoni 10 laureatów z największą ilością głosów (kupony + sms-y). Laureaci zostaną zaprezentowani na łamach naszego tygodnika dnia 5 listopada br. Następnie rozpoczniemy II etap konkursu, który zakończy się wyborem najpopularniejszego sołtysa.

Celem konkursu jest promowanie najbardziej popularnych, aktywnych i oddanych swoim społecznościom lokalnym sołtysów. Kandydata do udziału w konkursie mogą zgłaszać: rady sołectkie i parafialne, mieszkańcy, Koła Gospodyń Wiejskich itp.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu z udziałem laureatów, sponsorów i zaproszonych gości nastąpi 16 grudnia br. Relacja z tego wydarzenia w numerze świątecznym „Nowin Jeleniogórskich” 23 grudnia br.

Patronat honorowy nad konkursem obejmują: Posłanka na Sejm RP Zofia Czernow oraz Dolnośląska Izba Rolnicza i Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu.

Szczegółowy regulamin na stronie www.nj24.pl



Naukowo i praktycznie o szansach regionu

O rozwoju Jeleniej Góry, Dolnego Śląska i Polski będą dyskutować uczestnicy konferencji naukowej, która w najbliższy poniedziałek odbędzie się w jeleniogórskim wydziale wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego.

Organizatorem konferencji jest Uniwersytet Ekonomiczny i posłanka Marzena Machalek. Oprócz naukowców w dyskusji udział wezmą samorzą-

dowcy, przedsiębiorcy, politycy i studenci.

Zaproszeni wykładowcy będą mówili m.in. o tym, czy Polska i region ma szansę na rozwój, jaki jest stan polskich finansów publicznych, jak i kiedy może poprawić się jakość życia mieszkańców Jeleniej Góry oraz czy Jelenia Góra jest kreatywnym miastem kreatywnych ludzi.

GOK

	
USŁUGI	
MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy. Tel: 665189955. G3486-G	
DACHY, kominy, rynny, obróbki, 669-266-661. G3488-G	
PRACA	
DEKARZ murarz od zaraz z doświadczeniem (murowanie kominów), 793-67-67-58. G3493-G	
ZATRUDNIMY kierowcę kat.C, operatora koparki, spychacza, 609-200-137. G1982-K	
TOWARZYSKIE	
BLONDYNKA	od 8.00, 782-719-364.
MARTYNA, 728-271-237. G3489-G	

Nasze instytucje z Nagrodą Dolnośląską „Silesie” dla najlepszych

W uznaniu zasług za działalność artystyczną lub kulturalną, zasłużonych twórców i animatorów oraz instytucje uhonorowano Nagrodą Kulturalną Sejmiku Dolnośląskiego - „Silesia” 2013. Okazją do wręczenia wyróżnień była czwarta edycja Święta Województwa Dolnośląskiego.

Nagrodzono jedną z najlepszych w kraju i prężnie działającą Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze. We wrześniu rozpoczęła 50-ty sezon artystyczny. Muzycy nagrali siedem płyt, chętnie koncertują z nimi najlepsi

Muzeum promuje region, szczególnie Karkonosze.

Nagrodę Kulturalną odebrała doktor historii sztuki, prezes Zarządu Fundacji Forum Stanisławów, Agata Rome - Dzida. Jest założycielem Galerii, pomysłodawczynią i organizatorką Festiwalu Muzykalia Stanisławskie. Od 2004 roku wraz z mężem zajmuje się rewitalizacją barokowego zespołu pałacowo - parkowego w Stanisławowie, z którego uczyniła jeden z ważniejszych ośrodków kultury w Kotlinie Jeleniogórskiej. Nagrodę „Silesii” dostała

żowany w konserwację barokowego zespołu pocysterskiego w Krzeszowie, pałacu w Radomierzycach i w Książu, klasztoru w Jeleniej Górze-Cieplicach i wielu innych cennych dla kultury obiektów zabytkowych.

Wśród 41 osób, które odebrały Złotą Honorową Odznakę „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego”, znalazł się popularyzator sportu wśród dzieci i młodzieży, wieloletni nauczyciel wf - u, sędzia piłki siatkowej, trener i działacz, prezes SZS w Jeleniej Górze, Antoni Kurzyński.

Nagrodzona przez Sejmik Jeleniogórska filharmonia we wrześniu rozpoczęła 50-ty sezon artystyczny.



polscy dyrygenci i soliści. W Filharmonii można usłyszeć wybitne dzieła światowe różnych gatunków muzyki i epok. Rok temu Złotą Odznakę Honorową Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego otrzymała dyrektorka FD (od 1990 r.), Zuzanna Dziedzic.

„Silesię” otrzymało też karpaczskie Muzeum Sportu i Turystyki, które od 1974 roku gromadzi i przechowuje cenne eksponaty, pamiątki i dokumenty związane ze sportem, kulturą fizyczną, turystyką i krajoznawstwem. W Muzeum można obejrzeć jedyny w Polsce oryginalny medal I Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich w Atenach w 1896 roku. Dużą frekwencję mają wystawy stałe i czasowe. Kilkadziesiąt tych ostatnich prezentowano w różnych miastach w kraju i za granicą.

ponadto generalny kurator Festiwalu Sztuki Włókna w Kowarach, kierownik wrocławskiej Galerii Tkackiej „Na Jatkach”, przewodnicząca Rady Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, Ewa Maria Paradowska - Werszler. To z jej inicjatywy zorganizowano w Jeleniej Górze międzynarodowe biennale „Małe formy tkackie”.

Za szczególne osiągnięcia dla regionu pięciu osobom marszałek Rafał Jurkowlaniec wręczył Nagrody Marszałka Województwa Dolnośląskiego. Jednym z laureatów został autor i współautor licznych projektów i ekspertyz technicznych dotyczących wzmocnienia i konserwacji zabytków, Piotr Napierała, który przewodniczy Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej. Był zaangażowany

Najwyższe odznaczenie - tytuł Honorowego Obywatela Dolnego Śląska - Cuvi Honorario - otrzymał reżyser i scenarzysta, Waldemar Krzystek. Ten wybitny twórca przez całe życie jest związany z naszym regionem. W swoich filmach często opowiada o ludziach, wydarzeniach i miejscach na Dolnym Śląsku. Waldemar Krzystek wyreżyserował znakomite filmy „80 milionów” (polski kandydat do Oscara), „Mała Moskwa”, „W zawieszeniu”, „Zwolnieni z życia”, „Ostatni prom”, „Fotograf”, „Nie ma zmiłuj”.

Wszystkie Nagrody wręczono podczas uroczystej XLI sesji Sejmiku Dolnośląskiego, w Teatrze im. Mieczysława Ćwiklińskiego w Polanicy Zdroju.

Henryk Stobiecki

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Rozmowa

z Reginą Chrześcijańską, właścicielką Wydawnictwa i Poligrafii „Ad Rem”



Firma w rodzinie

- Jakie są refleksje przedsiębiorcy po 15 latach prowadzenia własnej firmy?

- Optymistyczne, mimo wszystko. Lubię to, co robię, więc staram się skupiać na pozytywnych aspektach mojej działalności. Kontakt z ludźmi i ich historie to najciekawszy wymiar mojej pracy.

- A jak udaje się pogodzić prowadzenie firmy z życiem prywatnym?

Właściwie to łączę życie rodzinne z zawodowym, bo nie potrafię tego rozdzielić, ale to się jakoś udaje. Ponoć to bardzo kobiecy sposób zarządzania. Firma w rodzinie i rodzina w firmie. Tak, kto był u nas, to wie, o czym mówię...

- Czy to prawda, że jako uczennica nie lubiła pani czytać książek?

Niestety. Nie mogłam się zmusić i już, choć nauka nigdy nie sprawiała mi kłopotu. Za to teraz nie tylko z zawodowego obowiązku, zaczytuję się bez pamięci. Szkoda, że na to wszystko nie ma teraz czasu.

- Jak to się zaczęło?

Przez przypadek. Po liceum ekonomicznym trafiłam na kurs komputerowy w przekonaniu, że to kurs dla sekretarek. A to był kurs składu komputerowego. Wtedy to był zupełnie nowy, nienazwany jeszcze zawód - grafik komputerowy. Później trafiłam do pracy, do firmy poligraficznej i 15 lat temu założyłam własną działalność z koleżankami z liceum. Łączy nas nie tylko wspólna praca, ale są to już

relacje rodzinne. Dopiero po 10 latach praktyki zaczęłam studia wydawnicze... Tam się dowiedziałam, że na rynku wydawniczym są producenci i wydawcy książek. Tym drugim wydaje się, że na tym biznesie można zarobić (uśmiech).

- Jaki jest dorobek wydawnictwa „Ad Rem”?

- W sumie kilkaset tytułów rozmaitych wydawnictw - od naukowych, literatury pięknej, beletrystyki, przez wydawnictwa regionalne, historyczne, po całkiem prywatne i okolicznościowe. Bardzo miłe są kontakty z klientami, którzy zlecają nam jakieś prace w ciemno i mówią, że widzieli już nasze publikacje i wiedzą, że wyjdzie dobrze. Podobnie w poligrafii - mamy wielu stałych klientów, a tacy dziś to skarb. Sukcesem była organizacja obchodów 300-lecia drukarstwa w Jeleniej Górze - był prawdziwy chrzest drukarski i okazja do spotkania z mistrzami Czarnej Sztuki. Powodem do dumy jest też na pewno 15-lecie działalności.

- W jaki sposób uczcie swój jubileusz?

- Książką oczywiście - jak przystało na Wydawnictwo. Przygotowujemy okolicznościowe wydanie „Legend karkonoskich” z monochromatycznymi ilustracjami Andrzeja Boja-Wojtowicza. Legendy są pisane na nowo, a sama książka będzie pewną niespodzianką. Ukaże się w przyszłym roku.

GOK

Podatki w górę

O 809 tysięcy złotych będą wyższe wpływy z tytułu podatku od nieruchomości w przyszłorocznym budżecie Jeleniej Góry. Rada miasta, nie bez głosów sprzeciwu, przyjęła nowe stawki podatku, które zostały zwaloryzowane nie więcej niż o wskaźnik inflacji.

Radni SLD chcieli, by głosowanie nad nowymi stawkami przełożyć na następną sesję. Wcześniej zamierzali bowiem wysłuchać zapowiedzianej przez prezydenta informacji i realizacji nowych zasad gospodarki odpadami oraz wyjaśnień w sprawie wprowadzonych nowych stawek czynszu najmu

mieszkań komunalnych. Samorząd jednak nie poparł tego wniosku i dyskusja nad uchwałą podatkową została przeprowadzona.

Zdaniem opozycji podwyżka stawek podatku od nieruchomości wobec drożących innych opłat, na które miasto ma wpływ, oznaczać będzie dalsze ubożenie jeleniogórzan, w tym przedsiębiorców. W wymiarze kwotowym najbardziej rośnie bowiem stawka podatku od budynków i ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - o 52 grosze za metr kwadratowy.

Władze miasta z kolei przekonywały, że waloryzacja stawek w zakresie od 0,91 do 2,5 procent jest konieczna ze względu na zapewnienie odpowiednich dochodów własnych w budżecie. Zdaniem prezydenta Marcina Zawity, zaproponowany wzrost stawek nie jest drastyczny, a w innych gminach dolnośląskich podatki wzrosną jeszcze bardziej.

- Oczywiście, możemy nie waloryzować obowiązujących stawek, ale zabraknie nam przez to w budżecie 800 tysięcy złotych. Warto o tym pamiętać, gdy radni będą za chwilę zgłaszali swoje propozycje do budżetu, które z pewnością wielokrotnie przekroczą tę kwotę - dodał prezydent.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

AD REM
ul. Okrzei 12 • Jelenia Góra
tel. 75 75 222 15

Kompleksowa
POLIGRAFIA
Projektowanie
DO DRUKU
DO INTERNETU
REKLAM
WYDAWNICTWA
profesjonalne i okolicznościowe
KSIĄŻKI REGIONALNE
hurt • detal • sklep internetowy www.adrem.jgora.pl

W kobiecym stylu

W zamiejscowych sądach w Lwówku i Kamiennej Górze sprawy cywilne w zawieszeniu

Sądowny galimatias

Sędziowie cywiliści w zamiejscowych sądach w Kamiennej Górze i Lwówku od pewnego czasu nie orzekają. To pokłosie reformy Gowina, likwidującej samodzielność sądów w tych miastach. Prezes Sądu Rejonowego w Lubaniu radzi, aby osoby mające przewidziane w najbliższych dniach w tych sądach wokandy w sprawach cywilnych dzwoniły i upewniały się, czy warto do sądu się zgłaszać. W sprawach karnych sędziowie orzekają normalnie.

Może być jeszcze gorzej

Całe to zamieszanie to skutek reformy ministra Gowina, który z początkiem roku zlikwidował 79 sądów rejonowych, w tym te w Lwówku i Kamiennej Górze. Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny uznał, że przy reformie zachowane zostały ramy prawne, ale teraz rzecz rozbija się o pozorny drobiazg - podpis na decyzjach o przeniesieniu sędziów.

Izba Cywilna Sądu Najwyższego - w składzie 7 sędziów, odpowiadając na pytanie prawne sędzi przeroszonej z Bytowa do Łęborka, stwierdziła w uzasadnieniu, że decyzji o tym nie miał prawa - jak to się stało - podpisywać podsekretarz stanu, to uprawnienie ministra. Może to oznaczać, że wszystkie sprawy prowadzone przez tak przenoszonych sędziów były „nienależycie obsadzone”, co daje podstawę do unieważnienia procesów lub unieważnienia wyroków.

Jakie intencje przyświecały sędziom SN, tłumaczy sędzia Andrzej Wieja, rzecznik Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. - W takich sprawach rozstrzyga się system ustrojowy państwa. Władze administracyjna i sądownicza są co do zasady równe, a gwarancją sądowej niezawisłości jest to, że powołuje ich prezydent i że są nieprzenaszalni. Decydowanie o przeniesieniu sędziów decyzją urzędnika (konstytucyjnie znacznie niższego ranga od sędziego) - co formalnie się w tej sytuacji stało - zagraża tej niezawisłości, bo za chwilę taki urzędnik przeniesie sędziego za niezależność, albo żeby wpłynąć na obsadę w najbliższych dniach składu orzekającego w konkretnej sprawie. W wyjątkowych sytuacjach może zrobić to minister, występując jako konstytucyjny organ władzy państwowej.



Osoby, których sprawy cywilne rozstrzygać mieli sędziowie w wydziale zamiejscowym sądu rejonowego w Lubaniu od kilku dni odchodzą z kwitkiem.

Sędzia Wieja mówi, że rozumie sędziów, którzy po takim uzasadnieniu przestali orzekać. - Gdyby nie zareagowali, świadomie narażaliby procesy na nieważność, co skutkować mogłoby np. milionowymi odszkodowaniami.

Ale już sytuacja jest poważna, bo jeśli to uzasadnienie stanie się zasadą prawną, okaże się że 800 tys. rozstrzygnięć 500 przeniesionych sędziów będzie nieważne. To oznaczałoby kataklizm prawny, bo wszystkie te decyzje przecież już wpływają na każdą prawie sferę życia.

- Nie musi się tak stać - mówi sędzia Wieja. - To uzasadnienie nie jest na razie wiążące, a w opozycji do niego stoi uzasadnienie 3 sędziów Izby Karnej SN, którzy przy jednej z kasacji uznali, że taka

sytuacja nie jest „bezwzględną przyczyną odwoławczą”. Czekamy na uzasadnienie, jeśli będzie przekonujące, może wpłynąć na postrzeganie sytuacji. Może wtedy - jako sędziowie odwoławczy, obiecamy kolegom z sądów zamiejscowych, że ten powód nie będzie służył unieważnianiu procesów z automatu. Tak naprawdę jednak dopiero Trybunał Konstytucyjny może te wątpliwości rozstrzygnąć.

- A jeśli uzna rację Izby Cywilnej?
- Wtedy nasze słowo okaże się niewiele warte i czekają nas naprawdę duże problemy prawne.

Czekają i się złączają

Trudno sobie wyobrazić reakcję wielokrotności 800 tys. ludzi (sprawy

dotyczą zwykle kilku osób), gdyby okazało się, że sądowe rozstrzygnięcia ich życiowych problemów są nieważne. Chodzi np. o rozwody: może ktoś po takim orzeczeniu założył już nowy związek, a za chwilę okaże się bigamistą. Takie przykłady można by mnożyć.

Na razie jednak wściekli są ci wszyscy, którzy, gdy pojawili się w sądach w Kamiennej Górze i Lwówku, zobaczyli karteczki, że ich wokandy są odwołane. Jak Krystyna Wieczorek z Lubomierza, która od 5 lat czeka na rozstrzygnięcie sprawy spadkowej. Przez brak orzeczenia rosną jej długi podatkowe, a komornik zabiera dużą część renty.

- Sędzia obiecał, że wszystko będzie jasne 16 października. Cieszyłam się, że wreszcie mój koszmar się skończy. Przyjechałam i znowu nic - mówi bardzo niezadowolona. Także z tego, że nikt jej nie powiadomił o sytuacji. - Mam już ponad 70 lat, jestem schorowana, taki wyjazd to dla mnie ogromny wysiłek.

Prezes Sądu Rejonowego w Lubaniu (podlega mu sąd zamiejscowy w Lwówku), Jerzy Miedziński tłumaczy, że nie mogą informować z dużym wyprzedzeniem, bo sytuacja jest dynamiczna. - Dziś sędziowie nie orzekają, a jutro może się okazać, że przeszkody ustały. Jeśli jednak tylko mamy zamiary telefoniczne uczestników spraw cywilnych rozpatrywanych w Lwówku, powiadamy o sytuacji - tłumaczy. I radzi samemu zorientować się w przeddzień wyznaczonej wokandy. - Numery telefoniczne są na wezwaniach - podpowiada.

Aktualny galimatias to także okazja do oceny przeprowadzonej reformy. Sędzia Wieja mówi, że jej efekty są iluzoryczne. - Z perspektywy tego roku widać, że to raczej sądy rejonowe muszą pomagać wydziałom zamiejscowym, choć miało być odwrotnie. Finansowo też wcale nie wygląda to tak, jak sobie wymyślił minister Gowin. Przykład pierwszy z brzegu: dodatek funkcyjny prezesa sądu w Lwówku wynosił ok. 1200 zł, tylko że teraz trzeba w sądzie w Lubaniu zatrudnić dyrektora sądu z pensją przekraczającą 4 tys. zł...

Cele, które przyświecały ministrowi Gowinowi przy likwidacji sądów, od początku budziły wątpliwości nie tylko środowiska sędziowskiego. Może się jednak okazać, że przy okazji zafundował nam największy bałagan prawny w historii Polski.

(mal)

REKLAMA I PROMOCJA

NOWE MIESZKANIA w Bolesławcu!



BIURO SPRZEDAŻY:

Bolesławiec, Rynek 7
(Nieruchomości - Brama Piastowska)
tel. 75 732 0629
tel. 513 080 230
biuro@garncarska.boleslawiec.pl

- mieszkania jedno-, dwu- i trzypokojowe
- garaże

ceny już od 2 850 zł/m.kw.!

UL. GARNCARSKA www.garncarska.boleslawiec.pl

Narkotyki za 3 miliony złotych

Centralne Biuro Śledcze, lubańska policja i Straż Graniczna wspólnie zlikwidowali dużą plantację konopi indyjskich pod Lubaniem. Aresztowano 30-letniego właściciela posesji.

Po wejściu na podejrzaną posesję, w jednym z zabudowań gospodarczych funkcjonariusze trafili na 760 metrowej wysokości krzewów konopi, uprawianych na dwóch kondygnacjach budynku. Plantacja była profesjonalnie wyposażona - odpowiednio ogrzewana, wentylowana i oświetlana. Na miejscu składowano środki chemiczne wspo-

magające optymalny wzrost roślin. Na posesji znaleziono dodatkowo 24 kg gotowego suszu, z którego można uzyskać 120 tys. porcji narkotyku. Wszystkie rośliny i gotowy susz, znalezione na plantacji, na rynku warte są co najmniej 3 mln zł. 30-letniego właściciela posesji, mieszkańca okolic Wołowa, aresztowano na 3 miesiące. Grozi mu do 8 lat więzienia. Policja prowadzi śledztwo w tej sprawie, próbując ustalić wszelkie przestępcze kontakty właściciela plantacji.

(sad)

Sprostowanie

„Szelmstwa niegrzecznej dziewczynki”

W tekście o podejrzanym o liczne oszustwa 22-latkę przywołałem opinię właściciela sklepu z Lubawki, pana Mazgaja. Przypisałem mu imię

Mariusz, a powinno być Marek. W tej samej miejscowości mieszka i pracuje osoba o takim imieniu i nazwisku. Za pomyłkę przepraszam więc i Marka Mazgaja, i Mariusza Mazgaja.

Sławomir Sadowski

Rozmowa z Marcinem Zawiałą, Prezydentem Jeleniej Góry

Miasto potrzebuje rzetelnej pracy

- Zwalniając swojego zastępcę, Huberta Papaję, mówił Pan, że jest to efekt przeglądu kadr w ratuszu. Czy ten przegląd jeszcze trwa i jakie przyniesie efekty?

- Trwa. A jeśli będą potrzebne także inne decyzje, to będę je podejmował. Nie poszukuję jednak za wszelką cenę błędów czy niedoskonałości pojedynczych ludzi. Intencja, którą się kieruję, jest prosta - ważny jest każdy pracownik, jego zaangażowanie i pracowitość, ale też umiejętność układania sobie relacji z innymi, zarówno klientami urzędu z zewnątrz, jak i współpracownikami. Organizm, jakim jest kadra Urzędu Miejskiego musi bowiem przyjąć, że obowiązuje zasada synergii. Każdy z osobna, choćby najlepszy, jest mniej wart niż wszyscy razem. Jesteśmy postrzegani przez interesantów wedle „zasady najsłabszego ogniwa”. Każdy nieuprzejmy urzędnik, albo - z drugiej strony - każdy szermujący obietnicami bez pokrycia, które nie mogą być zrealizowane w zgodzie z prawem, szkodzi wszystkim i rzuca cień na cały urząd. A obowiązek i życzliwość, i surowej, obiektywnej oceny ciąży szczególnie na przełożonych. Dla przykładu: zbyt mała moim zdaniem jest ilość mieszkań sprzedawanych na wniosek najemcy. Lokatorzy irytują się „na urząd”, że sprawy się ślimaczą. A po analizie wynika, iż jedną z przyczyn są nieporozumienia między wydziałami. Nie będę tolerował sytuacji, kiedy wydział do wydziału w nietrudnej sprawie pisze pismo, chcąc mieć „podkładkę”. Urząd nie potrzebuje „podkładek”, a szybkiej, rzetelnej pracy.

- Czym najbardziej „podpadł” zwolniony zastępca?

- Określenie „podpadł” jest niestosowne, nawet jeśli użyte żartem albo metaforycznie. A w tej sprawie wydałem już oświadczenie. Dalsze dywagacje, interpretacje, domysły są niepotrzebne.

- Czy w związku z tym będzie pan miał nowego zastępcę?

- Tak, choć może nie od razu.

- Czy jest możliwy jakiś taki niedobry scenariusz dla prezydenta, a w konsekwencji dla miasta, poróżnienia się z bazowym zapleczem politycznym i utraty stabilnej większości w radzie?

- To dobrze, że pan zaznaczył, iż taka ewentualność, niedobra dla mnie, byłaby też niedobra dla miasta. Mam nadzieję, że moje zaplecze polityczne, jak Pan je nazwał, pojmuję taki scenariusz tak samo jak Pan. A na serio (poprzednio też było na serio) - w życiu wszystko jest możliwe, ale koszty społeczne i organizacyjne na zbyt nerwowych reakcji są wręcz nie do przewidzenia. Ja nie mam żadnych osobistych interesów, żadnych osobistych preferencji personalnych. Moim interesem jest wdrożenie takiego stylu kierowania sprawami miasta, by każdy problem był dostrzegany przez tych, którzy mają obowiązek go dostrzec. I optymalnie szybko rozwiązywany. Ale wiem też, że Rada Miejska to 23 indywidualności, a każdy z radnych ma swoje kryteria ocen i ma prawo wyrażać swoje zdanie. Póki każdy z nas, z rady i z urzędu ma na względzie najlepszy interes wspólny, jakim jest Jelenia Góra, jestem w stanie pójść na najdalej idące kompromisy. Z każdym.

- Skoro przy kadrach jesteście, to jak prezydent miasta ocenia fakt, że radny rządzącej większości dostaje posadę w spółce miejskiej?

- Jako dużą niezręczność i nie jestem tym zachwycony. Faktem jest, iż w świetle prawa nie ma tu konfliktu i faktem jest, że był to otwarty konkurs, w którym każdy dzieje się zgodnie z prawem. Ale tę sytuację odbieram jako niestosowną i

mam nadzieję, że i sam zainteresowany zdobędzie się na osobistą w tej sprawie refleksję.

- Czy nie obawia się pan, że Termy Cieplickie i stadion to są te inwestycje, które w zbliżającej się kampanii wyborczej będą koronnym argumentem „przeciw”?

- Zarówno Termy jak i stadion są inwestycjami wyjątkowo skomplikowanymi i kosztownymi. Budowa Term rozpoczęła się w poprzedniej kadencji, a generalny wykonawca, wybrany w przetargu okazał się wyjątkowo niesolidny, szczególnie w terminach robót. Stadion z kolei, to było u progu tej kadencji puste hasło. Było tylko hasło i 200 tys. złotych, co wystarczyło na projekt, a potrzebnych było jeszcze 16 mln na I etap, niedawno zakończony. Patrząc obiektywnie - służby miejskie Jeleniej Góry poradziły sobie z obiema inwestycjami zdecydowanie lepiej niż

zrealizowany. Jelenia Góra i przyległe miejscowości muszą być spięte właśnie linią kolejową. W innym przypadku za 10 czy 15 lat czeka nas paraliż komunikacyjny. To dobry temat, żeby przy tej okazji powiedzieć o tym, jak winien pracować samorząd i prezydent miasta. Otóż są w mieście sprawy, które można (i należy) rozwiązywać tu i teraz - to drobne remonty, modernizacje, termizolacje, itp. Są takie, które należy widzieć w perspektywie 2 - 5 lat. To choćby budowa kanalizacji, korekta dróg, prace przy eliminacji szkodliwych wyziewów do atmosfery. Ale są i takie - a szybka kolej miejska do nich należy - które należy zacząć rozwiązywać dziś, by miasto mogło funkcjonować poprawnie za dwie dekady. Nie będę wówczas prezydentem, nie wiem, czy ostanie się którykolwiek z radnych. To nie my będziemy mogli chwalić się, że przecięliśmy wstęgę. Ale



„Póki każdy z nas, z rady i z urzędu ma na względzie najlepszy interes wspólny, jakim jest Jelenia Góra, jestem w stanie pójść na najdalej idące kompromisy. Z każdym.”

w przypadku innych samorządów. Nie chcę mówić, że gdzie indziej jest gorzej, ale nawet Stadion Narodowy został wręcz wyśmiany. W gospodarnym Poznaniu sześciokrotnie wymieniano murawę, gdzieś tam pękały filary trybun. U nas stadion jest w I etapie rozruchu, rozebrane już tam były mecze, ujawniają się drobniejsze mankamenty, sukcesywnie usuwane. Termy po wymianie wykonawcy dają gwarancje ukończenia robót bez poślizgów. Mamy akceptację instytucji dofinansowujących na przesunięcie tych wszystkich terminów, bo uznano, że opóźnienia nie wystąpiły z naszej winy. Nie grozi nam utrata ani złotówki z dotacji zewnętrznych. Z jakiego powodu ukończone i oddane inwestycje miałyby być „koronnym argumentem” w jakiegokolwiek sprawie? Poradziliśmy sobie z naprawdę dużymi problemami, i to w zgodzie z prawem, o co w sytuacji rygorystycznych norm europejskich nie jest łatwo.

- Na krótko przed upływem trzeciego roku kadencji co Pan odpowie wszystkim, którzy zapytają o projekt szybkiej kolei miejskiej?

- Odpowiem, że ten projekt musi być

ciężar pracy my musimy wziąć na siebie, licząc się z tym, że będziemy poddawani zmasowanej krytyce.

W sprawie „szybkiej kolei miejskiej” zrobiliśmy wszystko, co było w zakresie naszych kompetencji - koncepcje, projekty, wizualizacje, wskazanie miejsc przystanków, obliczanie potoków pasażerów, itp., itd. Doszliśmy do punktu, w którym Polskie Linie Kolejowe, które mają wyłączność na realizację inwestycji na terenie kolejowym, powinny przejąć nasze materiały. PLK PKP otrzymały od nas studium wykonalności inwestycji, niezbędne do przyszłego projektu europejskiego. Otrzymały też, co ważniejsze - deklarację pozyskania środków na te roboty i deklarację samorządu Jeleniej Góry o współfinansowaniu infrastruktury towarzyszącej. Odmówiły tymczasem podjęcia tej pracy, bo mają inne priorytety terminowe. Kolej nie ruszy w tej kadencji, nad czym bardzo ubolewam, ale ona powstanie, bo musi powstać. Myślę, że w nowym tzw. okresie programowania europejskiego ta inwestycja się znajdzie.

- W Jeleniej Górze statystyczne bezrobocie jest jednym z niższych na Dolnym

Śląsku. Ile w tej kadencji przybyło nowych miejsc pracy?

- Nie niższych, a najniższych, bo tuż po Wrocławiu i najczęściej Polkowicach z reguły jesteśmy klasyfikowani na trzecim miejscu. Szacujemy, że w tej kadencji przybyło ok. 1.500 miejsc pracy. Ale warto zwrócić uwagę na jeden aspekt - nowe miejsca pracy nie są już przeznaczane dla ludzi bez kwalifikacji, po podstawówce czy gimnazjum. Prawda jest brutalna i z tym nie warto dyskutować - kto się nie będzie chciał uczyć, ten pracy nie znajdzie. „Zorka” już nie będzie przyjmowała stolarzy po szkole zasadniczej, tylko inżynierów-elektroników, a Draexlmeier potrzebuje wprawdzie ludzi do tradycyjnych prac fizycznych, ale znacznie chętniej zatrudnia konstruktorów ze znajomością programowania i inżynierów-elektroników. Oczywiście - zawsze będą potrzebne pomoce kuchenne, ale przywoicie zarabiać będzie kucharz czy kelner znający języki, z głową otwartą na eksperymenty kulinarne. I dlatego dążyłem - ze sukcesem - do tego, by w jeleniogórskich szkołach powstały ultranowoczesne centra edukacyjne. Mamy takie trzy. Kto chce się uczyć, ma szansę. Kto nie chce będzie miał problemy. Oczywiście, każdy może być wartościowym człowiekiem: i ten, który utrzymuje porządek na ulicach, i ten, który operuje wózkiem widłowym. Ale to jest sprawa wyboru każdego z osobna. Gospodarka bowiem coraz wolniej wchłania ludzi niemających kwalifikacji i to trzeba wziąć pod uwagę. Kiedy mówimy o wskaźniku bezrobocia w Jeleniej Górze dziś, to możemy się cieszyć. A przyszłość zależy od młodych ludzi, którzy albo będą chcieli zdobywać wiedzę i pracę, albo wybiorą drogę frustracji. I na marginesie rozmowy o nowych zatrudnieniach. Boleję nad tym, że niektóre firmy w mieście, nie mając szans znaleźć na miejscu pracowników, przywożą ich autobusami spod Lwówka Śląskiego, Gryfowa czy Kamiennej Góry. Podatki PIT zostają wówczas w tych miastach, skąd pochodzą pracownicy, więc dla Jeleniej Góry jest to strata podwójna.

- Co jest sukcesem trzech lat pańskiej kadencji?

- Zdecydowanie sukcesywnie zwiększająca się liczba miejsc pracy - to uważam za naczelną zadanie i temu poświęcam sporo uwagi. Temu też służy wysiłek związany z planowaniem przestrzennym. W tej kadencji powstały już 23 miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, i ok. 90 proc. obszaru miasta jest „pokrytych” obowiązującymi planami. A bez nich myślenie o inwestycjach byłoby niemożliwe. Ze spraw dostrzeganych gołym okiem - zakończyliśmy budowę I etapu obwodnicy południowej, zakończyliśmy rewitalizację Zespołu Pocysterskiego w Cieplicach, rewitalizację Parku Zdrojowego. Rozpoczęliśmy i już kończymy przebudowę i rewitalizację Parku Norweskiego, przenosiny Muzeum Przyrodniczego do nowej siedziby. Zbudowano od projektu trasy rowerowo-nartorolkowej pod Chojnikiem z całą infrastrukturą, rozpoczęliśmy (i mamy dwa pierwsze za sobą) siłownię na wolnym powietrzu (tzw. out-door fitness). Zakończono wartość ok. 100 mln złotych budowę sieci wodno-kanalizacyjnej osiedla Pomorskiego przez Cieplice do Sobieszowa, całą lewobrzeżną stronę Cieplic. Podjęliśmy kilka kwestii w zakresie bazy dla kultury - odkupiliśmy „Zameczek” w osiedlu Zabobrze, jest już złożony wniosek o 12 mln zł na jego rewitalizację i adaptację, przekazaliśmy zespół popołudniowy w Sobieszowie dla KPN. Powstanie tam ultranowoczesne centrum edukacyjno-turystyczne za pieniądze z budżetu Państwa. Rozpoczęliśmy i w I etapie już zakończyliśmy modernizację

stadionu przy ul. Złotniczej, a u progu kadencji było to tylko hasło. Nadaliśmy jemu „treść”, to znaczy - znaleźliśmy ponad 16 mln zł na realizację tej budowy. Myślę, że do ogromnych sukcesów, choć nie tak efektownych jak inwestycje, należy wdrożenie całego systemu działani, które pozwalają ludziom wyjść z długów czynszowych. Zaległości lokatorów w Jeleniej Górze oscylują wprawdzie wokół 30 mln złotych, ale są - dzięki m.in. takim działaniom - o niemal połowę niższe niż w Wałbrzychu. Sukcesem jest też - wspieranym przez miasto w różnych formach - praca przy odnawianiu elewacji domów wspólnot mieszkaniowych. A niepodzielnym sukcesem miasta - rozpoczęty i zakończony proces termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej za ponad 10 mln złotych. To tylko niektóre prace, bo lista jest zdecydowanie dłuższa.

- Czy w Jeleniej Górze będą niższe opłaty za śmieci?

- Nie wykluczam, że tak. O tym będę mógł - zgodnie ze swoją deklaracją, powiedzieć po trzech miesiącach od wdrożenia systemu. Dziś mamy taką sytuację, że osób zamieszkających jest ponad 80 tys., natomiast deklarację złożyło niewiele ponad 61 tys. Musimy zweryfikować deklaracje, wszcząć (kosztowny i długotrwały) proces windykacji, rozliczyć tych niesolidnych, ulżyć rzetelnym. Jaka będzie i czy będzie obniżka - ta odpowiedź padnie u schyłku listopada.

- A co z zapowiadaną „kartą rodzinną” w mieście? Czy zostanie wprowadzona jeszcze w tej kadencji?

- Oczywiście. Kilkadziesiąt godzin od publikacji tej rozmowy, w trakcie konferencji prasowej powiem o szczegółach „Karty Wielkiej Rodziny”. Jestem przekonany, że będzie to wartościowa forma pomocy dla rodzin mających troje i więcej dzieci.

- Trwają wewnętrzne wybory w Platformie Obywatelskiej. Marcin Zawiały jest w obozie Schetyny czy Protasiewicza?

- Jestem członkiem PO. Platforma nie powołała - o ile wiem - żadnych „obozów”, więc nikt nie zapisuje się do jednego czy drugiego. A gdyby takie powstały, to byłbym w obozie tych, którym leży na sercu dobro Jeleniej Góry, którzy tu bywają, którym nie trzeba tłumaczyć, co jest ważne dla naszego miasta, którzy chcą i potrafią pomóc jeleniogórzanom w rozwiązywaniu różnych problemów. Z najwyższą radością wpisałbym się do takiego obozu. Fakt, znam Grzegorza Schetynę od lat i wiem, że rozumie sprawy Jeleniej Góry, zresztą bywa tu, oficjalnie i nie. Jacka Protasiewicza w Jeleniej Górze nie widziałem.

- W PiS-ie też mówią, że nie ma frakcji

- Nie jestem członkiem PiS. Wiem, że każda partia ma swój temperament, tworzą je ludzie ambitni, którzy chcą mieć wpływ na rzeczywistość. Dlatego zresztą zapisali się do partii. Byłoby dziwne, gdyby w dyskusjach partyjnych nie ścierały się poglądy, nie szukano poparcia dla takich czy innych spraw. Partie tworzą się właśnie po to, by dyskutować i wybierać. Ale różnica między dyskusją, nawet zażartą, a frakcyjnością jest jednak dostrzegalna, nawet dla dyletantów.

- Wygrana Huberta Papaję w wyborach na szefa struktur powiatowych PO w Jeleniej Górze świadczy o tym, że...

...jest zręcznym politykiem. Życzę mu sukcesów na tej drodze kariery, którą wybrał. I ufnych przyjaciół, którzy będą go wspierali w trudnych chwilach i którzy będą mogli też liczyć na jego wsparcie.

**Dziękuję za rozmowę
Grzegorz Koczuba**



Z autu

Ład nasz przestrzenny

Żle ma się przestrzeń wokół nas. Dlatego zasadnicze pytanie brzmi, kiedy dotrze do naszej świadomości, że należy ona także do nas, a nie tylko do urzędników, deweloperów i reklamodawców, dla których bardziej liczą się kryteria rynkowe, a nie potrzeby zwykłego mieszkańca miasta. Najnowsza książka Filipa Springera „Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni” uzmysławia, że w kwestii planowania przestrzennego spadliśmy na samo dno.

Lista grzechów jest długa, ale zaciężniejsza od marzenia - własny domek na przedmieściach z widokiem na las. Filip Springer pyta, jak to się dzieje, że posiadając już taki domek, nie możemy się do niego dostać autobusem, a zamiast drogi jest błoto? Przecież deweloper obiecywał nam słoneczne osiedle z pełną infrastrukturą. Oczywiście na budowę osiedla zezwolił deweloperowi biedny samorząd, zatem dobra droga i chodniki wciąż pozostaną nieosiągalnym luksusem, a doprowadzenie linii autobusowej bądź wybudowanie szkoły w pobliżu... no cóż, skoro wymarzyliśmy już sobie domek, czas zacząć marzyć o reszcie.

Opuśćmy teraz zabłocone podmiejskie osiedla, by dotrzeć z Filipem Springerem i bohaterami jego reportaży do innego koszmara, może nieco bardziej tęczowego. Mowa o „lekarstwie na szarość”, czyli pastelozie. Przypomnijmy, że pastelozą zostało ochlapane także nasze docieplone styropianem Zabobrze. Temat jest już znany i był opisywany, ale jest w dalszym ciągu konsekwentnie lekceważony przez miejski, dzielnicowy i osiedlowy aparat władzy.

Tak, estetyka to także polityka. Filip Springer przypomina nam, mieszkańcom wyludniającej się osady nad Bobrem i położonego wyżej Karpacza, proces powstawania hotelu pana Gołębiewskiego - arcymaszkarę w 2012 roku według tygodnika „Polityka”. Ten rozdział przeczytamy z dużą uwagą, bowiem wrócą bohaterzy znanej opowieści, czyli sam Tadeusz Gołębiewski, burmistrz Karpacza Bogdan Malinowski czy jeleniogórski konserwator zabytków Wojciech Kapałczyński. Hotel już powstał, ale warto odświeżyć sobie tę opowieść o mechanizmach intrygującej współpracy władz z prywatnym inwestorem. Niech to będzie nasz mały wkład w osobistą edukację o świecie.

Pióro Filipa Springera jest ostre i bezkompromisowe, a wyłaniający się z książki niebawem prawdziwy obraz fatalnego prawa oraz polskiego społeczeństwa, które w pewnym momencie pokochało płoty i zamknięte osiedla, osłabia i powoduje uczucie bezradności. Jednak gdy czytamy o miejskich partyzantach walczących z nielegalnie zawieszanymi ogłoszeniami i banerami reklamowymi, książka Springera staje się niemal wojenną opowieścią i sami chcemy wyruszyć na taki front walki o estetykę miasta. Zatem, przyszedł już chyba czas, aby się porządnie wnerwić.

Wojciech Wojciechowski

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Koncert dla niepełnosprawnych

Owacją na stojąco w jeleniogórskiej Filharmonii Dolnośląskiej publiczność podziękowała za charytatywny koncert muzyki popularnej. Grali i śpiewali rotarianie z zespołu Sygit Band z Wrocławia, reprezentujący środowiska naukowe, gospodarcze i wolne zawody. W repertuarze muzyki klasycznej wystąpiły artystki z Rotary Clubu w Goerlitz, Friederike Wendel (piano) i Kerstin Deike Wedler (flet).

W repertuarze dominowały słynne polskie przeboje z okresu międzywojennego, hity Czesława Niemena i Edyty Geppert oraz popularne i lubiane piosenki, wykonywane w językach angielskim i francuskim. Gorąco oklaskiwano wokalistów, dr chirurgii Monikę Pfanhauser, doktorantkę z Politechniki Wrocławskiej Karolinę Kubas i jej ojca Sławomira Kubasa (grał na gitarze i skrzypcach). Zabrakło kilku awizowanych wcześniej wykonawców. Zmogły ich grypa i jesienne przeziębienie.

- Wyłącznie charytatywnie występujemy od ośmiu lat, ale po raz pierwszy zdarzyła się pechowa absencja kilku

śpiewających kolegów i koleżanek, za co przepraszam - usprawiedliwił nieobecnych kierownik artystyczny dr inż. Maciej Sygit (piano i konferansjerka). - Rok temu w Jeleniej Górze koncertowali w komplecie wszyscy nasi wrocławscy przyjaciele.

W Sygit Band grali Bogusław Tocicki (akordeon), Małgorzata Kowalczyk (flet), Robert Kamalski (saksofon tenorowy), Maciej Litwin (trąbka), Grzegorz Rymarczuk (puzon), Zbigniew Kamionka (gitara basowa i Andrzej Ilczyszyn (perkusja).

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na zakup niezbędnych mebli oraz sprzętu do rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych, uczestników jeleniogórskich Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Polskim Towarzystwie Walki z Kalectwem.

- W naszej placówce od 1995 roku w rozmaitych zajęciach biorą udział osoby dotknięte schorzeniami somatycznymi, psychicznymi i umysłowymi - mówi kierownik WTZ Lucyna Szpak. - Pomagamy im zmie-

Monikę Pfanhauser długo oklaskiwano za profesjonalne wykonanie kilku muzycznych przebojów.



H. STOBIECKI

nić dotychczasowy tryb życia, odkryć nowe pasje, talenty i zainteresowania, wyjść z izolacji domowej i społecznej, zwiększyć zakres samodzielności i wzmocnić wiarę we własne siły, poznać nowych ludzi, nawiązać kontakty i przyjaźnie. Zajęcia na Warsztatach Terapii przygotowują do szkolenia zawodowego lub podjęcia pracy. Wszystkim muzykom zostały wręczone pamiątkowe upominki, własnoręcznie wykonane w WTZ.

- Organizatorzy koncertu z Rotary Clubu Jelenia Góra sprzedali prawie wszystkie bilety po 50 złotych - cieszył się prezydent RC Zbigniew Formicki. - Dziękujemy za wrażliwość, otwarte serce i chęć wsparcia osób niepełnosprawnych. Po odliczeniu niezbędnych opłat organizacyjnych nasze wsparcie dla WTZ szacujemy na około osiem tysięcy złotych.

Fotorelacja na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki



Jazzgranicznie

Polsko-Niemieckie Spotkania Jazzowe Młodych

Jeleniogórskie Centrum Kultury realizuje międzynarodowy projekt, dzięki któremu młodzi, utalentowani muzycy z Polski i Niemiec mogą się spotkać, poznać, udoskonalić warsztat muzyczny, zainspirować sobą nawzajem i zachwycić nas, widzów, koncertowymi umiejętnościami.

Od niedzieli dwudziestu młodych muzyków z Polski i Niemiec przygotowuje koncert, który zagrają w Klubie Kwadrat JCK w piątek, 25 października ok. godziny 21.30. Warsztaty w Jeleniogórskim Centrum Kultury prowadzą znakomici artyści: niemiecka wokalistka Pascal von Wroblewski, gitarzysta Philipp Wiechert oraz jeleniogórski pianista i kompozytor Piotr Michalak. Efekty wielogodzinnych prób będą mogli podziwiać również mieszkańcy Bautzen, gdzie 8 listopada o godz. 20.00, w centrum kultury Steinhaus, odbędzie się drugi z koncertów warsztatowych.

Kolejna okazja do podziwiania talentów uczestników projektu „JAZZGRANICZNIE” pojawi się w sobotę i niedzielę 26-27 października. Każdego z tych dni od godziny 13.00 w sali widowiskowej JCK trwać będzie konkurs „Powiew Młodego Jazzu”, w którym prezentować się będą młodzi muzycy rywalizujący o nagrodę „Złotego Krokusa”. Podczas koncertowych przesłuchań konkursowych zaprezentu-

Dla młodych muzyków udział w muzycznych warsztatach i konkursie „Powiew Młodego Jazzu” jest szansą na rozwój kariery.



D. PIĄTKOWSKI

je się łącznie 15 wykonawców z Polski i Niemiec. Ich występy oceniać będzie profesjonalne jury.

Pomysłodawcy tego wydarzenia wierzą, że nagrody w konkursie oraz spotkania z uczestnikami festiwalu Krokus Jazz zaowocują przyspieszeniem i rozwojem kariery młodych muzyków. Także i w tym celu wydana zostanie płyta, na

której zostaną zarejestrowane wszystkie dokonania muzyczne projektu (koncert warsztatowy i koncerty konkursowe).

Wstęp na wszystkie koncerty organizowane w ramach projektu „Jazzgranicznie” jest bezpłatny. Wcześniej trzeba jedynie odebrać wejściówki w sekretariacie JCK przy ul. Bankowej 28.

Krokus Jazz Festiwal to już!

Czas na wielką ucztę dla miłośników jazzu. W salach Jeleniogórskiego Centrum Kultury od 23 do 37 października trwać będzie XII Międzynarodowy Krokus Jazz Festiwal im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego. Na jeleniogórskiej scenie koncertować będą gwiazdy i nadzieje światowego jazzu! Są jeszcze ostatnie bilety na wydarzenie, jakiego nie można przegapić.

Wstępem do zasadniczej, koncertowej części wydarzenia będzie jazz na ekranie, czyli prezentacje filmów inspirowanych jazzem i poświęconych muzyce jazzowej. 23 października (środa) o godz. 18.00 „Bird” w reż. Clint Eastwooda. 24 października (czwartek) o godz. 18.00 „Eastwood po godzinach: na żywo w Carnegie Hall (Eastwood after hours: Live at Carnegie Hall)” w reż. Bruce’a Rickera, a o godz. 20.00 „Round Midnight” w reż. Bertranda Taverniera.

W trzy kolejne wieczory weekendowe, zawsze o godz. 20.00, na głównej scenie koncerty gwiazd festiwalu. W piątek 25 października zagra Atom String Quartet & Special Guest, czyli Dawid Lubowicz (skrzypce), Marcin Hałat (skrzypce), Michał Zaborski (altówka), Krzysztof Lenczewski (wiolonczela) i gościnnie Grzech Piotrowski (saksofony). W sobotę, 26 października, wystąpi Buster Williams Quartet w składzie: Buster Williams (kontrabas), Bruce Williams (saksofon altowy i sopranowy), Eric Reed (fortepian) oraz Joey Baron (perkusja). Na finał w niedzielę 27 października znakomita grupa wokalna SLIXS w składzie: Katharina Debus, Michael Reimann, Gregorio D'Clouet Hernández, Karsten Müller, Thomas Piontek, Konrad Zeiner.

Podczas festiwalu zabrzmiały też koncerty klubowe w „Kwadracie”. 26 października na klubowej scenie laureaci Grand Prix ubiegłorocznego Krokus Jazz Festiwalu 2012 - MICHAŁ KAPCZUK TRIO, czyli Nikola Kołodziejczyk (fortepian), Michał Kapczuk (kontrabas) i Sebastian Kuchczyński (perkusja). W niedzielę 27 października w „Kwadracie” wystąpi TOMEK MUCHA COLLECTIVE w składzie: Tomasz Mucha (skrzypce), Maciej Adamczak (kontrabas), Bartosz Staromiejski (perkusja) i Paweł Kaczmarczyk (fortepian).

Wszystkie koncerty w Klubie Kwadrat rozpoczynają się będą około godz. 21.30-22.00 (po koncertach gwiazd). A na koniec każdego dnia coś dla wszystkich, którzy chcą wspólnie pomuzykować, czyli nocne Jamm Session.

Więcej szczegółów na www.nj24.pl i www.jck.pl.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy po dwa dwuosobowe zaproszenia na każdy z wieczornych koncertów gwiazd festiwalu Krokus Jazz oraz na każdy z seansów filmowych poprzedzających muzyczną część wydarzenia. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 23 października o godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” Zapraszamy!



Nie przegap

Jelenia Góra

22 października o godz. 18 w DKF Klaps w JCK zaplanowano projekcję francuskiego dramatu „**Żądza bankiera**” w reżyserii **Costa Gavrasa**.

Galeria BWA organizuje **23 października** o godz. 13.30 prelekcję **Agaty Rome-Dzidy** na temat przedwojennej tradycji artystycznej w Kotlinie Jeleniogórskiej

Galeria „Pod Brązowym Jeleniem” JCK zaprasza **23 października** o godz. 17 na otwarcie poplenerowej międzynarodowej wystawy **3 x 3** - malarstwo, ceramika, witraż.

24 października o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym **Maciej Abramowicz** zaprezentuje materiał multimedialny z „**Brazylii i Peru**”.

V Młodzieżowy Konkurs Piosenki Polskiej „Głosowisko” (dla solistów i zespołów młodzieżowych działających przy szkołach podstawowych, gimnazjach, szkołach średnich i domach kultury z terenu Dolnego Śląska) zaplanowano w sobieszkowskim Muflonie na **25 października**. Początek imprezy o godz. 10. Wstęp wolny.

W kolejny wtorek, **29 października** o godz. 18, w DKF Klaps będzie okazja do obejrzenia projekcja filmu w DKF „KLAPS” „**Raj: wiara**”, dramat, reż. **Ulrich Seidl** (Austria, Francja, Niemcy, 2012).

W Galerii Promocje ODK na Zabobrze czynna jest wystawa karykatury **Marka Greli „SMILEsia - Uśmiech Śląska”**.

Galeria BWA organizuje w ramach wystawy „**Miasto, którego nie było**” **3 listopada** wyjazd do Miedzianki (o godz. 11). Wycieczkę poprzedzi zwiedzanie wystawy w BWA (koszt wycieczki - 15 zł od osoby, decyduje kolejność zgłoszeń).

Kamienna Góra

Centrum Kultury organizuje **22 października** o godz. 18 spotkanie z **Rutą Wermuth-Burak**, autorką nagrodzonej książki „**Spotkałam Ludzi**”, długoletnią kierowniczką księgarni w Kamiennej Górze.

Karpacz

23 października i 26 października o godz. 20 w kościełku Wang rozbrzmiewać będzie muzyka kameralna w wykonaniu duetu skrzypcowego **Jak Amadeusz**.

Lubań

Dyskusyjny klub muzyczny w MDK zaprasza **25 października** o godz. 18.30 na wieczór pod hasłem: „**Sting - live in Berlin 2010**”. Wstęp wolny.

Lwówek Śląski

Galeria Klatka zaprasza w sobotę **26 października** o godz. 18.00 na otwarcie wystawy **Agaty Makutynowicz-Turskiej „Czerwieni mazane malarstwo”**.

Szklarska Poręba

Klub Jazgot zaprasza **25 października** o godz. 21 na koncert **Bob One & Bas Tajpan**.

Świeradów Zdrój

28 października o godz. 15.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej Magdalena Olszewska opowie o miejscach, których już... nie ma w Świeradowie Zdroju.

MPP

Premierą DON JUANA w najbliższą sobotę, 26 października, jeleniogórski Teatr Norwida rozpoczyna sezon artystyczny 2013/ 2014.

Na początek Molier

Przedpremierową odsłoną sezonu była prezentacja na Scenie Studyjnej „sztuki czytanej” Marii Wojtyłki „Koniec świata w Deer's Hill City” w ramach Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych. Premiera DON JUANA Moliera w reżyserii Michała Kotańskiego na Dużej Scenie jest wyzwaniem dla twórców teatralnych i całego zespołu.

- Molier jest wyzwaniem, a nawet ryzykownym wyborem - nie ukrywa reżyser spektaklu, Michał Kotański - To dość prowokacyjny tekst, w gruncie rzeczy bardzo współczesny.

Reżyser przywołuje okoliczności światowej prapremiery sztuki, kiedy to po wielkim oburzeniu publiczności, w nocy Molier musiał radykalnie skrócić tekst.

- To nie jest grzeczny tekst. Nie tylko ze względu na opowieść o uwodzicielu i przekraczaniu norm życia seksualnego. Tekst jest wielkim oskarżeniem hipokryzji - przypomina reżyser. Przywołuje realia czasów Moliera: środowisko katolików oburzonych sztuką „Świętoszek” i zepsute elity, wierzące tylko w rozum, wykopujące trupy, bawiące się na ich grobach.

- Molier uderza w obie grupy. Sztuka jest bardzo... współczesna. Można byłoby długo rozmawiać o obłudzie w polskim życiu politycznym i społecznym. Aktualne w dzisiejszym świecie, nie tylko w Polsce, jest zresztą zderzenie rozumu z religią - Mi-

U Moliera to tylko jeden ze sposobów zdobywania władzy przez Don Juana, gwałcenia świata, stawiania na swoim - przekonuje reżyser.

Jedno jest pewne. Don Juan Moliera jest prowokatorem. Wspólnym mianownikiem rozmaitych wątków jest.. władza.

- Mówię o wątkach, które mogą być prowokacyjne. Premiera pokaże, jak ostatecznie wybrzmi spektakl - zaznacza Michał Kotański.

Molier, pisząc Don Juana, nie trzymał się jednej konwencji, jednego miejsca, jednego czasu.

-...i ja za tym idę. Jest to rodzaj może i momentami komiksowej wariacji, ale robionej świadomie - zdradza szczegóły inscenizacji.

Premiera Don Juana Moliera w reżyserii Michała Kotańskiego na Dużej Scenie Teatru Norwida w Jeleniej Górze 26 października. Scenografię opracował Tomasz Brzeziński, muzykę napisał Marcin Mirowski, kostiumy autorstwa Anny Chadaej, choreografia

Izabeli Chlewińskiej. Na scenie zobaczymy cały zespół Teatru Norwida, w tytułowej roli wystąpi Robert Mania.

MPP



M. POTOCZAK/PEŁCZYŃSKA

- To nie jest grzeczny tekst - przypomina reżyser spektaklu, Michał Kotański

chał Kotański, jak mówi, nie zamierza głównego nacisku stawiać w spektaklu na przeciwstawienie dwóch światopoglądów. Ani na aspekt seksualny.



Fundacja Forum Stanisław, Aleksa Polis, Koło Gospodyń Wiejskich, Świetlica Środowiskowa, Targanescu, zapraszają na wernisaż wystawy TKACZE w dniu 26 października o godz. 18.00 w Pałacu Stanisław - Centrum Sztuki. Otwarcie wystawy towarzyszyć będzie koncert grupy Targanescu w składzie: Katarzyna Klebba - skrzypce, altówka, tambura; Paweł Paluch - fagot, gitara, zurny a także dyskusja z udziałem historyczek sztuki: prof. Anny Markowskiej, prof. Izy Kowalczyk oraz artystów, gospodyń wiejskich, wychowawców i dzieci.

Od początku września 2013 r. Fundacja Forum Stanisław realizuje projekt artystyczno-społeczny Aleki Polis pt. TKACZE. W cyklu spotkań i warsztatów twórczych, odbywających się także w Świetlicy Środowiskowej w Stanisław, z udziałem jej podopiecznych, wychowawców oraz członkiń Koła Gospodyń Wiejskich, powstaje haftowany kilim z symboliczną panoramą Karkonoszy. Wspólnej pracy nad dziełem towarzyszą zajęcia integracyjne, służące spontanicznej międzypokoleniowej wymianie doświadczeń i integracji, a także poznawaniu lokalnej historii

i refleksji nad współczesną problematyką społeczno-ekonomiczną regionu.

Aleksandra Polisieć (Aleka Polis) tworzy wideo, filmy dokumentalne, animacje, zajmuje się sztuką cyfrową, malarstwem, fotografią, formami przestrzennymi. Jej (post)krytyczna twórczość otwiera pole do refleksji na temat rekonstrukcji tożsamości, czy lepiej podmiotowości, w przestrzeni kontrolowanej przez szeroko pojętą władzę. Polisieć założyła pierwszą w Polsce internetową telewizję wernisazową OBIEG.TV. Mieszka i pracuje w Warszawie.

WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE

W TYM TYGODNIU:

24.10.2013. (czwartek) 19:00
„**TAK LUBIĘ WAS ROZŚMIESZAĆ**” (kabaret)

25.10.2013. (piątek) 19:00
„**THE BEST OF**” (kabaret)

26.10.2013. (sobota) 19:00
„**NASZA KLASA**” (spektakl kabaretowy)

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowiec

Konferowali o pięknych kamieniach

Od piątku do niedzieli trwał VII Lwówecki Sejmik Mineralogiczny, jedno z najważniejszych spotkań geologów, ale także amatorów piękna zakłętego w kamieniu. Spotkanie - tak jak poprzednie - to z jednej strony specjalistyczne warsztaty, wykłady i seminaria; z drugiej: ciekawe wystawy, giełda mineralogiczna i prezentacja najciekawszych znalezisk prezentowanych przez poszukiwaczy i kolekcjonerów.

Piątkowa inauguracja Sejmiku miała szczególny charakter, bo nawiązywała do tradycji Walończyków, którzy także w bogatych w minerały okolicach Lwówka Śląskiego prowadzili swoje poszukiwania. Od piątku pamiątką tej tradycji w Lwówku będzie miejscowy punkt

Dopełnieniem wydarzeń w duchu walońskim było przyjęcie w poczet Bractwa dwóch nowych członków. Obaj - po straszliwych próbach - zdali egzamin.

Sobota to już przede wszystkim prace sejmikowe. Uczestnicy sympozjum wzięli udział w stu-

prezentacjach i omówieniach referatów.

Interesująca była także bardziej popularna oferta skierowana do mieszkańców Lwówka i gości zainteresowanych tematyką geologiczną. Przepiękne kamienie można było kupić na minigieł-

zobaczyć fenomenalną wystawę „Kolorowy świat minerałów miedzi”, która eksponowano w Lwówku od Lata Agatowego.

Krzysztof Dembicz z warszawskiego Towarzystwa Geologicznego „Spirifer”, jeden z organizatorów i prelegentów VII Sejmiku Mineralo-

- Sejmik cieszy się dużym zainteresowaniem naukowców i pasjonatów mineralogii. Przyjechali naukowcy z wydziałów geologii wyższych uczelni, w tym Uniwersytetów Gdańskiego, Warszawskiego, Jagiellońskiego czy AGH, bo to dobre miejsce, by pody-



Podczas piątkowej inauguracji Sejmiku uroczystie otwarto Izbę Walońską urządzoną w Lwóweckim punkcie Informacji Turystycznej.



Przez dwa dni piękne kamienie kupić można było na minigiełdzie minerałów urządzonej w ratuszu.

informacji turystycznej, urządzony jako Izba Walońska. Tam także znajduje się tablica poświęcona pamięci Juliusza Naumowicza - Wielkiego Mistrza Sudeckiego Bractwa Walońskiego, przez lata współpracującego przy organizacji Lwóweckiego Lata Agatowego.

dynej wyprawie do kamieniołomu w kopalni bazaltu w Lubaniu i wyplukiwali złoto rodzime w Lubomierzu. Podczas wieczornych warsztatów dyskutowano m.in. o nowych stanowiskach geologicznych w Polsce i za granicą. Także niedzielę uczestnicy spędzili na

dzie mineralogicznej, a jeszcze piękniejsze obejrzeć na wystawach: „Ameryka Południowa”, prezentującej znaleziska wyprawy naukowej geologów AGH do Peru i Chile, oraz fotoreportaży z Lwóweckiego Lata Agatowego. Po raz ostatni także można było

gicznego, mówi o imprezie, że ma ona łączyć spotkanie specjalistów o naukowym charakterze z popularyzacją wiedzy i zainteresowań geologią, a zwłaszcza związaną z nią mineralogią, co w odniesieniu do Ziemi Lwóweckiej ma szczególne uzasadnienia.

skutować o nowych tendencjach i pochwalić się swoimi znaleziskami. A towarzyszące Sejmikowi wystawy, giełda, prezentacje są dobrym sposobem zarażania mineralogiczną pasją innych - podkreśla Krzysztof Dembicz.

(mal)

REKLAMA I PROMOCJA

MIEDZYSZKOLNY OŚRODEK SPORTU W JELENIEJ GÓRZE MOS

zaprasza na

Turniej Gier i Zabaw

dla klas I, II, III Szkół Podstawowych

o Puchar Naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu

W PRZERWACH WYSTĘPY:

- CHEERLEADEREK Z GIMNAZJUM NR 1
- POKAZ JAPONSKICH SZTUK WALKI AIKIDO - WOJCIECH GŁOGOWSKI 3 DAN

26.10.2013 r. o godz. 10.00

PARK SPORTOWY ŻŁOTNICZA

Jazzujące przeboje u Zdroju!



Przeboje The Beatles w jazzujących aranżacjach czy znane utwory choćby Stinga, Steve'a Wondera i Tadeusza Nalepy zabrzmiały zaskakująco współcześnie. Formacja GaDMu Trio wystąpiła w miniony czwartek w Teatrze Zdrojowym, zbierając na finał zasłużone brawa.

Zespół GaDMu Trio powstał w 2010 roku. Wszystko zaczęło się od próby stworzenia współczesnej wersji znanej kolędy. Przygoda z nowoczesną odsłoną standardów muzyki rozrywkowej i autorskimi kompozycjami nadal trwa. Trójka muzyków: Michał Gasz (wokalista, aktor musicalowy, autor tekstów i kompozycji), Adam Rybak (pianista, kompozytor, aranżer) i Tomasz Mucha (skrzypek, kompozytor) ze swadą

poruszała się w przestrzeni muzycznej i na styku kontaktu z publicznością. Nie tylko zaprezentowali interesującą interpretację utworów, do których, wydawałoby się, nie można już nic dodać, ale i ciepło rozmawiali z jeleniogórką publicznością. Momentami... gwarą śląską. W końcu rodzimą ich sceną są Katowice. Niespodzianką był także skrzypek Tomasz Mucha, rodem z... Jeleniej Góry.

Muzycy rozpoczęli koncert przebojami czwórki z Liverpoolu, zakończyli autorskimi kompozycjami Adama Rybaka. Dla publiczności przygotowali jeszcze jedną niespodziankę - wspólne zdjęcie ze słuchaczami. Nie ukrywali, że będą się chwalić koncertem na tak nietuzinkowej scenie w Jeleniej Górze. „Czwartki z Filharmonią” w Teatrze Zdrojowym będą miały kolejne odsłony. Tymczasem na dawkę muzyki w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej szykować się mogą najmłodszy słuchacze.

27 października o godz. 10.30 w ramach Niedzielnego Poranka Muzycznego wystąpi Orkiestra Symfoniczna Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze pod batutą Sławomira Kupczaka. W przededniu Święta Niepodległości rzecz będzie o rodzimej muzyce, najsłynniejszych kompozytorach i tańcach ludowych. Program koncertu zatytułowany jest „Polak mały”.

UWAGA! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy podwójne zaproszenia na ten właśnie Niedzielnego Poranek Muzyczny. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 24 października o godzinie 14. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią koncertu. Zapraszamy!

MPP

„Żerom” stulatek



G. KOCZUBAJ

Stulecie budowy świętował w ubiegłym tygodniu jeleniogórski „Żerom”. Popularna szkoła powstała w 1913 roku i od tamtego czasu nieprzerwanie prowadzona jest tu nauka. W uroczystościach wzięli udział m.in. absolwenci i byli nauczyciele.

Goście zaproszeni na jubileusz życzyli nauczycielom i uczniom sukcesów i przypominali, że wielu absolwentów szkoły, która jest jedną z wizytówek miasta, to osoby znane i szanowane.

Prezydent miasta Marcin Zawila powiedział, że jeleniogórzanie są

dumni z „Żeroma”, a miasto, doceniając stulatka, sporo zainwestowało w ostatnich latach w remont gmachu. Z okazji jubileuszu szkoła otrzymała od prezydenta czek na 10 tysięcy złotych na zakup wyposażenia.

O tym, jak wyglądała sala szkolna przed stu laty, można przekonać się,

oglądając miniwystawę w sali przy auli. Stoją w niej dawne ławki i pomoce naukowe, m.in. z fizyki, biologii, chemii i geografii, które nadal wykorzystywane są w nauce.

Z okazji jubileuszu przygotowano okolicznościowe wystawy i odsłonięto tablicę pamiątkową. Absolwenci i byli

nauczyciele wpisywali się do książki pamiątkowej, można było kupić okolicznościowe gadzety.

Uroczystości uświetnił występ orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej i skrzypaczki (absolwentki „Żeroma”) Małgorzaty Wasilucionek.

O budowie szkoły zdecydowała rada miasta wiosną 1908 roku. Inicjatorem budowy był Hugo Seydel, działacz Towarzystwa Karkonoskiego, z którego inicjatywy powstało także muzeum w Jeleniej Górze. Pieniądze na budowę szkoły uezbiarano dość szybko i już

Lekcje w nowej Oberrealschule przy ulicy Hauptmanna rozpoczęły się jesienią 1914 roku i trwały nieprzerwanie aż do zakończenia wojny, kiedy to pod koniec działań wojennych ulokowano tam ambulatorium polowe.

Polska szkoła w gmachu przy obecnej ulicy Kochanowskiego rozpoczęła nabór pierwszych uczniów w sierpniu 1945 roku. Działało tu Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum oraz Państwowe Koedukacyjne Liceum Pedagogiczne i szkoła



Tak wyglądała klasa przed stu laty.

G. KOCZUBAJ

w kilka miesięcy po podjęciu decyzji ruszyły prace budowlane. Inwestycja zakończyła się pod koniec 1913 roku, a już na wiosnę następnego roku rozpoczęto urządzenie gmachu.

powszechna. Dziś w gmachu przy Kochanowskiego mieści się I Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego i gimnazjum.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

EMY zaprasza na...

KOCHANIE NA KREDYT

reżyseria **Olaf Lubaszenko**

PRAPREMIERA!
Po raz pierwszy w Polsce PRAPREMIERA spektaklu odbędzie się poza Warszawą...

W PROGRAMIE WYDARZENIA:
Spektakl o godz. 16.00 oraz o godz. 20.00
Ogólnopolska konferencja prasowa
Afterparty z gwiazdami...

CENY BILETÓW:
Bilet standard: 100 zł
Bilet ulgowy: 70 zł
Bilet VIP z ekskluzywnym zaproszeniem na after party z gwiazdami:
ograniczona liczba biletów!!!

TEGO WYDARZENIA NIE MOŻNA PRZEGAPIĆ

Hotel Golebiewski
Scena Teatralna

16 listopada 2013 r.

REZERWACJA BILETÓW, INFORMACJE:
tel. 533 509 857
scenateatralna@gmail.com

SPRZEDAŻ INTERNETOWA:
www.kupbilecik.pl

Nie ma zgody na grzebanie w ziemi

A gdzie święte prawo własności?

Prywatna firma prowadzi poszukiwania złóż polimetalicznych na terenie powiatu lubańskiego i lwóweckiego. Nie wszystkim się to podoba. Jeszcze za wcześnie, by mówić o ewentualnej budowie kopalni, ale jeśli do niej dojdzie, region zmieni się w sposób nieodwracalny.

W sprawie pręta

Pierwsza korespondencja w tej sprawie datowana jest na lipiec 2012 r. Firma European Resources Polska sp. z o. o., powołując się na koncesję wydaną przez ministra środowiska w imieniu Skarbu Państwa, wystąpiła do wielu osób o zgodę na czasowe zajęcie ich nieruchomości. Spółka potrzebuje takiej zgody, by móc prowadzić na prywatnych gruntach badania geofizyczne. European Resources szuka na terenie gmin: Leśna, Olszyna i Gryfów Śląski złoża polimetalicznego zawierającego cynk, ołów, miedź i kobalt. Potencjalni „partnerzy” w poszukiwaniach, czyli właściciele gruntów, zaczęli otrzymywać standardowe pisma z zapytaniem o zgodę na zastosowanie metody tzw. polaryzacji wzbudzonej. Spółka w bardzo przystępny sposób informowała posiadaczy ziemi, że chodzi o wbiecie w grunt, co 100 metrów, elektrod prądowych i pomiarowych. Pręty byłyby podłączone przewodem elektrycznym do przenośnego urządzenia pomiarowego. I to wszystko. Żadnego kopania, rozjeżdżania pola przez ciężki sprzęt, itd. Samo badanie, jak wyjaśniano, miało pomóc w określeniu najbardziej perspektywicznej strefy dla występowania bilansowej mineralizacji polimetalicznej w niezbadanym dotąd nowoczesnymi metodami obszarze geodezyjnym Leśna - Gryfów Śląski. Do ewentualnej budowy kopalni na tym terenie jeszcze droga daleka - ale właśnie badania mogłyby tę drogę otworzyć. Gdyby się oczywiście okazało, że potencjalne złożo jest ekonomiczne, czyli że rokuje pozytywnie.

Fakt, iż właśnie w opisanym obszarze ktoś szuka śladów cynku, miedzi i kobaltu, nie powinien dziwić, bo rejon pełen jest historycznych śladów kopalnictwa sprzed wieków. Tyle tylko, że ten rodzaj poszukiwania kopalni zarzucano na długo przed II wojną światową, właśnie ze względu na wyczerpanie złóż albo ze względu na to, iż okazywały się nieekonomiczne. Teraz, po latach, ktoś chce

wędrować opuszczoną dawno ścieżką, co może rodzić skrajnie różne postawy.

Uprzejme i rzeczowe we wstępie pismo kończyło się adnotacją, która podzielała na niektóre osoby jak przysłowiowa płachta na byka. Otóż gdyby adresat nie odpowiedział na skierowane do niego wystąpienie, spółka uprzejmie informowała, iż zmuszona będzie dochodzić swych praw wynikających z koncesji na drodze sądowej.

Nie wyrażam zgody!

Magdalena Kuźniarz-Szeiner nie wyraziła zgody na prowadzenie jakichkolwiek badań na jej polach. Z bardzo prostych powodów. Na działkach wolimierzanki prowadzone są od kilku lat rolno-środowiskowe programy, które

postaci wynagrodzenia. Adresat mógł już zarobić 200 zł za udostępnienie działki na potrzeby badania. W przypadku pani Magdy padła nawet konkretna kwota 800 zł, a do pisma załączony był formularz umowy udostępnienia gruntu wraz z kopertą zwrotną i znaczkiem. Wystarczyło tylko podpisać papier i wrzucić do skrzynki.

- Ciekawie policzyli - wskazuje wolimierzanka. - Chcą wejść na pięć działek, za które oferują po 200 zł, po czym proponują mi 800 zł. Ktoś tam chyba nie panuje nad tym wszystkim.

Kobieta od lat prowadzi na wspomnianych działkach gospodarstwo, na którym ma zdokumentowanego derkacza, objęty ochroną i zagrożony wyginieciem gatunek ptaka. M. in. w

wycofać, bo będę musiała zapłacić kary umowne. Zobowiązałam się, że te działki będą uprawiane w ściśle określony sposób. Ornitolog w bardzo szczegółowy sposób określa, kiedy mogę kosić trawę, co mogę robić na swojej ziemi, a czego mi absolutnie nie wolno - tłumaczy właścicielka, pokazując certyfikat ekologiczny gospodarstwa. Firma certyfikująca co najmniej raz w roku kontroluje pola w zakresie zgodności użytkowania z przyjętymi normami, określonymi przez rozporządzenie Rady Wspólnoty Europejskiej.

W środowisku krążą różne opinie na temat szukania złóż i ludzie różnie na to reagują. Są tacy, którzy z pocałowaniem w rękę wezmą dwie stowy za bezdurno, czyli za wypuszczenia na swoje pole ludzi z prętami. Niejeden już się cieszy z perspektywy sprzedaży gruntu przyszłemu inwestorowi. Są jednak i tacy, których szokuje sama idea.

- Jeżeli jakiegokolwiek złożo zostanie udokumentowane, gmina będzie musiała zapisać to w planie zagospodarowania przestrzennego. Tym samym zostanie przesądzona przyszłość tych gruntów, bo udokumentowane złożo wyklucza jakiegokolwiek inwestycje na działkach. Mówiąc krótko, stracę możliwość decydowania o własnej nieruchomości - wyraźnie artykułuje swe obawy pani Magda.

Kobieta przed laty kupiła w okolicach Biedrzychowic grunty, ma w księgach wieczystych zapisaną własność. Wiązała z tym jakieś plany życiowe i teraz nagle okazuje się, że co właściwie?

- Kto mnie ochroni przed roszczeniami jakiejś obcej firmy? Pytam, kto chroni nas, mieszkańców, przed obcym kapitałem? Czy starostwo stanie po naszej stronie, jak nas zacząć wywłaszczać?

Postępowanie administracyjne

Ponieważ M. Kuźniarz nie zareagowała na kolejną prośbę o udostępnienie działek dla celów badawczych, spółka wystąpiła do starosty lubańskiego z wnioskiem o wszczęcie postępowania

administracyjnego. Zatem jeszcze nie w sądzie, ale strony już miały stanąć naprzeciwko siebie i wyartykułować własne punkty widzenia. Postępowanie dotyczy administracyjnego ograniczenia Magdaleny Kuźniarz sposobu korzystania z jej własnej nieruchomości, niezbędnego do przeprowadzenia badań geofizycznych.

Właścicielka jest wściekła, bo właśnie się przekonuje, że własność własnością, a prawo prawem. Starostwo nie mogło odmówić wnioskodawcy, bo poszukiwanie źródeł kopalnych zaliczane jest do grupy działań użyteczności publicznej. Zatem, w świetle prawa, ktoś wyposażony w odpowiednie dokumenty może wejść na cudzą działkę i zacząć wbijać w nią pręty.

Rozprawę administracyjną w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z gruntu przez właścicielkę wyznaczono na 17 października. Magdalena Kuźniarz wstała z łóżka mimo choroby i pojechała na ubłocone pola, gdzie spotkała się z pracownikami Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami starostwa lubańskiego. Rozprawa miała służyć temu, by strony wyartykułowały własne stanowiska i ewentualnie dogadały się. Nie było się jednak z kim dogadywać, bo wnioskodawca się nie pofatygował na swoją własną rozprawę. Nie po raz pierwszy zresztą. To nie była pierwsza tego typu sytuacja, gdy rozprawa administracyjna odbywała się w terenie bez wnioskodawcy. Ostatecznie spisano protokół, obfotografowano działki należące do M. Kuźniarz, a właścicielka po raz kolejny wyartykułowała, że nie zgadza się na badania oraz dlatego się nie zgadza. Dokumenty spłynęły deszczem, urzędnicy odjechali, i tyle. Zostały nerwy i perspektywa spotkania w sądzie.

- Będę bronić swojej własności wszelkimi dostępnymi środkami - zapewnia kobieta.

Tekst i zdjęcie: Katarzyna Matla



Magdalena Kuźniarz-Szeiner zamierza bronić swojej ziemi i praw do niej.

mogłyby zostać zaburzone przez ludzi z aparaturą. Koniec i kropka!

Straszenie sądem okazało się w tym przypadku fatalną strategią. Spółka doszła chyba do tego samego wniosku, bo niespełna rok później wysłała do kobiety ponowną prośbę o udostępnienie działek. Ton apelu był zgoła inny. Zamiast kijka firma zaoferowała marchewkę w

związku z tym realizuje projekt rolno-środowiskowy pt. „Ochrona siedlisk lęgowych ptaków”.

- Dlatego nie chcę ich tam wpuścić - argumentuje rzeczowo. - Mogę stracić dopłaty, o które właśnie zabiegam. Poza tym podpisałam z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kolejną umowę na pięć lat. Nie mogę się z niej

Niech prezydent obniży czynsze

Rada Miasta sprzeciwia się wprowadzonym przez prezydenta nowym stawkom czynszu i wzywa do ich zmiany. W czasie ubiegłotygodniowej sesji 12 radnych poparło stanowisko w tej sprawie.

Inicjatorem uchwały-stanowiska był klub radnych PiS-u, ale poparli go przedstawiciele także pozostałych klubów. PiS idzie dalej i zapowiada podjęcie działań, które zmuszą prezydenta miasta do obniżki stawek czynszu za mieszkania komunalne. Nowe stawki wprowadzone przez prezydenta, wyższe nawet o kilkadziesiąt procent, mają zacząć obowiązywać od nowego roku.

Ustalenie stawek czynszu najmu lokali komunalnych to wyłączna prerogatywa prezydenta. Nie może być jednak wyższa niż 3 procent stawki

odtworzeniowej substancji mieszkaniowej, którą z kolei określa wojewoda (maksymalna stawka wynosi 8,40 zł/m kw.).

Niedawno prezydent miasta zmienił zarządzeniem stawki czynszu, które od 1 stycznia przyszłego roku mają wzrosnąć o kilkadziesiąt procent. W porównaniu z obecnymi przepisami, zmniejszą się wskaźniki podwyższające stawkę bazową czynszu z 40 do 10 procent, natomiast wskaźniki obniżające zwiększą się z 30 do 40 procent.

Władze miasta przekonują, że nowe regulacje wprowadzają dodatkową obniżkę dla najemców o niskich dochodach, która w zależności od wysokości dochodu przypadającego na członka rodziny może wynieść 10, 20 lub 30 procent.

Radni PiS-u, którzy będą szukać poparcia dla swoich działań, chcą, by to Rada Miasta ustalała maksymalne stawki czynszu, a prezydent nadal ustalał obowiązującą stawkę, jednak w określonej granicy.

- Chcemy też zaproponować powrót do możliwości wykupu mieszkań komunalnych za jeden procent wartości, bo dziś wiele osób, które podwyżki czynszu dotkną najbardziej, to lokatorzy słabo sytuowani, osoby starsze. Szacujemy, że około kilkuset osób może z powodu podwyżek popaść w długi - przekonuje radny Krzysztof Mróz. - Smutno mi patrzeć na kolegów z PO. Bronicie rzeczy, których się nie da obronić, i zapłacicie za to wysoką cenę społeczną.

Radni PiS-u złożyli międzyklubowy projekt uchwały - stanowiska rady

w sprawie nowych stawek czynszu. Mowa jest w nim o sprzeciwie wobec wprowadzenia nowych regulacji, które - zdaniem autorów - są szkodliwe dla mieszkańców. W zaproponowanym stanowisku prezydent został wezwany do anulowania wprowadzonych zmian. Zdaniem Józefa Sarzyńskiego (SLD) uchwała współbrzmie z niedawnym stanowiskiem prezydium rady w tej sprawie.

- Rada przyjęła program w zakresie mieszkalnictwa. Ale to, co leży w istocie programu, rozmija się z rzeczywistością. Wyszło jak zwykle, czyli źle. Obiecane przez prezydenta rozmowy są spóźnione. One powinny być przeprowadzone na etapie projektu zarządzenia o zmianie stawek. A jeśli dyrektor MZGKiM przedstawia sytuację inaczej niż ona wygląda, to tym gorzej dla niego - skwitował.

Miłosz Sajnog stwierdził natomiast, że rada głosowała bezrefleksyjnie nad

programem mieszkalnictwa, a wiele istotnych pytań w tej sprawie pozostało bez odpowiedzi.

- Całość problemów związana z zarządzaniem substancją mieszkaniową została przerzucona na ZGKiM, a przecież to podmiot wykonawczy. Czy widział ktoś symulację proponowanych rozwiązań? Proszę prezydenta, żeby już jutro przystąpił do opracowania polityki mieszkaniowej miasta - zaapelował radny.

W ocenie prezydenta Marcina Zawięty zadaniem najważniejszym miasta jest pomoc tym, którzy tego potrzebują, a nie wszystkim lokatorom. - Zajmowanie mieszkań komunalnych nie może oznaczać, że z tego tylko tytułu ma się jakieś bonusy. Chcemy, by osoby, które zajmują duże metraże, miały dwa lata na to, by określić się co do ewentualnej zamiany mieszkań na mniejsze.

GOK

Finał konkursu fotograficznego Nowin Jeleniogórskich Pokazali Ducha Gór



W Sali Lustrzanej Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze wręczono nagrody laureatom pierwszej edycji konkursu fotograficznego „Zobacz Ducha Gór!” Jury wybrało ich zdjęcia spośród ponad 160 nadesłanych prac, najciekawiej prezentujących atrakcje turystyczne naszego regionu, jego niezwykle bogactwo, niepowtarzalną urodę i tajemnice. Pasjonaci fotografii, odkrywcy sudeckiej krainy Ducha Gór mile zaskoczyli wysokim poziomem artystycznym zdjęć i ich tematyczną różnorodnością.



Nagrody odebrało dziewięciu laureatów. Na wspólnej fotografii zabrakło tylko Haliny Gajewskiej. Na wtorkową uroczystość nie mogła ona dojechać z przyczyn losowych.

Dwanaście nagrodzonych zdjęć zostało opublikowanych 1 października w finałowym wydaniu Nowinowego dodatku „Kompas Górski”. Jury konkursu, wspólnie zorganizowanego

przez „Nowiny Jeleniogórskie” i Fundację Nowin Jeleniogórskich, przyznało dwa równorzędne pierwsze miejsca Aldonie Cierpiek z Marczyca za pracę „W stronę słońca” i Mieczysławowi

Suchcie z Jeleniej Góry za pracę „Na Śnieżkę Drogą Urszuli”.

- Z aparatem jestem za pan brat od 30 lat, wykonałem już około 40 tysięcy zdjęć wszystkich zjawisk meteorologicznych (szadź, grad, śnieg, powódź) oraz zdjęć krajobrazowych - mówi hydrolog z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Jeleniej Górze, 58-letni Mieczysław Suchta. - Zaczęłem „pstrykać” popularnym Ami, teraz fotografuję wysokiej klasy cyfrową lustrzanką Nikon. Jestem laureatem krajowych i międzynarodowych konkursów. Bardzo sobie cenię wyróżnienie z „National Geographic”.

- Ptaki i pejzaże fotografuję od kilku lat, ale dopiero od niedawna posiadam własny aparat, to mój debiut w konkursie, zresztą bardzo udany (dwie nagrody) - cieszyła się Aldona Cierpiek. - To skuteczna zachęta do udziału w następnych konkursach. Fotografia jest moją pasją. Taką samą jak grafika komputerowa i promocja internetowa. Studiuję w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie.

Za cykl urzekających panoram Karconoszy zatytułowanych „Wszystkie

drogi prowadzą na Śnieżkę”, „Ozłocony szczyt” i „Odcisk stopy Ducha Gór” drugą nagrodą uhonorowano Grzegorza Truchanowicza z Mysłakowic. Trzecią nagrodę za zdjęcie „W świetle zachodzącego słońca” i inne fotki ze zdobywania Śnieżki odebrał Władysław Szycko. Czwartą nagrodą w konkursie za mglistą „Tajemnicę” uhonorowano Martę Kozioł, piątą Zdzisława Salika, który w cieplickim Parku Norweskim wykonał portret wiewiórki.

Nagrodę specjalną za cykl zdjęć „Szukamy Ducha Gór”, opatrzone dowcipnymi komentarzami, otrzymała Stefania Kędzior. Nagrodę - aparat cyfrowy ufundowała firma Neonet. Na trzy równorzędne wyróżnienia zasłużyli Artur Kubieniec (za najlepsze zdjęcie reportażowe „Turniej rodeo w Western City”), Halina Gajewska (za pomysłowy spacer górski „A może z tego miejsca zobaczymy Ducha Gór”) i Aldona Cierpiek (za pracę „Biją dzwony”). Laureatką pozaregulaminowego „Lauru Tajemnicy” za plastyczną impresję inspirowaną poszukiwaniami Ducha Gór, „Drzewcowy Duch Gór”, została Justyna Cymon.

Nagrody wręczyli prezes SPDziW „NJ” Andrzej Buda, prezes Fundacji Nowin Jeleniogórskich Daniel Antosik, dyrektor Wydziału Promocji Turystyki i Sportu Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze Wiesław Dzierżba, prezes Stowarzyszenia LGD Partnerstwo Ducha Gór Dorota Goetz, sekretarz Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie Feliks Rosik i Anna Cesarz z Neonetu. Laureaci dostali vouchery na pobyt w hotelu Cristal Resort w Szklarskiej Porębie i w Zamku Czocho oraz na rodzinny wjazd wyciągiem na Szrenicę, bilety wstępu (dla czterech osób) do Dinoparku w Szklarskiej Porębie i koszt produktów lokalnych opatrzonych marką Ducha Gór. Wszystkich laureatów obdarowano zestawami prezentów - produktów ze Skarbca Ducha Gór oraz grammi edukacyjnymi „Tajemnice Krainy Ducha Gór”, pamiątkami ze Szklarskiej Poręby i piernikowymi Liczyrzepami.

Nagrodzone zdjęcia i fotorelacja z podsumowania konkursu na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki

Partnerzy i fundatorzy nagród konkursu fotograficznego „Zobacz Ducha Gór!”

Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór
Miasto Szklarska Poręba
Zamek Czocho
Powiat Jeleniogórski
NEONET
Dinopark Szklarska Poręba
Sudety Lift Szklarska Poręba
Piekarnia Aleksander Baca ze Szklarskiej Poręby
Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze

W zestawach dla każdego laureata znalazły się nagrody przekazane przez lokalnych producentów: **Beatę Makutynowicz** i **Dorotę Grebeluk** (obie z Karpacza), **Rafała Espenszytę** ze Ściegienia, **Krystynę Matusiak** z Bukowca, **Macieja Zawieruchę** z Rzeszówka, **Elżbietę Telatyńską** z Dobkowa, **Agnieszka Ślipko - Strzałkowską** i **Barbarę Matyję** (obie z Jeleniej Góry Cieplic), **Jolanę Piątkowską** z Podgórzyna, **Reginę Rosę** z Mysłakowic, **Natalię Poniatowską - Wasiak** z Mniskowa, **Grażynę Rutkowską** ze Szklarskiej Poręby, **Agatę Kowal - Ruschil** z Wrzeszczyna, **Tomasza Łuszczyńskiego** z Borowic, **Alinę Pawłowską** i **Barbarę Sokołowską** (obie z Kowar) i „Piernikarnię” Trzcińsko.

Catering przygotowała restauracja „U Ducha Gór” w Karpaczu. Wiązanki kwiatów ufundowała Bukieciarnia „U Esy - Floresy” w Jeleniej Górze.



Piłkarki KPR-u szóste w Superlidze

Fani jeleniogórskich szczypiornistek nadal mają powody do radości. Po bardzo zaciętej konfrontacji w Piotrkowie Trybunalskim ekipa KPR-u pokonała Piotrków 26:25 i awansowała w tabeli PGNiG Superligi kobiet. Do przerwy zespół trenerki Małgorzaty Jędrzejczak przegrywał 10:13.

Dzięki bramkom najskuteczniej na boisku rozgrywanej Agaty Wypych (razem 9, w tym 4 z rzutów karnych) i dobrej postawie bramkarki Justyny Jurkowskiej, gospodynie dominowały przez 30 minut. Po zmianie stron „karniaka” wykorzystwała Wypych, cztery kolejne trafienia zanotowała Malwina

Olek. Ponad trzystu kibiców Piotrcovii liczyło na pewne zwycięstwo. Od 40. minuty niezłomne piłkarki KPR-u zaczęły odrabiać straty. W końcowym kwadransie po celnym rzucie karnym Kingi Damaziak (3), był remis 18:18. Ta sama zawodniczka wyprowadziła jeleniogórską drużynę na prowadzenie. Potem Piotrcovia wygrywała 22:20.

W ostatniej części meczu 7. kolejki ambitne piłkarki KPR-u skutecznie wyłączyły z gry Agatę Wypych i Katarzynę Piecabę (zdobyła 5 goli), przez co podopieczne trenera Henryka Rozmiarka straciły szansę na następne bramki. Przyjezdny zespół

wykorzystał ofensywną niemoc rywali. Celnie rzucały Natalia Winiarska 2 i Mariola Wiertelak 3. Wcześniej bramkarkę Piotrcovii pokonały Beata Skalska - łącznie 7 goli, Lidia Żakowska 6, Małgorzata Buklarewicz 3 i Elżbieta Wesołowska 2.

W jeleniogórskim zespole nadal nie mogą grać siostry Anna i Małgorzata Mączka, Aleksandry: Tomczyk i Uzar, nogę w gipsie ma Martyna Michalak.

Po trzecim ligowym zwycięstwie (i po trzech porażkach), KPR zajmuje szóste miejsce w tabeli (6 pkt., bramki 177:172).

Henryk Stobiecki

Spacererek Sudetów

Jeleniogórzanie gładko pokonali Extract Systems Śląsk Wrocław w 3. kolejce II ligi koszykówki mężczyzn.

Młodzi koszykarze z Wrocławia byli skazywani na pożarcie, ale w pierwszej kwarcie dzielnie dotrzymali kroku doświadczonemu rywalom. Raz prowadził Śląsk, po kilku minutach straty odrabiali gospodarze. Na niespełna minutę przed końcem przy stanie 19:21 akcję 2+1 zrobił Minciel i Sudety kończyły tę kwartę prowadząc. Kluczowy dla

losów spotkania był początek drugiej kwarty, kiedy to gospodarze przyspieszyli grę. Wrocławianie przez 3,5 minuty nie zdobyli punktu, a podopieczni Artura Czeakańskiego aż 11 i odskoczyli na 33:22. Z każdą kolejną minutą przewaga Sudetów rosła i do przerwy wynosiła 52:30. Po trzeciej kwarcie było już 70:38. Nic dziwnego, że trener Czeakański sięgał po rezerwowym. Podłamani rywale nie byli w stanie nadrobić nawet części strat.

KS Sudety Jelenia Góra - Exact Systems Śląsk Wrocław 83:51 (22:21, 30:9, 18:8, 13:13)

Sudety: Ł. Niesobski 21, Minciel 20, Raczek, Czech po 12, Kozak 10, Wilusz 6, Nadolski 2, Drąg, Taraszkiewicz, Kiljan, Dąbrowski.

Po trzech kolejkach Sudety zajmują 4. miejsce z dorobkiem 5 punktów (2 zwycięstwa, 1 porażka). Przed nimi są ubiegłoroczni faworyci z kompletem zwycięstw GKS Tychy, AZS Katowice, Fluor Gliwice.

(ROB)

Czwarta demolka pod koszem

Jeśli w następnych meczach jeleniogórskie koszykarki doznają równie wysokich porażek, kibice będą przekonani, że występy w I lidze centralnej kobiet to zbyt wysokie progi dla beniaminka. Zespół MKS MOS Karkonosze jest jedynym spośród dziesięciu w grupie B, który nie wygrał ani jednego spotkania. Po 4. kolejce podopieczne trenera Jerzego Gadzińskiego na tarczy wróciły z Rzeszowa, gdzie uległy AZS-owi 50:70.

Wcześniej jeleniogórzanki zostały sportowo zdemolowane w Swarzędzu 59:90. Trzecią kwartę meczu z Liderem przegrały aż 6:25. W ciągu ośmiu minut trafiły do kosza tylko za cztery „oczka”, rywalki za 22 punkty. Podobnie było w sobotniej potyczce z akademickimi. Już początkową jednostronną ćwiartkę Karkonosze kończyły niekorzystnym wynikiem 7:17, trzecią 14:19, ostatnią 14:20.

W obu meczach najwięcej punktów dla pokonanych zdobyły: Jastina Kosalewicz 38, Żaneta Szczęśniak 23,

Monika Krawczyżyn - Samiec 16 i Agnieszka Myślak 15.

Gdy do powyższych wyników dodać bagaż minus 20 i minus 42 punktów w przegranych z kretesem pojedynkach z JAS FBG Sosnowiec i z UKS-em Basket Aleksandrów Łódzki, widać, że drużyna z Jeleniej Góry sportowym poziomem zdecydowanie odstaje od pozostałych z I ligi.

W najbliższą sobotę, 26 października w hali SP nr 10 zespół MKS MOS Karkonosze zagra z PTK Pabianice.

(STOB)

Zorientowani na medal

Około 150 zawodników z czterech województw wzięło udział w rozegranych w miniony weekend Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików oraz Pucharze Paulinum i Mistrzostwach Szkół w Biegach na Orientację.

Pierwszy etap odbył się w lasach w okolicach Borowic. Pogoda sprzyjała zawodnikom ale wielu z nich miało problemy z odnalezieniem punktów. - To ze względu na specyfikę terenu, są tutaj trudniejsze elementy, skały, strome zbocza, duże przewyższenie. Niezbyt doświadczeni zawodnicy mają problemy z odnalezieniem punktów tak szybko, jak zrobiliby w łatwiejszym terenie - mówi Michał Nowak, prezes MKS Paulinum Jelenia Góra. Niektórzy od razu po starcie bieglu, ile sił. - To zależy od taktyki zawodnika, niektórzy wolą najpierw pobiec, a potem pomyśleć, inni najpierw stawiają na myślenie, analizują mapę.

Kolejny etap był już w łatwiejszym terenie, na dobrze znanym jeleniogórskim zawodnikom Wzgórzu Kościuszki. Na drugi dzień odbyły się biegi sztafetowe. Zawodnicy MKS Paulinum wypadli przyzwoicie. W Międzywoje-



Wiktor Lebieziejewski na jednym z punktów pierwszego etapu.

wódzkich Mistrzostwach Młodzików w kategorii K-14 9. miejsce zajęła Gabriela Piwko, 11. - Weronika Topolewska, a 21. - Marta Muratow. Wśród chłopców zwyciężył Marcel Lebieziejewski, kolejne miejsca naszych: 6. Ksawery Szymański, 8. Bruno Pawłowicz, 21. Wojciech Kruk, 24. Jakub Kimek

Puchar Paulinum (kategorie młodzików): K-14: 9. Wierzbna Wiktoria, 18. Gabriela Piwko; M-14: 2. Ksawery Szymański, 5. Marcel Lebieziejewski,

20. Wiktor Lebieziejewski, 25. Kacper Lach.

Rozegrano także mistrzostwa szkół. W kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyło Gimnazjum przy ZSO nr 1 w Jeleniej Górze przed Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum Katolickim. W kategorii liceów pierwsze miejsce przypadło reprezentacji „Żeroma”, drugie - Technikum w Zespole Szkół Elektronicznych, a trzecie - III LO.

(ROB)

IV liga

To był wyjątkowy weekend dla Karkonoszy Jelenia Góra. Klub obchodził 60-lecie istnienia. Uczcił to efektywnym zwycięstwem z outsiderem ligi, Pogonią Oleśnica.

Mecz rozpoczęła krótka uroczystość, podczas której gratulacje Karkonoszom złożyli samorządowcy oraz działacze piłkarscy. Szef DZPN-u Andrzej Padewski przekazał prezesowi Tadeuszowi Dudzie pamiątkową paterę oraz oprawiony w antyramę stary artykuł z gazety, w którym biało-niebiescy awansowali do III ligi, życząc im tego samego na koniec sezonu. Awansu życzyła też posłanka Zofia Czernow oraz inni samorządowcy.

Po części oficjalnej na boisko wybiegli piłkarze. W pierwszej połowie Pogoń zaskoczyła Karkonosze dobrą grą w środku pola. Dość powiedzieć, że długimi minutami rozgrywali piłkę na połowie biało-niebieskich. Tyle, że zawodnicy z Oleśnicy nie stworzyli praktycznie ani jednej sytuacji strzeleckiej, podopieczni Artura Milewskiego natomiast mieli ich kilka. Już w 5.

1. KP Brzeg Dolny	12	24	26-10
2. Miedź II Legnica	12	24	32-10
3. Karkonosze Jelenia Góra	12	23	28-15
4. Sokół Wielka Lipa	12	22	24-17
5. LZS Stary Śleszów	12	21	27-16
6. AKS Strzegom	12	19	19-20
7. Orkan Szczedrzyk	12	18	25-19
8. Olimpia Kowary	12	17	14-11
9. BKS Bobrzanie Bol.	12	17	24-19
10. Granica Bogatynia	12	15	19-24
11. Kuźnia Jawor	12	14	13-25
12. Orzeł Ząbkowice Śl.	12	13	19-23
13. MKS Szczawno Zdr.	12	12	17-27
14. Orla Wąsosz	12	11	15-24
15. Piast Zawidów	12	9	13-22
16. Pogoń Oleśnica	12	7	6-39

szpitala. Podejrzewano złamanie kości piszczelowej. Na szczęście okazało się, że kość jest cała, ale mocno obita. Do tego momentu Piast prowadził po голу Marcina Michalkiewicza z rzutu wolnego i miał jeszcze kilka dogodnych sytuacji do zdobycia gola. Gospodarze wyrównali jeszcze przed przerwą, a w drugiej połowie dołożyli dwie kolejne bramki. Rozmiar porażki zmniejszył Kiewra. Piast kończył w dziewiątkę, bo czerwoną kartkę (druga żółta) zobaczył Kamil Gorzka.

Prezes Karkonoszy Tadeusz Duda otrzymał puchar z rąk zastępczyni prezydenta Mirosławy Dzikiej.



ROB

minucie Bednarczyk wyłożył piłkę Kowalskiemu, ale ten przegrał pojedynek z bramkarzem rywala. Chwilę później Bednarczyk znalazł się w dogodnej sytuacji na wysokości pola karnego. Widząc wychodzącego bramkarza gości podciął nad nim piłkę i ułożył ją w siatce. W 34. minucie „Jajo” znowu był bohaterem: wypuścił w uliczkę Kowalskiego, a ten podwyższył na 2:0.

Po zmianie stron gra wyglądała podobnie, Pogoń biła głową w mur, a Karkonosze zachowywały się jak rasowy bokser, dokładając kolejne gole. W 71. minucie Kusiak z prawej strony dośrodkował do pozostawionego bez opieki na 10. metrze Kowalskiego, który pięknym strzałem z woleja nie dał szans Kacprowi Rogali. Później nastolatek Firlej otrzymał podanie od Khodzankulova i choć był tyłem do bramki i miał „na plecach” dwóch obrońców, zdołał się obrócić i strzelić w krótki róg bramki Pogoni. W ostatniej minucie meczu podanie z głębi pola otrzymał Michał Szramowiat. Miał dużo czasu, łatwo ograł bramkarza i strzelił do pustej bramki. Po końcowym gwizdku kibice zakrzyknęli: „Chcemy awansu”.

Kowarska Olimpia nie miała zbyt wielu atutów w meczu z Orkanem Szczedrzykowie. Goście zagrali dobry mecz, przeważali i byli bliżej zdobycia gola, ale kowarzan raz uratował słupek a innym razem poprzeczka. Jakby tego było mało, snajper Olimpii Sebastian Szujewski w końcówce zobaczył czerwoną kartkę (za drugą żółtą).

Fatalnie dla **Piasta Zawidów** zakończył się mecz o tzw. 6 punktów, z MKS-em Szczawno Zdrój. Nie dość, że zespół Piasta na spotkanie pojechał gołą jedenastką (kartki, kontuzje), to jeszcze w 30. minucie po starciu z rywalem z boiska zszedł grający trener Rafał Wichowski i pojechał do

Grający trener **BKS-u** Paweł Żmudziński także został brutalnie sfaulowany w końcówce meczu z Orlą Wąsosz. Atakujący go zawodnik rywala ujrzał za to przewinienie od razu czerwoną kartkę. Faul nic nie dał, bo losy meczu rozstrzygnęły się wcześniej. Mecz był wyrównany tylko przez kilkanaście minut, w zasadzie do zdobycia pierwszego gola dla BKS przez Ohagwu. - Potem rywale za wszelką cenę chcieli wyrównać, odstąpili się i było łatwiej - mówi Henryk Szewc, kierownik BKS-u. Drugiego gola kilka minut później dołożył Majka.

Po przerwie ponownie trafił Ohagwu. Co prawda Dobrowolski zdobył kontaktowego gola dla gości, ale niedługo potem Majka popisał się pięknym strzałem z bliska pod poprzeczkę, nie dając szans bramkarzowi z Wąsosza. Na 2 minuty przed końcem, przy stanie 4:2, lewą stroną przedał się Dziągiewski i dograł idealnie do Wojciecha Glanca, który strzałem z pierwszej piłki z 10 metrów ustalił wynik na 5:2.

W innym meczu Granica zremisowała z Kuźnią. Gospodarze prowadzili a gola dla bogatynian na wagę remisu zdobył z rzutu karnego Pietkiewicz.

Wyniki 12. kolejki: **Karkonosze Jelenia Góra - Pogoń Oleśnica 5:0** (2:0), Kowalski x2, Bednarczyk, Firlej, Szramowiat; **Olimpia Kowary - Orkan Szczedrzykowie 0:0**, czerwona kartka (za 2 żółte) Szujewski; **MKS Szczawno Zdrój - Piast Zawidów 3:2** (1:1), M. Michalkiewicz, Kiewra, czerwona kartka (za 2 żółte) K. Gorzka; **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Orla Wąsosz 5:2** (2:0), Ohagwu x2, Majka x2, W. Glanc; **Kuźnia Jawor - Granica Bogatynia 1:1** (1:1), Pietkiewicz (k); **KP Brzeg Dolny - AKS Strzegom 1:2**; **Orzeł Ząbkowice Śląskie - Sokół Wielka Lipa 2:1**, Miedź II Legnica - LZS Stary Śleszów 1:1.

(ROB)

Klasa okręgowa

Kibice mieli powody do sportowego zadowolenia. W ośmiu meczach 12. kolejki obejrzeli aż 35 bramek. Godne odnotowania są strzeleckie popisy Hutnika i Nysy. Drużyny z Dziwiszowa i Podgórzyna z bagażem goli, kolejno 6 i 5, wróciły z piłkarskich konfrontacji w Pieńsku i Zgorzelcu. Trener beniaminka, Dawid Kotelnicki zanotował dwa trafienia i miał aż cztery asysty. W pogromie Piasta nie wziął udziału pauzujący za cztery złote kartki najskuteczniejszy zawodnik linii ofensywnych Hutnika, Dariusz Kowal. Za wyjazdowe zwycięstwo w Leśnej z liderem na pochwały zasłużyli piłkarze jeżowskiego Lotnika. Po serii porażek przełamali się Czarni Lwówek Śl. Mają już tyle samo co rok temu punktów (17), ale obiecują poprawić stan ligowego konta.

Nadal dołują futboliści Pogoni i Mite-xu. Prezes klubu ze Świerzawy, Ryszard Wolny nie ukrywa, że jest kryzys. Brakuje najlepszych piłkarzy (leczą kontuzje), Tomasza Wolnego, Wojciecha Chlebosza i Łukasza Krajewskiego. Wizja degradacji nie martwi sternika Pogoni. Jest pewien, że piłkarze zdobędą ligowe punkty w meczach jesiennych (jeszcze trzy serie spotkań) i w piętnastu spotkaniach rundy wiosennej i utrzymają się w tej klasie okręgowej.

Do niespodzianki doszło w Osiecznicy, gdzie Victoria pokonała Leśnika (5 miejsc). Goście o klasę przewyższali rywali wyszkoleniem i pokazali piłkarski pazur. Grając w dziesiątkę (czerwona kartka dla Roberta Grzelakowskiego w 50. minucie przy stanie 2:2), kończąc w dziewięciu (cz.k. dla Bogusława Kosiorskiego), potrafili wywalczyć komplet punktów. W doliczonym czasie gry Przemysław Kotlarz nie

wykorzystał „jedenastki”. Sztuka ta udało mu się w 6. minucie. Drugą konfrontację wygrał jednak doskonale dysponowany 20-letni bramkarz ruszowian, wychowanek Victorii, Konrad Małachowski.

Nysa Zgorzelec - Mitex Podgórzyn 5:0 (2:0). Piłkarze Nysy nie zwalniają tempa i pną się w górę tabeli. Odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu. Strzelecki festiwal już w 4. minucie, po dobitce po rzucie karnym (za zagranie piłki ręką), rozpoczął grający trener Adam Łuszczczyk. Niespełna 120 sekund później było już 2:0 po trafieniu Sebastiana Ruszkiewicza. Trzy następne gole zdobyli wprowadzeni na boisko po przerwie rezerwowi. Bramkarzy z Podgórzyna Marcina Krawczyka i Damiana Izdebskiego dwukrotnie pokonał Adrian Przysaś oraz Radosław Konopski. Po degradacji z IV ligi Nysa szybko stanęła na proste nogi. Związany ze zgorzeleckim klubem od początku swojej kariery trener Łuszczczyk na bazie własnych wychowanków stworzył drużynę, która może nawiązać do najlepszych tradycji i sukcesów Nysy w trzeciej lidze.

MGKS Włóknierz Leśna - LKS Lotnik Jeżów Sudecki 0:1 (0:0), Michał Macur (88 min.). W jeleniogórskiej okręgówce każdy zespół może zasłużenie wygrać z każdym. Nawet z liderem, co udowodnili niżej notowani piłkarze z Jeżowa Sudeckiego (7. lokata). Przed końcowym gwizdkiem sędziego gospodarze mieli tzw. setkę na wyrównanie wyniku, ale ją zmarnowali. Po raz kolejny warto pochwalić leśniańskich kibiców za znakomity doping, nie spotykany na innych boiskach okręgówki. W drużynie Włókniarza widoczny był brak Krzysztofa Mazura, który samodzielnie potrafił zmieniać losy jesiennych spotkań.

KKS Olimpia Kamienna Góra - PKS Twardy Świętoszów 2:2 (1:0), Jarosław



Piłkarze z Pieńska (białe spodenki) strzelili już 28 goli, ale też dużo stracili (31).

Grzesiak, Marcin Masiel - Łukasz Iwaniak 2. Do 84. minuty podopieczni trenera Łukasza Kraszewskiego prowadzili 2:0. Potem Twardy grał w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Daniela Szkarapata. Mimo

osłabienia wojskowi potrafili strzelić dwa gole, drugiego w doliczonym czasie gry. Katem Olimpii był Łukasz Iwaniak, który udanie zastąpił chorego Sebastiana Tylutkiego i Łukasza Rudyka (kartki).

Ilość zdobytych punktów i stosunek bramek po 12. meczach

1. Włóknierz Leśna	27	33:17
2. Włóknierz Mirsk	25	31:13
3. Piast Wykroty	25	32:16
4. Olimpia Kamienna Góra	23	23:16
5. Nysa Zgorzelec	22	28:12
6. Lotnik Jeżów Sudecki	21	26:15
7. Leśnik Osiecznica	21	29:23
8. Victoria Ruszów	17	27:23
9. Twardy Świętoszów	17	21:24
10. Czarni Lwówek Śl.	17	16:25
11. Orzeł Lubawka	15	24:31
12. Hutnik Pieńsk	14	28:31
13. Piast Dziwiszów	14	15:22
14. Łużyce Lubań	13	12:26
15. Mitex Podgórzyn	3	6:30
16. Pogoń Świerzawa	2	10:37

Łużyce Lubań - Czarni Lwówek Śl. 1:3 (0:2), gol samobójczy głową Macieja Troszczyńskiego (Czarni) - Grzegorz Skwara, Paweł Grabkowski, Marcin Kozarń. Lubański spadkowicz z IV ligi nieuchronnie zmierza do A klasy (14 miejsce w tabeli).

Pozostałe wyniki: Piast Wykroty - Pogoń Świerzawa 3:1 (2:0), Łukasz Majka, Paweł Urbania, Lesław Drozd - Piotr Gajek; **Leśnik Osiecznica - Victoria Ruszów 3:4** (2:1), Przemysław Kotlarz (karny), Krzysztof Szymański 2 - Grzegorz Borkowski, Bartosz Kopania, Mateusz Kowalski; **Hutnik Pieńsk - Piast Dziwiszów 6:0** (3:0), Dawid Kotelnicki 2, Karol Krajewski, Daniel Kuczyk, Rafał Jagiełło, Łukasz Jencyk; **Orzeł Lubawka - Pri-Bazalt Włóknierz Mirsk 1:3** (1:2), Jacek Adamowicz - Adam Tylus, Bartosz Morzecki (karny), Szymon Morzecki.

Henryk Stobiecki

A klasa

Świetną passę kontynuuje lider **I grupy** z Gryfowa i powiększa przewagę. W tej kolejce wygrał z czwartym dotąd Chełmskiem. To już siódma wygrana z rzędu, choć licząc te na boisku - piąta (gryfowanie przegrali w Przedwojowie, ale dostali walkowera).

W meczu z Chełmskiem gospodarze przeważali przez większość meczu, ale końcówka była dość nerwowa. Wynik mogli otworzyć goście, gdyby tylko wykorzystali rzut wolny z 5 m od bramki, za chwycenie przez bramkarza piłki z podania własnego obrońcy. Potem grał tylko Gryf i stwarzał świetne sytuacje, oprócz jednej, koncertowo marnowane.

Po zmianie stron miejscowi zagrali jeszcze agresywniej, momentami nie dając gościom wyprowadzić piłki spod swojej bramki. Chełmszczanie przez długie minuty mieli kłopot z opuszczeniem własnej połowy. Jednak sytuacje stwarzane przez gryfowian nie były aż tak klarowne jak w pierwszej połowie, na szczęście dla nich jedną też wykorzystać się udało.

Po godzinie nacisk gospodarzy zelżał, gra się wyrównała, goście wreszcie też mogli coś rozegrać po przeciwnej stronie boiska, to nie były jednak jakieś świetne okazje. W ostatnich minutach Chełmsko wykorzystało zmęczenie rywali, a determinacji dodała im bramka kontaktowa. Do końca mieli szanse na remis, bo stworzyli więcej okazji niż wcześniej przez 80 minut.

Zaskakujący jest podział punktów w spotkaniu w Mysłakowicach. Gospodarzom sezon się dotąd nie układał, ale teraz przerwali passę czterech zwycięstw wicelidera. Zespoły rozegrały dobre spotkanie. Było dużo walki, wiele solidarnie marnowanych okazji bramkowych. Remis nie krzywdzi drużyn, choć przy odrobinie szczęścia każda mogła wygrać.

Jeden punkt dla Mysłakowic to jednak za mało, zwłaszcza że inny punkt stracili przy zielonym stoliku: OZPN zwerfikował remis z meczu z Chojnikiem na walkower dla rywali. To skutek kuriozalnej sytuacji. W Mysłakowicach zawodnicy liczą kartki na podstawie sprawozdań sędziowskich, pech chciało, że jeden z sędziów zapomniał wpisać kartki zawodnika do sprawozdania. Popsuło to rachubę i gracz pauzował w meczu z Przedwojowem (choć wtedy mógł grać),

a zagrał z Chojnikiem (choć powinien pauzować). Działacze Orła będą próbowali jeszcze to odkręcić (każdy punkt na wagę złota), ale wielkiej nadziei nie mają.

A w Chojniku radość: dostali 3 punkty, wygrali 3 punkty w meczu z Oskarem za sześć punktów. Mecz był wyrównany, ale gospodarzom szczęście nie sprzyjało: nie wykorzystali karnego, kończyli w osłabieniu.

Po dwóch pechowo przegranych meczach wreszcie trzy punkty wywalczyli Kowary w spotkaniu, w którym przez 90 minut miały przewagę. Gospodarze stworzyli wiele sytuacji, ale ze skutecznością w zespole nie jest najlepiej. Z kolei Pagaz spotkania na pewno nie zaliczy do udanych, nie tylko dlatego, że przegrał, ale chyba przede wszystkim dlatego, że nie potrafił znaleźć żadnej recepty na dobrą grę gospodarzy.

Spotkania Wojcieszowa i Bolkowa zwykle były szczególnie emocjonujące, zacięte, bywało - kończyły się awanturami. Nie tym razem. Pojedynek tych drużyn był właściwie nudny, a gospodarze wymęczyli zwycięstwo odrobinę lepszą skutecznością.

Historia lubi się powtarzać, ale nie dla Łomnicy. Niedawno w Chełmsku, przegrywając po 45 min. 3:0, doprowadziła do remisu. Niedzielny mecz w Świeradowie też fatalnie się zaczął, ale i fatalnie się skończył. Dwa tygodnie temu łomniczanie po przewie wyszli odmienieni, teraz tej odmiany nie było. I nie pomogło nawet to, że goście przez pół godziny grali z przewagą zawodnika. W tej sytuacji to nie porażka, lecz katastrofa.

Świetnie ostatnio spisuje się Wolbromek, który przecież nie tak dawno zamykał tabelę. Pokonał w Przedwojowie po emocjonującym meczu Czarnych. Spotkanie mogłoby przynieść jeszcze więcej emocji, gdyby gospodarze wykorzystali karnego.

Spore niespodzianki przyniosła X kolejka w **II grupie**: przegrywali faworyci. Lider wprawdzie wygrał, ale nie było to zwycięstwo przekonujące. O trzech punktach zdecydował rzut karny, po części także czerwona kartka dla Apaydyna, co utrudniło Studniskom pościg. Inna sprawa, że jednak to Markocice przeważały i w przekroju meczu zasłużyły na zwycięstwo.

Czerwono i dramatycznie było w Radostowie, gdzie wpadkę zaliczyła trzecia drużyna tabeli Gospodarze zagrali znako-

micie, a przy tym skutecznie w I połowie i wypracowali przewagę, której nie powinno się roztrwonić. A jednak... Po zmianie stron faworyci wzięli się do roboty i pod bramką broniących się radostowian bez przerwy pachniało golami. Końcówka była nerwowa, ale szczęśliwa dla miejscowych.

Jeszcze gorsze nastroje w Węglińcu, bo wicelider poległ wysoko w Płaterówce. Tu po pierwszej, wyrównanej połowie gospodarze zdominowali faworytów, co rzadko się udaje w starciach z Orlikami. Goście w meczu wyglądali na zagubionych i źle przyjmowali porażkę, po meczu sprawdzając zawodników rywali.

Punkt zdobyty przez zamykający tabelę Kościelnik w Mirsku na pewno poprawia nastroje w LZS. A mogło być jeszcze lepiej, bo w drugiej połowie goście osiągnęli przewagę i zmarnowali trzy sytuacje sam na sam. Przed przerwą lepiej grali gospodarze, nie zdołali jednak wypracować sobie zapasu goli, który odebrałaby chęć do gry rywalowi.

Gdyby sędzić po wyniku, mecz Iskry z Sulikowem byłby spotkaniem do jednej bramki. Gospodarze odprawili rywali z bagażem 8 goli, nie tracąc żadnego. A tak naprawdę - biorąc pod uwagę posiadanie piłki - mecz był względnie wyrównany. Ale nie ma co liczyć na lepsze rezultaty, jeśli nie strzela się goli w sytuacjach najbardziej oczywistych, co seriami czynili goście.

W pozostałych meczach zasłużone zwycięstwa odnieśli faworyci wyjazdowych spotkań: Olsza w Rębiszowie, a Jędrzychowice w Lubomierzu. Więcej natrudzić musieli się ci drudzy, a gdyby Stella wykrzystała którąś z okazji, końcówka mogłaby mieć więcej rumieńców. Mecz miał przykry moment - kontuzji doznał jeden z graczy Stelli, na tyle poważnej, że trafił do szpitala.

Sparta Zebrzydowa zastępuje na miano pogromcy niepokonanych. Po wygranej sprzed tygodnia nad Raciborowicami teraz przyszło zwycięstwo nad liderem w meczu, na który chyba wszyscy zainteresowani rozgrywkami w **III grupie** czekali. Trzeba jednak powiedzieć, że - w przeciwieństwie do tej z ubiegłej niedzieli - teraz wygrana była szczęśliwa. W Warcie wszyscy wściekli, bo stwarzając tyle sytuacji, co oni, meczu przegrać nie można. Ale skoro nie trafia się w bramkę z 3 metrów.... W Zebrzydowej przynajmniej, że tak było. - U nas

skuteczność stuprocentowa - cieszyli się zebrzydowianie. - Zdobyliśmy bramkę z kontry, potem postawiliśmy autobus w polu karnym i udało się dowieźć wynik do końca. Ale rywale są sami winni. Gdyby zagrali mądrzej, cierpliwiej pewnie by wygrali, ale zjadły ich nerwy. Grali tylko długą piłą, licząc że może się uda.

Raciborowice szybko pozbierały się po ubiegłotygodniowej klęsce i teraz z bagażem bramek odprawiły gospodarzy z Otoka. Jawa jednak nie stawiała zbyt dużego oporu, tylko w I połowie próbując walczyć. Tyle było tej walki, na ile starczyło sił.

Bardzo podobnie wyglądało spotkanie w Węglińcu, gdzie także gospodarze wysoko wygrali, a goście próbowali toczyć wyrównany pojedynek tylko przez godzinę, bo ich także siły opuściły.

Jednostronny był również pojedynek w Starych Jaroszwcach, gdzie gospodarze przeważali wyraźnie. Iwiny wprawdzie zdobyły dwa gole, ale w dość przypadkowych okolicznościach

Bardziej zacięta rywalizacja toczyła się w Bolesławicach, gdzie miejscowy Majdan pokonał rewelację początku sezonu - Łąkę. Niestety, odkąd w Łące spiętrzyły się kłopoty kadrowe, nie może się pozbierać. Do tego szczęście jej nie sprzyja. W Majdanie mecz był żywiołowy, z obu stron sunął atak za atakiem, coś skoro gole strzelali tylko miejscowi. Na domiar złego gonić gościom było bardzo trudno, bo stracili ukaranego czerwoną kartką zawodnika. Nadzieja jednak była do końca, bo gospodarze drugiego gola zdobyli w ostatniej akcji meczu.

Choć pojedynki Brzeźnika i Ocic są meczami przyjaźni - emocji nie brakowało, bo ekipy walczyły o całą pulę. Sytuacji było sporo, lepiej wykorzystali je miejscowi.

W Tomaszowie niedosyt z wyniku po przegranym spotkaniu w Nowogrodźcu. Goście skarżą się na wątpliwy rzut karny, który otworzył spotkanie i na to, że sędzia nie widział interwencji bramkarza gospodarzy przed polem karnym. - Takie błędy podłamują i potem trudno się zmobilizować - tłumaczy przyczyny porażki. W Nowogrodźcu widzą to inaczej, podkreślając, że to ich drużyna była lepsza, stworzyła więcej sytuacji, i zasłużyła na zwycięstwo

Grupa I

Gryf Gryfów - Włóknierz Chełmsko 2:1 (1:0: Gandurski, Ślusarczyk - Bulkiwicz;

Olimpia II Kowary - Pagaz Krzeszów 3:1 (1:0): Kosek (2), Kwak - G. Kraszewski; **Orzeł Mysłakowice - Lechia Piechowice 1:1** (0:0): Szczotka - Morański; **Czarni Przedwojów - Nysa Wolbromek 2:4** (0:3): Doliński, Kwiecień - Kleszcz (3), Z. Nowak; **Orzeł Wojcieszów - Piast Bolków 1:0** (0:0): Sporny; Kwisa Świeradów - KS Łomnica 5:0 (3:0): Ostrejko (2), Rosołek (k.), Przybyło, Rojek; czerw. k.: Ostrewko (85. min., Kwisa, klótnia); **Woskar Szklarska Poręba - Chojnik Jelenia Góra 0:2** (0:1): Ładziński, Szymczak; czerw. k.: (85. min., Woskar, 2 ż.).

Grupa II

Pogoń Markocice - Błękitni Studniska 1:0 (0:0): Sienkiewicz (k.); czerw. k.: Apaydyn (Markocice; faul); **Orzeł Płaterówka - Orliki Węglińiec 6:3** (3:2); Kuśnierz (2), Burzyński (2), Mikołaj (k.), Rak - Haidaś (2), K. Kurianowicz; czerw. k.: Zaręba (Węglińiec, dyskusje), Zajac (Płaterówka, faul); **LZS Radostów - Cosmos Radzimów 3:2** (3:0): Michoński, Janczak, Królik - Ziomek (2, k.); **Włóknierz II Mirsk - LZS Kościelnik 2:2** (1:0): Badura (2, k.) - Tusień, Kurek; **Iskra Łągów - Bazalt Sulików 8:0** (2:0): Szczesny, Paradowski, Obuchowski, Radziul (2), Pirszel (2), Zawadzki; czerw. k.: Świątek (80. min., Łągów, faul rat.); **Skalnik Rębiszów - Olsza Olszyna 1:4** (1:2): Oniszczuk - Cieślak 92), Szpak (2); **Stella Lubomierz - Apis Jędrzychowice 2:4** (0:1): Tyszkowski (2) - Jaworski (2), Wójcik, Matusiewicz;

Grupa III

GKS Warta - Sparta Zebrzydowa 0:1 (0:1): Jochna; Jawa Otok - GKS Raciborowice 1:7 (0:2): Biały, Warchoń (3), Kulesza, Broszko, Maksymczyk; **KS Stare Jaroszwice - GKS Iwiny 6:2** (3:1): Kukliński (3), Pokropny, Bomersbach, Kordas - Buras, Zawada; **Majdan Bolesławice - KS Łąka 2:0** (1:0): Kowalewski, Łazarz; czerw. k.: Szaja (68. min., Łąka, 2 ż.); **Górniki Węglińiec - LZS Łaziska 5:1** (1:0) bramki: Kaleta (2), Komarzynowicz, Michaluk, Niemyt - Duda; **Chrobry Nowogrodziec - GKS Tomaszów 3:1** (2:1) bramki: Kopała (k.), Szuter, Piekarz - Kubuś; czerw. k.: Tomaszunas (82. min., Tomaszów, dyskusje); **LZS Brzeźnik - LKS Ocice 2:1** (1:0) bramki: Topicz, Jakowskiak - P. Karaban

(mal)

Tabele A klasy na www.nj24.pl

Wycieczka śladem izerskich tajemnic

Niby wszyscy znają Świeradów Zdrój, niby bywają - ale czy aby na pewno potrafimy wyjść poza schemat Kolei Gondolowej i Domu Zdrojowego? Dziś zapraszamy na wędrowkę szlakami górskiej zabawy „Odkrywczy Gór Izerskich”.

Gra „Odkrywczy Gór Izerskich” to element większego projektu, zrealizowanego przez Świeradów Zdrój, we współpracy z Jelenią Górą, Kowarami oraz gminami Mirsk i Janowice Wielkie. Partnerzy sięgnęli skutecznie po europejskie pieniądze na to, by wyeksponować i udostępnić turystom istniejący potencjał kulturowy. Teraz można go zgłębiać z przewodnikiem w ręce. W górskiej zabawie udział może wziąć każdy. Nie dajmy się jednak zwieść słowu „zabawa” - jeśli potraktować poważnie jej reguły, może się okazać, że uczestnik zafunduje sobie dwu-, albo i trzydniową, wymagającą rundkę po okolicznych górach. Zważ jak zważ, w każdym razie wędrowka po lokalnych atrakcjach jest kapitalnym pomysłem na spędzenie weekendu, i to nie tylko dla przyjezdnych! Ciekawe, ilu świeradowian mogłoby z marszu wskazać położenie pomnika Pintscha?

Zainteresowani innym poznawaniem Świeradowa powinni się zgłosić w jednym z sześciu punktów: Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, w Domu Zdrojowym bądź w Mirsku przy Pl. Wolności 1. Inne opcje to Urząd Miasta w Świeradowie (biuro organizatora), Ośrodek Ski & Sun na Kolei Gondolowej bądź Nadleśnictwo Świeradów przy ul. 11 Listopada 1. W każdym z tych miejsc turysta otrzyma Kuferek Odkrywczy, zawierający zestaw materiałów, w tym przewodnik po izerskich tajemnicach



Widoki z Sępiej Góry wynagrodzą wszelkie trudy wędrowki.

K. MATLA

oraz notes i ołówki do odrysowywania hologramów. Hologramy są ważne, bowiem wyznaczają poszczególne punkty wyprawy, a zebranie odpowiedniej ich ilości umożliwia wpis do „Księgi Odkrywców Gór Izerskich” oraz otrzymanie pamiątkowego „Certyfikatu Odkrywczy”. Jeśli zaś uczestniczymy w zorganizowanej wycieczce, z pewnością wyjedziemy z jakimś sympatycznym gadżetem w postaci pamiątkowej koszulki albo kubeczka - oczywiście z żabką Kwisią.

Izerskie tajemnice oznakowane są charakterystycznymi, wielkimi kamie-

niami, stojącymi w ogólnodostępnych miejscach. Miejsce ogólnodostępne niekoniecznie oznacza, że łatwo do niego dotrzeć. Niektóre z kamieni bez trudu odnajdziemy w centrum miasta, np. Ducha Gór, Park Zdrojowy czy Grotę Czerniawa. To znakomity pomysł na wędrowkę z kluczem dla rodziny z dziećmi. Są jednak i takie punkty, do których dotrzeć wcale nie będzie łatwo, zwłaszcza gdy wybierzemy własne nogi zamiast kolejką gondolowej. Jeden z kamieni usytuowano pod Stogiem Izerskim, inny na Sępiej Górze, jeszcze inny przy Kopalni Stanisław czy przy rezerwacie Torfowiska Izerskie. Nie zamierzamy zdradzać zainteresowanym wszystkich izerskich tajemnic. Ci, którzy zechcą, dotrą do funkcjonującego przewodnika i z kuferekiem w dłoni oddadzą się przygodzie. Na zachętę tylko wskażemy kilka miejsc, które warto obejrzeć. Każde z nich można potraktować jako cel sam w sobie albo uczynić go jednym z przystanków na dłuższej, zaplanowanej wcześniej trasie.

Z pewnością należy do nich Czarci Młyn w Czerniawie Zdroju. Obiekt powstał ok. roku 1890 i w niemal niezniszczonym stanie przetrwał do dziś. Ani sam budynek, ani maszyny nie były modernizowane od momentu swego powstania. Młyn działał normalnie do

1951 roku, napędzany kołem wodnym nasiębiernym, o średnicy 6,5 metra. Koło powstało ok. roku 1890 i po dziś



„Skanowanie”, czyli odwzorowywanie hologramów na kamieniach wyznaczających izerskie tajemnice. Na zdjęciu grupa prowadzona przez czerniawskie koło terenowe PTTK pod opieką Mariusza Wiatra.

K. MATLA

dzień zachowało sprawność mechaniczną. Opiekujący się obiektem pan Adam, syn dawnego piekarza, demonstruje wycieczkom świetnie zachowany i wciąż sprawny mechanizm. Koło z Czerniawy jest prawdopodobnie jedynym tego typu i wielkości kołem młyńskim, zachowa-

nitogniejszych skałek. Warto. Widoki ze szczytu, na całe Pogórze Izerskie, wynagrodzą wszelkie trudy. A to tylko namiastka propozycji wędrowkowych, które można znaleźć w przewodniku „Śladem Izerskich Tajemnic”...

Katarzyna Matla

„Wawrzyn Polskiej Turystyki” dla ZGK!

Związek Gmin Karkonoskich za działalność na rzecz innowacji w turystyce został wyróżniony w Ogólnopolskim Konkursie „Wawrzyn Polskiej Turystyki”.

W tegorocznej, piątej edycji konkursu nagrodzono siedem podmiotów, w tym Związek Gmin Karkonoskich. To prestiżowy konkurs. Honorowy Dyplom i Statuetka „Wawrzyn Polskiej Turystyki” uprawniają wyróżnionych do udziału w działalności Polskiej Akademii Innowacji Turystyki. Celem samego konkursu jest promowanie wyjątkowych działań społecznych i gospodarczych w obszarze turystyki.

- Kapituła doceniła współpracę transgraniczną Związku Gmin Karkonoskich ze związkiem gmin czeskiej strony Karkonoszy, podjęte wspólne działania promocyjne w zakresie wydawnictw i targów tury-



Witold Szczudłowski, dyrektor biura ZGK odbiera wyróżnienie z rąk profesora dr Janusza Merskiego.

ARCHIWUM ZGK

stycznych - komentuje przyznanie nagrody Witold Szczudłowski, dyrektor biura ZGK.

Kapituła w uzasadnieniu nagrody podkreślała także działalność wydaw-

niczą Związku Gmin Karkonoskich związaną z historią regionu: wydanie monografii i kronik Ściegien, Karpacza, Szklarskiej Poręby i Kowar.

MPP

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w czwartek, 27 października 2013 r., wycieczkę nr 38. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 10.04 do stacji Pilchowice Zapora.

Trasa długości 14 km przebiega w środkowej części Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Od przystanku kolejowego drogą wzdłuż jeziora dochodzimy do zapory przegradzającej rzekę Bóbr. Wybudowana w latach 1904-12 kamienna zapora o długości 280 m i wysokości 62 m jest największą w Sudetach i tworzy jezioro o powierzchni 240 ha. Poniżej zlokalizowana jest elektrownia wodna z pięcioma turbinami. Po zejściu schodami obok elektrowni przekraczamy most na Bobrze i wzdłuż rzeki dochodzimy do wylotu Dzikiego Wąwozu. Malowniczy, dolny odcinek Maciejowickiego Potoku, zwany Dzikim Wąwozem, z ciekawymi skałkami i niewielką kaskadą doprowadzi nas do Maciejowca. We wsi znajduje się cenny zespół parkowo-pałacowy: dwór z XVII wieku, czysty przykład renesansowej architektury; klasycystyczny dwukondygnacyjny pałac z obszernym gankiem; ośmioboczna barokowa kaplica Wniebowzięcia NMP z 1692 r. Wokół pałacu i kaplicy rozciąga się rozległy park krajobrazowy z cennymi okazami drzew. Z Maciejowca szlakiem zielonym

idziemy do Radomicy, gdzie zwiedzamy kościół św. Jakuba i Katarzyny. Wewnątrz niezwykle cenny gotycki tryptyk z 1510 roku z figurą Madonny z Dzieciątkiem i postaciami patronów. Następnie zbieżnym Wietrzni (znakomity punkt widokowy na Góry i Pogórze Kaczawskie oraz Pogórze Izerskie) dochodzimy do góry Gniazdo. Na grzbiecie łączącym ją z Górą Zamkową, w dawnym kamieniołomie ciekawostka geologiczna o wyjątkowej wartości poznawczej: porwaki piaskowcowe o oddzielności słupowej (fragmenty piaskowca wtopione w skały bazaltowe). W końcowej części wycieczki docieramy do Wleńskiego Gródka, gdzie znajdują się cenne zabytki: zespół pałacowy z poł. XVII w, ruiny średniowiecznego zamku (obecnie niedostępne) i kościół św. Jadwigi z 1662 r. Następnie schodzimy do Wlenia, skąd o godz. 17.48 odjeżdżamy autobusem PKS do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Paweł Idzik z Wlenia.

Uczestnicy wycieczki we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Dolnośląskie atrakcje za pół ceny

W ostatni weekend października zwiedzanie Dolnego Śląska będzie wyjątkowo atrakcyjne dzięki akcji DOT „Dolny Śląsk za pół ceny”. Od piątku do niedzieli w wielu zabytkach, muzeach, pałacach i zamkach ceny będą o połowę niższe. Można będzie też taniej zjeść i przenocować, bo niektóre hotele i restauracje również redukują stawki. A wieczór spędzić np. w teatrze, który obniża ceny biletów. W sumie to ponad 100 miejsc, gdzie będzie można zaoszczędzić.

Przedłużyć sezon

Akcję „Dolny Śląsk za pół ceny” organizuje Dolnośląska Organizacja Turystyczna we współpracy z Polską Organizacją Turystyczną. Przystąpić do niej mógł każdy dolnośląski podmiot z branży turystycznej pod warunkiem, że obniżył ceny normalnie obowiązujących opłat przynajmniej o połowę. W zamian DOT przeprowadza akcję informacyjną zachęcającą do odwiedzenia tych miejsc, przede wszystkim na Mazowszu i w Wielkopolsce, bo w tym roku chce Dolnym Śląskiem zainteresować mieszkańców tych właśnie regionów. A ponieważ akcja ma być kontynuowana w przyszłych latach, w DOT zapewniają, że podczas kolejnych nasz region promowany będzie w innych częściach kraju.

Zyskać mają przede wszystkim regiony jeleniogórski i wałbrzyski. - Wrocław nie potrzebuje aż tak intensywnej promocji, bo jest rozpoznawalny i popularny, więc nie skupiamy się w tej akcji na stolicy regionu (choć oczywiście także wrocławskie podmioty z branży turystycznej mogą i biorą w niej udział) - tłumaczy Marta Zawila-Piłat z DOT. - Południe regionu, choć niebawem atrakcyjne turystycznie, ciągle jednak jest niedocenione. Projekt „Dolny Śląsk za pół ceny” ma to zmienić.

Wybór dat przeprowadzenia akcji też nie jest przypadkowy. Na przełomie października i listopada w Sudetach ruch turystyczny zamiera. Według badań ostatni weekend października jest najsłabszy w ciągu roku. DOT-owski projekt ma nie tylko w ten weekend ożywić ruch turystyczny na chwilę, ale przekonać gości, że późnojesienny czas odwiedzin ma swoje uroki.

Jest w czym wybierać

Mając na uwadze, że to pierwsza edycja akcji, przystąpiło do niej naprawdę sporo podmiotów. Łącznie jest ich ponad 100, dominują jednak wśród nich obiekty hotelarskie. Tych do zwiedzania jest niespełna 40, oferujących nocleg - grubo ponad 50.

W grupie: „atrakcje turystyczne” z regionu jeleniogórskiego ofertę z obniżo-

nymi cenami mają: w Szklarskiej Porębie Dom Hauptmanna, w Piechowicach Huta Julia; w Karpaczu kościół Wang, Western City (w Ściegnach); w Jeleniej Górze Dom Hauptmanna, Muzeum Kar-konoskie, teatry Norwida i Animacji; w Kamiennej Górze Muzeum Tkactwa, w Bolkowicach zamek. Można także będzie odbyć całodzienną wycieczkę busem po Dolinie Pałaców i Ogrodów, oczywiście wraz ze zwiedzaniem obiektów.

Bardzo atrakcyjnie wyglądają propozycje z innych miejsc Dolnego Śląska. Wśród nich są hity takie jak bilety za połowę ceny do Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie, Zamku Książ, Kopalni Złota w Złotym Stoku czy 14-kilometrowego raftingu pontonami przełomami Nysy Kłodzkiej (w Bardzie).

Oferenci przyznają, że zainteresowanie jest spore. Rezerwacji na zwiedzanie busem Doliny Pałaców i Ogrodów zrobiono po kilka na każdy dzień promocji. To znacznie więcej niż w inne jesienne weekendy. Wprawdzie w tym przypadku obniżka nie wynosi połowy (cennikowy koszt 70 zł, obniżony - 40 zł), ale „nie możemy zejść poniżej kosztów paliwa” - tłumaczy pracownik organizującej wycieczki Silesia Discover.

Po frekwencji w projekcie widać komu najbardziej zależy na ożywieniu ruchu turystycznego późną jesienią. To obiekty hotelarskie, które tłumnie wzięły udział w promocji. I gdzie nie zadzwonić, mówią, że efekt jest. W niektórych na pniu wyprzedano ofertę.

Widać też jednak, że udział w akcji, to drugorzędna promocja, co pokazuje przykład hotelu Interferie w Świeradowie, gdzie z obniżonych cen można skorzystać tylko z piątku na sobotę, choć na stronie akcji ciągle widnieje oferta noclegów za pół ceny w terminie 25 - 27 października. - Od soboty mamy wielką grupę konferencyjną i przez to brak miejsc - tłumaczyła pani z recepcji, przyznając, że zainteresowanie jest ogromne.

Można by lepiej...

Pomysłowi Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej na promowanie regionu w ten sposób na pewno warto przyklasnąć. Szkoda jednak, że przedsię-

wzięcie ma sporo mankamentów. I to wynikających z niezbyt starannej organizacji.

Już obietnica z poświęconej akcji strony internetowej DOT-u, że „wszystkie największe atrakcje regionu będzie można odkryć w promocyjnych cenach” budzi spory niedosyt. Szukając tylko w najbliższej okolicy, nie znajdziemy np. cieszących się wielką popularnością Parku Miniatur w Kowarach czy Sztolni Arado w Kamiennej Górze. Co gorsza, to nie skutek braku ochoty do udziału w przedsięwzięciu, ale niestaranności organizatorów akcji. I w jednym, i w drugim miejscu odpowiedział na pytanie, dlaczego nie biorą udziału w projekcie, było stwierdzenie, że pierwszy raz o nim słyszą, bo nikt się do nich w tej sprawie nie zwraca!

Kulawa jest też internetowa promocja przedsięwzięcia. Informacja o tym, kto bierze w nim udział, jest dość kompletna i czytelna na poświęconej akcji stronie DOT „dolnyslasktaniej.pl”. Popularność tej strony nie jest jednak największa. Z kolei - potraktowany jako wiodący kanał informacyjny o akcji - fanpage na Facebooku, odstręcza chaosem. Przebrnąć przez nieuporządkowane informacje i znaleźć coś dla siebie naprawdę trudno. A przecież wystarczyłoby zrobić interaktywną mapkę atrakcji. To dla takich akcji elementarne.

Innym wiodącym kanałem promocyjnym mają być punkty informacji tu-

rystycznej w dolnośląskich miejscowościach. Zadzwoniłem do jeleniogórskiej informacji turystycznej, by zapytać o akcję. Niestety, pani po drugiej stronie wiedziała tylko tyle, że w Jeleniej Górze bierze w niej udział Teatr Animacji. - Nie dostałam żadnych danych na ten temat - przyznała szczerze. Oczywiście ani słowa o projekcie nie ma też na stronie internetowej jeleniogórskiej IT.

Tak jest w Jeleniej Górze, która jako miasto jest uczestnikiem przedsięwzięcia. Co zresztą tak naprawdę nic nie znaczy, bo miasto ze swej strony nie przygotowało żadnej oferty. O tym, że można inaczej, przekonałem się kiedyś w Heidelbergu, gdzie trafiłem na podobny projekt promocyjny. Miasto obniżyło tam ceny komunikacji miej-

skiej na liniach dowożących do atrakcji, uruchomiło też okazjonalną bezpłatną linię, którą można było dojechać do wszystkich podmiotów biorących udział. W Jeleniej Górze najwyraźniej zabrakło choćby najbardziej banalnego pomysłu, potwierdzającego rzeczywiste, a nie tylko deklaratywne zainteresowanie Dolnym Śląskiem za pół ceny. Co by to mogło być? Choćby zniesienie opłat parkingowych przy jeleniogórskich atrakcjach turystycznych w piątek, 25 października.

Takich mankamentów przedsięwzięcie ma więcej. Pozostaje mieć nadzieję, że to skutek choroby wieku dziecięcego. Bo promować Dolny Śląsk w ten sposób naprawdę warto.

Marek Lis



Do akcji włączył się choćby Zamek Czocho, który jest nie tylko zabytkiem do zwiedzania, ale i nietuzinkowym hotelem.

D. ANTOSIK



Dochodowe parkingi pod wyciągiem

Dziś przy dolnej stacji wyciągu w Szklarskiej Porębie jest pusto. Także tuż obok, na parkingach prowadzonych przez MZGL w Szklarskiej Porębie, nie ma ruchu. Niektórzy w mieście, właśnie teraz przed sezonem, niedługo po tym, jak miasto wygrało sprawę sądową z dzierżawcą parkingu sprzed lat, zadają sobie pytanie, czy miasto ma z tych świetnie położonych miejsc postojowych zyski. I czy z ekonomicznego punktu widzenia był sens wypowiedzenia dzierżawy i samodzielnego prowadzenia czterech placów parkingowych przez miasto.

Robert Szawłowski, kierownik MZGL, zapewnia, że parkingi są dochodowe. Przedstawia zestawienia z których wynika, że od 2008

przychody z parkingów na łączną sumę ok. 250 miejsc postojowych oscylują koło 250 tys. zł rocznie. Ten rok szykuje się wyjątkowy, bo do września było już ponad 260 tys. zł przychodu. Koszty związane z prowadzeniem tego biznesu wynoszą ok. 100 tys. W tej kwocie zawarte są pensje dwóch stałych pracowników i czterech sezonowych, zatrudnianych w szczycie zimowym, a także drobne zakupy i naprawy.

Główny ruch na parkingach pod wyciągami kumuluje się w dwóch ferijnych miesiącach - styczniu i lutym. W grudniu narciarze licznie przyjeżdżają dopiero w okresie świątecznym, o ile są warunki. Obroty w marcu w pełni uzależnione są od pogody.

(sad)

S. SADOWSKI

Sport narodowy: kom

Oszustwa? W żadnym razie. Dla większości to wyłącznie przejaw zaradności życiowej. Bardziej samokrytyczni godzą się na określenie - kombinowanie. Ale broń Boże w pejoratywnym słowa znaczeniu - po prostu sprytnie rozwiązują swoje problemy.

Tak było, jest i pewnie będzie. Kiedy pojawiła się ulga podatkowa za darowiznę, wszyscy wszystkich obdarowywali. Kiedy można było odliczać VAT od samochodów dostawczych, nawet cinquecento jeździły z kratką. Furtkę dla krtek zlikwidowano, zaczęło się montowanie sejfów w samochodach z najwyższej półki - robią za bankowozy. W 2010 r. zarejestrowano w Polsce tylko 27 takich specjalistycznych aut. W 2012 - ponad 1200....

Wojna z fotoradarowymi mandatami

Zwolenników fotoradarów trudno znaleźć. I nie ma się co dziwić. Od początku powstawania tego systemu kontroli dużo mówiono o bezpieczeństwie, a jeszcze więcej zrobiono, by tym celom zaprzeczyć. Fotoradary kojarzyły się z maszynkami do łupienia kierowców. Niebezpiecznym, co wykazały kontrole NIK:

Wynika z nich, że bezprawnie nakładane są mandaty na kierowców za przekroczenie prędkości po upływie ustawowego terminu od chwili ujawnienia wykroczenia; funkcjonariusze przekraczają uprawnienia, nakładając grzywny za czyny, które nie były wykroczeniami; wykorzystuje się do nałożenia mandatów wskazania fotoradarów, które z różnych nie dają do tego podstawy.

Efekt: niemal ogólnonarodowe kombinowanie, jak nieprzyjemności związanych z fotoradarami uniknąć. Metod co niemiara. By uniknąć kosztownej fotografii, kierowcy wieszają w aucie płyty CD, zaginają tablice rejestracyjnych, naklejają na nie specjalne folie, spryskują cudownym aerozolem. Z tych metod skuteczne jest bodaj tylko zaginanie tablic (reszta to motoryzacyjne legendy), ale może być kosztowniejsze niż pstryk. Za takie tablice policja może wystawić mandat do 500 zł i zatrzymać do wód rejestracyjnych.

Trzeba więc sobie radzić, kiedy już przyjdzie przykry polecony. Krzysztof, który dużo jeździ służbowo, ma ciężką nogę i jeszcze przed epoką fotoradarów tracił prawo jazdy za przekroczony limit punktów, mówi, że teraz rzadziej odpowiada za przekroczoną prędkość.

- Policja nie suszy już tak często jak kiedyś, a fotoradary GITD są dobrze oznakowane i widoczne, więc można zwolnić. Pozostają te najbardziej upierdliwe, wykorzystywane przez strażę gminne i na nie, niestety, wpadam. Na początku płaciłem, ale potem zacząłem ignorować wezwania. I co się okazało? Na siedem przypadków tylko raz strażnicy rzeczywiście wystąpili do sądu (na dobrą sprawę - w dwóch jeszcze mogą). W sądzie przyszło mi zapłacić trochę więcej niż wyniósłby mandat, ale biorąc pod uwagę, że w sześciu sprawach jestem do przodu, rachunek jest prosty.

Według opinii znawców strażnicy gminni często nie kierują spraw do

sądu, bo gminom, w imieniu których działają, się to nie opłaca. Pieniądze z wystawionego przez nich mandatu trafiają do budżetu gminy. Jeśli sprawą zajmie się sąd i zdecyduje, że trzeba płacić, kasa wędruje do budżetu państwa.

GITD, w przypadku zignorowania wezwania, do sądu często sprawę kieruje i w tym przypadku kierowca zwykle odpowie za wykroczenie. Jeśli jednak nękany właściciel sfotografowanego samochodu poinformuje, że samemu się nie prowadziło samochodu, ale też nie poda danych osoby kierującej (przecież można nie pamiętać) sprawa się komplikuje. Wszystko dlatego, że inspekcja drogowa ma prawo występować w sądzie tylko jako oskarżyciel o naruszenie przepisów drogowych, a niewskazanie kierującego nie jest wykroczeniem w świetle prawa o ruchu drogowym. W takich przypadkach w imieniu GITD sprawę powinna kierować policja, a raczej tak się nie dzieje. Tę interpretację potwierdziły już orzeczenia sądu. To samo - w analogicznej sytuacji - dotyczy straży gminnych.

Coraz częściej zresztą okazuje się, że można ominąć prawnie wezwania służb. Zwykle na przystankach dokumentach brakuje pouczenia, a to stanowi o jego nieważności. Powodem zakwestionowania mandatu może też być brak zdjęcia lub zdjęcie niejednoznacznie pozwalające przypisać winę albo przekroczenie terminu (służby mają na to 180 dni). Zapewne jednak największą karierę zrobi możliwość odmowy wskazania sprawcy, jeśli jest nim osoba najbliższa. To pokłosie niedawnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu (prawomocnego), który stwierdził, że prawo chroni przed donoszeniem na najbliższych. Trzeba jednak dodać, że w takich sprawach były też odmienne prawomocne wyroki.

Po co jednak włączyć się po sądach, skoro można prościej uniknąć odpowiedzialności. Wystarczy spełnić żądanie służb i wskazać kierującego, ale jako cudzoziemca. Lepiej przy tym posłużyć się dalekim krewnym z Ukrainy, Białorusi czy Kanady. W przypadku kierujących z państw UE, Inspekcji Drogowej zdarza się próbować pociągnąć do odpowiedzialności zwykle niczego nieświadomego obcokrajowca.

I jeszcze jedna metoda na nieplacenie mandatów, stuprocentowo skuteczna: jeździć przepisowo. Nie-

zbyt jednak popularna wśród użytkowników dróg.

Zoptymalizować ZUS

Pan Piotr z kolegą swoją firmę założyli niedawno, ale były to jeszcze lata prosperity. Szło im świetnie, dopóki nie nadszedł kryzys. Na domiar złego skończyły się też ulgi i dziś ledwie wiążą koniec z końcem.

- Dobija nas ZUS, to ponad 2000 zł miesięcznie. Dopóki były zyski, część tej kwoty zwracała się poprzez obniżenie podstawy opodatkowania, teraz przez taki wydatek prowadzenie działalności traci sens.

Dlatego właściciel firmy przypominał sobie o telefonie sprzed kilkunastu miesięcy, kiedy zaproponowano mu zoptymalizowanie składek ubezpieczeniowych.

- W życiu bym się nie spodziewał, że będę rozważał takie kombinacje, ale po ostatniej podwyżce składek myślę o tym coraz częściej. To przecież też nieuczciwe, że kiedy firmom idzie coraz ciężiej, państwo chce od nas wyciągnąć jeszcze więcej.

Optymalizacja polegać ma na fikcyjnym zatrudnieniu na Słowacji na jedną dziesiątą etatu. Od niewielkich wynagrodzeń pobierana byłaby tam niewielka stawka ubezpieczenia, parę złotych brałby też pośrednik.

- Pani, która mi to zaproponowała, zapewniała że zaoszczędzimy przynajmniej 1500 zł, to kwota warta rozważenia - zastanawia się pan Piotr. - Była przy tym bardzo przekonująca, podała wyroki sądów, które dowodzą, że ZUS nie może zakwestionować takiego rozwiązania.

Faktycznie, unijne rozporządzenie przewiduje prymat składek ubezpieczeniowych wynikających z zatrudnienia nad składkami z tytułu własnej działalności. Jeśli więc przedsiębiorca jest zatrudniony w którymś z unijnych krajów, podlega tamtejszemu systemowi ubezpieczeniowemu. Potwierdził to niedawno Sąd Najwyższy, orzekając, że ZUS nie może kwestionować etatów Polaków zatrudnionych na Słowacji, nawet jeśli tamtejsza pensja wynosi kilka euro. Oczywiście ZUS miałby taką możliwość, gdyby był w stanie udowodnić, że zatrudnienie jest fikcyjne i służy uniknięciu składek. Póki co jednak, sposobu na przeprowadzenie takiego dowodu jeszcze nie wymyślili.

Panu Piotrowi i innym rozważającym taką opcję przedsiębiorcom ra-

dzimy jednak ostrożność. Metoda nie jest nowa, jeszcze niedawno podobną ofertę zatrudnieniową pośrednicy proponowali w Czechach. I u nas - z racji bliskości granicy - była dość popularna. Tyle, że Czesi poradzili sobie z problemem. Sięgnęli po przepis, zgodnie z którym składkę tamtejszych ubezpieczeń społecznych płaci się od całości dochodu, skontaktowali się z polskimi służbami skarbowymi i teraz ślą do optymalizujących tam ZUS Polaków wezwania do opłacenia zaległych składek. Bywa, że za 5 lat wstecz. Kto wie, co wykombinują Słowacy.

Podatków nikt nie lubi

„Jest śmierć i podatki, ale podatki są gorsze, bo śmierć nie przychodzi co roku” - rozwijająca stwierdzenie Benjamina Franklina sentencja Terrego Pratchetta jest oczywistością dla zdecydowanej większości pracowników na etacie. Odkąd zniknęła ulga za darowizny, możliwości optymalizowania daniny na rzecz państwa jest naprawdę niewiele. Pewnie: jest praca na czarno albo na nisko opłacanym etacie (resztę pracownik bierze w kopercie). To jednak kombinacje raczej wymuszane przez pracodawców i w szerszej perspektywie niekorzystne dla pracownika.

Większe możliwości kombinowania mają podatnicy prowadzący działalność gospodarczą. A wśród patentów królują „puste faktury”. W ubiegłym roku kontrola skarbową wykryła ponad 150 tys. takich faktur o znacznej wartości, przekraczających, bagatelą, 15 mld zł. Jaka jest liczba niewykrytych, można się tylko domyslać, skoro w Internecie ciągle pełno jest ogłoszeń typu „sprzedam koszty”. Takie faktury pozwalają obniżyć należny podatek dochodowy, wyłudzić VAT, bywa - wprowadzić nielegalny towar do obrotu.

Jeleniogórski przedsiębiorca mówi, że z pustych faktur raczej nie korzysta. - Jeśli skarbówka się za to zabierze, to łatwe do wykrycia, a konsekwencje byłyby bardzo dotkliwe. Jeśli mi się zdarza, to sporadycznie i z absolutnie pewnego źródła, bo z drugiej strony, jeśli się nie jest pazurem i nie robi tego na dużą skalę, to raczej nie wezmą na celownik. Przecież w skali nawet jednego urzędu kontroli, rocznie to pewnie miliony faktur.

Przyznaje jednak, że korzysta z mniej ryzykownych sposobów. Choćby biorąc paragony za zakup paliwa od

Jeśli kierowcy nadal z taką intensywnością szukać będą sposobów na nieplacenie mandatów za przekroczenia prędkości zarejestrowane przez fotoradary, urządzenia za chwilę staną się bezużyteczne.

wszystkich znajomych. W jego firmie sporo się jeździ, więc paliwa, jako kosztów uzyskania przychodów, nie sposób zakwestionować, a dzięki paragonom koszty rosną o kilkanaście tysięcy złotych w ciągu roku. To już pozwala odczuwalnie obniżyć należny podatek.

Sposobów na to, jak nie dać się fiskusowi, jest zresztą znacznie więcej. Choćby zarabianie bez zgłaszania. Według ekspertów tylko przy jednej na dziesięć umów wynajmu mieszkania dochody wynajmującego są opodatkowane. Jeszcze gorzej dla skarbówki wyglądają dochody korepetytorów, opiekunów dla dzieci czy osób sprząających cudze domy. Podatek w takich transakcjach nie opłaca się żadnej ze stron, więc solidarnie „nie dają się fiskusowi”.

Inna grupa to ludzie prowadzący e-handel. Często nawet gdy ich dzia-



Kombinacje duże i małe



D. ANTOSIK

łalność ma dużą skalę, unikają opodatkowania. Jak to możliwe, skoro skarbowka monitoruje portale aukcyjne? Zmieniają konta internetowe na portalach, wykorzystują „słupy”, posługują się wieloma rachunkami bankowymi. To jest do wykrycia, ale z uwagi na skalę zjawiska, trudno sprawdzić wszystko.

To zawsze jednak bardzo ryzykowne zachowania, bo jak skarbowka weźmie kogoś na celownik i udowodni mu tego rodzaju kombinowanie (czytaj oszustwa), konsekwencje są bardziej niż przykre.

Jest przyzwolenie

Przykłady kombinatorstwa - dość powszechnego, niestety - można by podawać w nieskończoność. Choćby zupełnie świeży sposób na obniżenie należności za śmieci. Z deklaracji śmieciowych wynika, że niektóre

miasta straciły po kilka tysięcy mieszkańców.

Najbardziej jednak zaskakuje dość powszechna akceptacja dla tego rodzaju praktyk.

Zapytałem 30 przypadkowych osób (z książki telefonicznej i na ulicy) o ich ocenę pięciu z opisanych zachowań. Chodziło o sprzeciw lub akceptację dla wykorzystywania fikcyjnych faktur, wymigiwania się od mandatów fotoradarych, optymalizacji ZUS, podawania nieprawdziwej ilości mieszkańców w deklaracjach śmieciowych i prowadzenia korepetycji bez zgłaszania tego skarbowce. Pytałem także, czy gdyby wiedzieli o tego rodzaju kombinacjach, zgłosiliby to odpowiednim służbom.

Tylko dwa zachowania spotkały się z negatywną oceną większości ankietowanych, przy czym jedno zdecydowanie. Wykorzystywanie

pustych faktur potępiło 17 osób (2 nie miały zdania, reszta - choć z zastrzeżeniami - usprawiedliwiła przedsiębiorców). Zdecydowanie natomiast akceptacji nie znalazło oszukiwanie w deklaracjach śmieciowych, bo oburzyło aż 22 osoby.

W pozostałych przypadkach większość odpowiadających nie miała nic przeciwko kombinowaniu. I to sporą większością. 20 osób przyznawało rację kierowcom starającym się o uniknięcie mandatu (choć aż 11 niebezwarunkowo, uzależniając to od okoliczności); aż 25 nie widziało nic złego w optymalizowaniu składek ZUS-owskich fikcyjnym zatrudnieniem za granicą; tylko 3 osoby miały coś przeciwko ukrywaniu dochodów za prowadzone korepetycje.

Do tego u tych, którym obywatelska postawa nie pozwala zaakceptować

tego rodzaju machlojek, lojalność wobec państwa kończy się na opinii. Donieść o takich zachowaniach skłonne byłyby tylko trzy osoby - wszystkie w sprawie deklaracji śmieciowych.

Wyjaśnienia indagowanych, dlaczego nie mają nic przeciwko tego rodzaju oszustwom, brzmiały dość podobnie. Najczęściej pojawiało się stwierdzenie, że to nieuczciwe państwo prowokuje do takich działań. - Skoro minister Rostowski nawet nie kryje, że przy fotoradarach chodzi o pompowanie budżetu państwa, to nie należy mu w tym pomagać - tłumaczyła pani Joanna z Jeleniej Góry. A pan Kazimierz z Bolesławca usprawiedliwiał optymalizowanie składek ZUS wywodem: - Ściągają na ubezpieczenia ogromne kwoty i co z tego mamy: beznadziejną służbę zdrowia i głodowe emerytury.

Ta ostatnia ocena zbieżna jest z opinią pana Piotra, tego, który rozważa skorzystanie z oferty firmy pośredniczącej w zatrudnieniu na Słowacji.

- To nieuczciwe? Na pewno uczciwsze niż to, co właśnie robi Tusk i Rostowski. Właśnie kradną mnie i milionom Polaków nasze pieniądze, zabierając je z OFE. Otwarte Fundusze Emerytalne idealne nie były, ale pieniądze w nich były rzeczywiste i względnie pewne. Przeniesione do ZUS-u, są tylko zapisem księgowym i mogą zniknąć. Właściwie jestem pewny, że znikną prędzej czy później. Taka kradzież w majestacie prawa to jest dopiero obrzydliwość. A pan mi tu o etyce przedsiębiorcy. Tu nie o etykę chodzi, ale o życie, bo jeśli firma dzięki temu przetrwa, będę miał z czego utrzymywać rodzinę.

Marek Lis

Wspomnienie



o Andrzeju Konarzewskim (1949-2013)

Zawsze chciał dać coś innym

„Najlepsze, co może nas spotkać to ludzie, których kochamy, miejsca, które oglądamy i wspomnienia, które nam pozostaną”.

- Ciosy, jakie na nas spadają, powinny uodpornić na ból i tak się staje, jednak po wiadomości o śmierci Andrzeja zabrakło mi słów, gardło zatykało, w oczach pojawiły się łzy - wspomina Stefan Lipiak z Mysłakowic. - Jako kierownik Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Kowarach był moim szefem. Wymagającym, ale życzliwym, uczynnym i pomocnym. Odszedł Przyjaciół, niekwestionowany autorytet, który imponował swoją mądrością i rozważą. Raz po raz udzielał cennych rad. Nie szukał pokłasku. Wszyscy darzyli Go sympatią. Jego serdeczność potrafiła przełamać wszystkie lody, bariery i uprzedzenia.

Andrzej Konarzewski urodził się w Dobrzycy. Po ukończeniu studiów w Akademii Rolniczo - Technicznej w Olsztynie z dyplomem lekarza weterynarii, jako stażysta, pracował w Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii w Koszalinie. Potem został zatrudnio-

ny na stanowisku kierownika Punktu Weterynaryjnego w Skibinie. Z Dolnym Śląskiem związał się w 1978 roku. Najpierw był specjalistą ds. rozrodu w Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii w Jeleniej Górze z siedzibą w Lubaniu. Z młodzieżą prowadził zajęcia w Technikum Weterynaryjnym. W latach 1982 - 1985 zajmował stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Jeleniej Górze. Potem był kierownikiem w Kowarach. Przez kilka lat współpracował z państwowymi i prywatnymi hodowcami zwierząt oraz zakładami rolnymi. W 1988 roku jako jeden z pierwszych rozpoczął działalność gospodarczą, otwierając w Mysłakowicach Gabinet Weterynaryjny. Za swoje inicjatywy i działania Andrzej Konarzewski był wielokrotnie doceniany i wyróżniany przez wojewodę jeleniogórskiego.

- W 1997 roku z inicjatywy grupy jeleniogórzan, m. in. Andrzeja, założono pierwszy Rotary Club, w którym

nasz kolega pełnił później funkcję prezidenta - wspomina Witold Musiałowski z RC JG. - Do 2009 roku Andrzej wspólnie z kolegami, na miarę swoich możliwości i wiedzy, kontynuował i rozwijał działalność charytatywną. Ten kierunek działania pomocowego był dla Niego dominujący. Andrzej pomagał dzieciom z ubogich rodzin z Jeleniej Góry i regionu, organizując ich leczenie i dożywianie, wyjazdy na tzw. zielone szkoły i wyjazdy wychowanków domów dziecka. Brał też udział w organizacji artystycznych prezentacji uzdolnionych wokalnie dzieci specjalnej troski.

W swoich wspomnieniach Andrzej Konarzewski pisał: „W roku rotariańskim 2005 - 2006 w szkołach podstawowych i gimnazjach Jeleniej Góry kontynuowaliśmy akcję „Ratujmy dzieciom wzrok”. Zainicjowałem przygotowania do uruchomienia w Kowarach świetlicy dla

niepełnosprawnych dzieci. Urząd Miasta udostępnił pomieszczenia. Dzięki naszym działaniom świetlice wyposażono w odpowiedni sprzęt do rehabilitacji, a także do edukacji i zabawy”.

- Pozazawodową pasją Andrzeja była turystyka kamperowa, pozostanie w pamięci jako twórca, główny autor i moderator „ABC kampera”, także jako uczynny kolega, który ułatwiał życie innym - dodaje Tadeusz Sakowski z Otwocka. - On doradzał, objaśniał, zawsze chciał dać coś innym. Pokazywał, jak żyć i nie poddawać się przeciwnościom losu. Sam dzielnie i z uśmiechem na twarzy walczył z chorobą, doskonale zdając sobie sprawę, jako lekarz, z powagi sytuacji. W podróży z przyjaciółmi z Camper Teamu po Polsce i Europie Andrzej cieszył się życiem i wielką sympatią. Dla pożegnania Andrzeja miłośnicy turystyki kamperowej, Jego koledzy, do Kowar przyjechali z różnych stron Polski. Aby zdążyć na pogrzeb, podróżowali nawet trzema różnymi środkami lokomocji. „Zaliczyli” w obie strony po 1500 kilometrów.

- Andrzej Konarzewski był człowiekiem bardzo doświadczonym przez los, kolejne choroby mocno rujnowały Jego zdrowie - mówi Witold Musiałowski. - Ale zawsze pozostawał optymistą. Wierzył, że obecna choroba to już ostatnia i dalej będzie tylko lepiej. Optymizm

Andrzeja wynikał z Jego pogodnego usposobienia, ale miał też wsparcie najbliższych. Przede wszystkim kochającej żony, Elżbiety. Andrzej był dla niej najwspanialszym, najlepszym człowiekiem na świecie.

„Drogi Andrzeju, Przyjacielu, Druhu serdeczny. Pozostaniesz w naszej pamięci i naszych sercach. We wspomnieniach będziemy mieć przed oczyma Twoją dobrą, pogodną twarz. Takim zawsze byłeś i takim Ciebie będziemy pamiętać. Wierzę, że jesteś w lepszym świecie, gdzie Pan obdarzył Cię życiem wiecznym i gdzie na nas czekasz”. Wojtek z Dąb z Warszawy.

- Koledzy z Rotary Clubu Jelenia Góra zapamiętają Andrzeja jako wielowątkową postać, realizatora swojego pomysłu na życie, dobrego przyjaciela, człowieka wrażliwego na zło, biedę i krzywdę - zapewnia Mieczysław Kodź. - Kiedyś Andrzej zacytował słowa Paulo Coelho „Jeśli ktoś prosi nas o pomoc, to znaczy, że jesteśmy coś warte...” Andrzej odszedł nagle, pozostawiając smutek i wielki żal. Miał sporo planów, chciał jeszcze tak wiele dokonać.

Henryk Stobiecki



Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075 76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „Hera”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

REKLAMA I PROMOCJA

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji + 300 złotych brutto)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH WISEN
GWARANTUJE NAJNIŻSZĄ CENĘ KOMPLEKSOWEJ USŁUGI POGRZEBOWEJ
1200,- złotych brutto*
w kwocie
Nasze adresy:
58-500 Jelenia Góra
ul. Piłsudskiego 39
ul. Wojska Polskiego 36
Nasze telefony:
75 75 258 97
502 34 10 50
- całodobowo -
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE ZUS, KRUS w naszym biurze
* cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. Andrzeja Konarzewskiego

a w szczególności Członkom Dolnośląskiej Izby Lekarsko -Weterynaryjnej oraz Członkom Rotary Club w Jeleniej Górze

Elżbieta Konarzewska

Lekarzom i Pielęgniarkom, Współpracownikom i Przyjaciółom z Oddziału Medycyny Paliatywnej szczególnie Pani doktor Agnieszce Janczyszyn oraz Oddziału Rehabilitacji Ogólnoustrojowej, Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotłiny Jeleniogórskiej, Jednostki Zamiejscowej „Wysoka Łąka” - którzy z wielkim zaangażowaniem i serdecznością leczyli i opiekowali się moim ukochanym mężem

Śp. Andrzejem Konarzewskim

wspierali mnie i służyli pomocą w najtrudniejszych chwilach oraz tak licznie przybyli i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych, składam z głębi serca serdeczne podziękowanie.

Elżbieta Konarzewska

Podziękowanie

Kierownikowi oraz Pracownikom Miejskiego Zakładu Pogrzebowego MPGK Sp. z o.o.

w Jeleniej Górze za profesjonalne przeprowadzenie pochówku mojej mamy w Olszynie

składa Córka

W Lwówku radni zlikwidowali OSiR - to skutek uchwały NSA. Nie wszyscy w mieście w to wierzą...

Musieli czy chcieli?

Tylko do końca roku działać będzie w Lwówku Śląskim Ośrodek Sportu i Rekreacji. Na ostatniej sesji radni - z inicjatywy urzędu - przegłosowali uchwałę o likwidacji jednostki. Część załogi straci pracę - wypowiedzenia już zostały wręczone.

Sport i rekreacja nie znikną

Lwówecki OSiR administruje stadionem piłkarskim, działającym przy nim hotelem Olimp, halą sportową, basenem i wyciągiem narciarskim. Urząd zapewnia, że likwidacja w niczym nie zakłóci przyszłego funkcjonowania hali i basenu. Hotel ma być sprywatyzowany. Gorzej przedstawiają się perspektywy basenu i wyciągu; choć urzędnicy nie mówią tego wprost, przyszłość tych obiektów nie rysuje się w jasnych barwach.

Ireneusz Maciejczyk, zastępca burmistrza Lwówka mówi, że propozycja likwidacji nie wzbudziła wątpliwości radnych. Jako alternatywę rozważano przekazanie jednostki jej pracownikom, którzy mogliby utworzyć spółkę i prowadzić ją, ale nie byli zainteresowani.

- Organizacyjnie nie będzie wielkich problemów - zapewnia burmistrz Maciejczyk. Hala sportowa zostanie przyłączona do Szkoły Podstawowej nr 2, na pewno nie zmieni się także dostępność i funkcjonalność stadionu - koszenie trawy i bieżąca konserwacja będzie najprawdopodobniej zlecana przez urząd. Co do hotelu sprawa jest jasna, trzeba go sprywatyzować, bo świadczenie komercyjnych usług nie jest zadaniem gminy. Hotel ma obłożenie, więc jest możliwość, by dalej działał. Będziemy namawiać jego pracowników, żeby prowadzili go na własny rachunek. Jeśli się nie zdecydują, zostanie wystawiony na sprzedaż. Czy z warunkiem zachowania funkcji, zobaczymy.

Pozostaje pytanie, co z wyciągiem i basenem. To obiekty tak naprawdę służące mieszkańcom przez kilka tygodni (a bywa, że tylko kilkanaście dni) w roku. Przy tym kosztowne w utrzymaniu, a w przypadku basenu - jeśli ma dalej działać - potrzebny byłby gruntowny remont, którego koszt może być liczony na pewno w setkach tysięcy, a kto wie, czy nie milionach złotych. Czy ich funkcjonowanie ma sens, musimy się zastanowić. Jest wiele pilniejszych potrzeb i bardziej racjonalnych sposobów wydawania pieniędzy.

Burmistrz ma też nadzieję, że likwidacja nie będzie oznaczać bezrobocia

dla pracowników. Wprawdzie dostali wypowiedzenia, ale to nie znaczy, że nie będzie dla nich pracy. Część osób skorzysta z uprawnień emerytalnych, w tym przyspieszonych, część uda się może zatrudnić na innych stanowiskach.

Sami pracownicy nie są takimi optymistami. Pani z załogi Olimpu z rezygnacją mówi: - Czeka mnie bezrobocie, bo kto przyjmie osobę w moim wieku? A hotelu na pewno nie przejmieni. Jak moglibyśmy zainwestować w obiekt, przecież z naszych nędznych zarobków nic nie oszczędziliśmy.



Po likwidacji lwóweckiego OSiR-u, co stanie się w styczniu, prowadzony przez jednostkę hotel zostanie sprywatyzowany

To wina NSA

Lwówecy urzędnicy przekonują, że nikt nawet nie myślałby o likwidacji OSiR-u, gdyby nie uchwała NSA, która całkowicie zmienia zasady rozliczeń podatkowych samorządów.

- Zgodnie z tą uchwałą samorządowe jednostki budżetowe, a taką był u nas OSiR, nie mogą samodzielnie rozliczać VAT-u. Musi to za nich robić gmina - wyjaśnia Ireneusz Maciejczyk. - Ale w naszym przypadku gmina nie może przyjąć roli płatnika, bo OSiR - w związku z usługami hotelowymi - realizuje zadania, których samorządowi prowadzić nie wolno.

Jak na ironię, jeszcze do niedawna

OSiR był zakładem budżetowym (a tych uchwała NSA nie dotyczy). W Lwówku przekształcono go w jednostkę budżetową raptem dwa lata temu, na skutek zmiany ustawy o finansach publicznych. - To pokazuje, jak u nas traktowane jest prawo - ocenia burmistrz Maciejczyk.

Dlaczego jednak nie poszukano innego rozwiązania, choćby przekształcając je d -

składanych o środki są nieprawdziwe. Lepiej nie myśleć, co to może oznaczać. I dlatego zastosowaliśmy rozwiązanie, które powinno uchronić gminę przed najbardziej niebezpiecznymi konsekwencjami tej uchwały.



Co ciekawe, nie oznacza to zadowolenia z pracy OSiR-u. - Rewolucja by się tam przydała, bo nie robili nic, gnuśnieli we własnym sosie, a sport mieli w niewielkim poważaniu. Ale likwidacja nie jest dobrym rozwiązaniem, bo jeśli nikt nie będzie prawdziwym gospodarzem tych obiektów, czeka je degradacja - oceniał jeden z rozmówców.

Może rzeczywiście to tylko pretekst, bo w Bolesławcu, Jeleniej Górze czy Wojcieszowie (w tej ostatniej gminie burmistrzem jest brat wiceburmistrza Lwówka) nikt z powodu czerwcowej uchwały NSA rewolucji nie robi.

W Bolesławcu, gdzie miejscowy OSiR też prowadzi hotel, nikt do likwidacji instytucji się nie przemyśla. Zdziwienia nie krył prezydent Bolesławca Piotr Roman - Mamy jednostki budżetowe, powstały z zakładów budżetowych za czasów minister Gilowskiej, ale nikt mi nie sygnalizował, że coś jest z nimi nie tak. Gdyby sprawa była poważna, pewnie już byśmy coś robili. Z drugiej strony w tym kraju niestabilnego prawa nic nie jest w stanie mnie zaskoczyć, więc może rzeczywiście będą konieczne znowu jakieś przekształcenia. Hotel wprawdzie wyłączamy z jednostki i będzie prywatyzowany, ale to nie ma nic wspólnego z uchwałą NSA.

Podobnie w Jeleniej Górze, tu także naczelnik wydziału nadzorującego jednostki budżetowe nie znała sprawy. - Najlepiej zadzwonić do jednostek, jeśli coś ich dotyczy, pewnie będą lepiej zorientowani.

Sławomir Maciejczyk, burmistrz Wojcieszowa przyznał, że uchwała może mieć konsekwencje. - Ale na razie nie robimy, zobaczymy co w praktyce wyniknie z interpretacji uchwały przez ministerstwo finansów i ministerstwo rozwoju regionalnego. Jeśli coś będzie grozić gminie, będziemy działać.

W Lwówku zadziałano błyskawicznie. Czy zgodnie z interesem mieszkańców - oni sami to oceniają.

Marek Lis

Nie wszyscy wierzą

Choć Lwówecki magistrat tłumaczy, że likwidacja OSiR-u została wymuszona, urzędnicy zachowują się dziwnie nerwowo. Kiedy dzwoniłem do kilku osób, dla których w różny sposób decyzja jest istotna (choćby działacze sportowych), nikt nie chciał wypowiadać się pod nazwiskiem. Pewnie dlatego, że nie wszyscy wierzą w szczerość deklaracji urzędników.

- Po prostu wykorzystali pretekst, żeby pozbyć się kosztownej instytucji, a za chwilę zapewne definitywnie pozbędą się basenu. Stadionu też chętnie by się pewnie pozbyli - słychać opinie (po zapewnieniu anonimowości) rozmówcy.

nostkę w spółkę miejską (tak zrobiono np. w Świdnicy), ewentualnie dla porządku wyłączając i prywatyzując hotel?

Urzędnicy mówią, że wybrano po prostu najracjonalniejsze wyjście. - Kłopoty z tym orzeczeniem to dopiero będą - przewiduje lwówecki wiceburmistrz. - Przecież na dobrą sprawę potrzebna być może korekta VAT-u za ostatnie pięć lat, zarówno ze strony jednostek, jak i urzędów. Wprawdzie ministerstwo finansów zapewnia, że nie będzie kwestionować poprawności rozliczeń podatkowych, ale kto ich tam wie. A mogą być jeszcze dalej idące konsekwencje, związane ze środkami unijnymi. W kontekście uchwały NSA - to zauważyła skarbnik Katowic - dane w aplikacjach

Draka o drzwi

- Wcale nie miałem zamiaru mówić o moich żartach publicznie, ale sposób, w jaki mnie potraktowano, przekracza wszelkie granice - kultury, dobrego wychowania i minimalnego poczucia przyzwoitości. Nie pozwoli, aby mnie bezkarnie obrażano - mówi Józef Fojna, właściciel mieszkania przy ul. Okrzei.

Wszystko poszło o drzwi frontowe kamienicy, przy której odbywa się właśnie remont. - Skontaktowałem się ze spółdzielnią, bo miałem na względzie kwestie bezpieczeństwa - twierdzi Józef Fojna, właściciel lokalu znajdującego się na terenie wspomnianej nieruchomości. Chodziło mu o drzwi, które na czas remontu zostały zaklejone folią, w celu zabezpieczenia ich przed pobrudzeniem czy uszkodzeniem. Nie dało się ich nijak zamknąć, ani na noc, ani na dzień. - Czwartego października, czyli całkiem niedawno, włamano się do mojej piwnicy. Bez wątpienia to właśnie otwarte wejście na klatkę schodową ułatwiło

złodziejowi zadanie. Postanowiłem nie czekać na kolejne rabunki, ale działać. Poprosiłem o rozmowę osobę, która odpowiedzialna jest u nas za sprawy techniczne. Nie miałem zamiaru usuwać folii, sugerowałem, aby zrobić w niej nacięcie, w ten sposób, aby można było owe drzwi zamknąć. Wywiązała się nieco ostrzejsza dyskusja, ale ja staram się uważać na to, co mówię. I traktować ludzi po prostu po ludzku. Natomiast słowa, którymi mnie z kolei obrzucono, trudno nawet powtórzyć publicznie - zwyczajnie nie wypada.

Pracownicy firmy odpowiedzialnej za zarządzanie budynkiem są zdania, że to po stronie pana Józefa leży problem. Że jest on osobą trudną w kontaktach i że na wspomnianą osobę - pracownika ds. technicznych - nikt wcześniej ani później nie narzekał. - Zresztą to w jego stronę padło słowo „cieć” - twierdzą.

- Na pewno nie będę wypierać się faktu, że użyłem tego słowa. Ale użyłem go w efekcie wyjątkowo nieprzyjemnego i niekulturalnego przebiegu rozmowy.

Słowo „cieć” nadaje się mimo wszystko do powtórzenia na piśmie czy w mowie. Słów, którymi obrzucono mnie wówczas, nie powtórzyłbym nawet na ulicy. Przecież tenże pracownik powinien być tu dla mnie, a nie ja dla niego. Zgadza się, zarząd nie przepada za mną. Dlaczego? Bo nie godzę się na brak profesjonalizmu w załatwianiu podstawowych kwestii dotyczących nas - mieszkańców. Od prawie roku nie możemy się doprosić, by naprawiono wąż od przewodu kanalizacyjnego w piwnicy. Wokół uszkodzonego otworu unosi się brzydki zapach ludzkich odchodów. To nie jest ani bezpieczne, ani przyjemne. Pytałem się o to kilku fachowców, podobno takie opary mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia. Szybka w drzwiach prowadzących do piwnicy jest pęknięta. Na jej wstawienie też czekamy już tyle czasu! Na klatce schodowej sami zmieniamy żarówki, jak poprzednie wypały się już do końca. Nikt tego nie robi. Zamek w drzwiach od piwnicy zmieniałem ja sam, bo nie mogłem się o to doprosić.

- To jakieś pomylenie pojęć! - mówi z oburzeniem żona pana Fojny. - Płacimy co miesiąc ciężkie, naprawdę ciężkie pieniądze na fundusz remontowy. Mamy

pełne prawo mówić, co nam się tu nie podoba. Ale słowa krytyki są oczywiście źle widziane. Ja się pytam, czy tak ciężko zmienić małą szybkę w drzwiach? Czy mój mąż musi robić wszystko za tych ludzi? Pytałam się, dlaczego to tyle trwa, otrzymałam odpowiedź, że wstawienie szybki kosztuje. Śmiechu warte! Przy takich stawkach za ten remontowy fundusz nie ma komu od tak długiego czasu kawałka szkła wstawić w drzwi? Mamy świadomość, że osoby zarządzające budynkiem otrzymują wynagrodzenie, które pochodzi przecież z naszych kieszeni. Wulgarnie słowa, które padły podczas tamtej wymiany zdań, paść nie miały prawa. Koniec, kropka. Mamy czyste sumienie, nie będziemy obawiali się sądu, jeśli dojdzie do sprawy. Powinni ze szczegółami wszystko jak było. I wtedy okaże się, po czyjej stronie leży prawda - dodaje z przekonaniem żona pana Józefa.

To właśnie o te drzwi wybuchła awantura



ANTONI GAŚSOWSKI

Smolnikowie pytają: jak żyć?

Żyją skromnie, coraz skromniej. Oszczędzają na czym się da, a i tak zaczyna brakować do pierwszego. Może i byłoby od kogo pożyczyć, ale długi i tak już są w banku i u znajomych, a kolejna pożyczka napędziłaby niebezpieczną spiralę. Martwią się kolejnymi podwyżkami.

Taka sytuacja jest pewnie w wielu jeleniogórskich rodzinach, ale w niewielu z nich jest niepełnosprawne dziecko. 22-letni dziś Adam urodził się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Upór rodziców, rezygnacja z pracy przez matkę i poświęcenie się rodziny dla syna umożliwiły Adamowi ukończenie liceum i poszerzenie wykształcenia w szkole wieczorowej.

Ale od ponad roku Adam siedzi w domu zdany na 10 zabiegów rehabilitacyjnych rocznie finansowanych z NFZ. Resztę rodzice muszą załatwić we własnym zakresie, bo pełnoletni chory z takim schorzeniem w naszym systemie ochrony zdrowia jest prawie zdrowy. Zresztą lekarze orzecznicy z ZUS-u, którzy przyznali mu na 5 lat rentę socjalną, wróżą poprawę stanu zdrowia pacjenta:

„Tak znaczne zaburzenia sprawności ruchowej i objawy częstokroć, uzasadniają w ocenie komisji lekarskiej, ustalenie uprawnień do renty socjalnej okresowo. Być może, że ubezpieczony nabędzie nowe umiejętności w procesie nauki, które w przyszłości pozwolą na podjęcie zatrudnienia, stąd okresowość uprawnień.”

Skąd wziąć, gdzie zabrać?

Kalectwu Adama i wszystkiemu, co z tym związane, podporządkowane jest od 22 lat życie rodziny Smolników.

- Jak to jest wychowywać niepełnosprawne dziecko, wiedzą tylko ci, którzy się z tym zetknęli, mają takie przypadki w swoich rodzinach. Człowiek nie ma właściwie żadnych innych potrzeb niż tylko zapewnienie dziecku rehabilitacji, leków,

godziwych warunków - opowiada Mieczysław Smolnik, ojciec Adama.

Na stole w pokoju sarta rachunków do zapłacenia. Najważniejszy teraz jest czynsz - 689 złotych za 3-pokojowe mieszkanie. Nie może być zwłoki, bo rodzina nie dostanie

- Żona poszła na wcześniejszą emeryturę ze względu na konieczność opieki nad synem, ja od 20 lat mam rentę, ale dorabiałem sobie w tej firmie i jakoś to było. Nie prosiliśmy nikogo o pomoc, dawaliśmy sobie radę. Ale jest coraz gorzej. Moja

- Będą tu niedługo mogli kręcić filmy o tamtych czasach bez dodatkowej dekoracji. Te meble i sprzęty kupiliśmy po ślubie. Chciałoby się coś zmienić, unowocześnić, ale za co? Wolę uzbierać na zabiegi w uzdrowisku dla Adama, bo dofinan-

jej opowiedziała, jak się nacięła na taki biznes i została bez pieniędzy - mówi M. Smolnik.

Pani Bożena była niedawno w ZUS-ie zapytać, jak to będzie z przejściem na „docelową emeryturę”. Bo na razie jest na tej wcześniejszej, ze względu na dziecko. Urzędniczka przetrząsnęła papiery, coś tam policzyła i powiedziała, że właściwie do nabycia praw emerytalnych pani Bożena będzie musiała jeszcze przepracować dwa lata.

- Gorąco mi się od razu zrobiło, złapałam się za głowę. Jak oni to sobie wyobrażają? Mam 20 lat pracy, ale przecież nie z własnej winy nie pracowałam dłużej. Teraz, ze schorowanym kręgosłupem, przed sześćdziesiątką, gdzie i jaką pracę znajdę? Zresztą o czym ja mówię, nawet gdyby była świetna, to stan Adama się nie poprawi, nadal będzie wymagał opieki - dodaje rozżalona Bożena.

Już coraz trudniej matce jest zajmować się synem. Gdy był mały, dopóki mogła, nosiła go na rękach. Potem wozila wózkami. Adam ma własny wózek akumulatorowy, ale przecież sam na niego nie wsiądzie i z domu samodzielnie nie wyjedzie.

Smolnikowie przyznają, że są wzajemnie sobą umęczeni. Bo gdy się non stop przebywa ze sobą w czterech ścianach, kłopoty i zmartwienia nie mają szans znalezienia bezpiecznego ujścia, a na to wszystko nakładają się problemy finansowe, to trudno się dziwić.

Pani Bożena marzy o chwili wolnego, takiej dla siebie. Jej mąż chciałby, żeby na rynku się trochę ruszyło, a wtedy w firmie lepiej by szło. A Adam myśli o tym, kiedy znowu pojedzie do Jaworzyny Śląskiej pooglądać ulubione parowozy i lokomotywy. Marzy też, by jakoś dostać się na Śnieżkę. I jeszcze o tym, żeby mieć przyjaciela.

Grzegorz Koczubaj



Rodzina Smolników do tej pory radziła sobie w życiu. Ale żyć im coraz trudniej

dodatku mieszkaniowego.

- Od nowego roku mamy płacić po 815 złotych, ręce opadają. Skąd na to wszystko brać? Oszczędzamy na wszystkim - naczynia myję w misce, synowi nie robię wodnych wirówek, bo dużo wody idzie, zimą kaloryfery są letnie. Nie wiem, co to będzie - martwi się Bożena Smolnik.

Jej mąż od wielu lat prowadzi jednoosobową firmę usługową - montuje rolety i żaluzje. W dobrych czasach było około 150 klientów rocznie. W ubiegłym roku już tylko 50 zleceń, a w tym roku zaledwie 35.

firma ma już 3,5 tysiąca straty. Każdy grosz, który teraz zarobię, zaraz muszę oddać - dodaje M. Smolnik.

Rodzina utrzymuje się z 800 złotych renty ojca, 800 złotych z groszami emerytury matki, 610 złotych renty socjalnej Adama oraz 153 złotych zasiłku pielęgnacyjnego. Przychody z działalności firmy idą na spłatę pożyczek, zapłatę za towar. Zresztą są bardzo nieregularne.

Jak w PRL-u

Tak o swoim mieszkaniu mówi pani Bożena.

sowania żadnego nie ma - dodaje B. Smolnik.

Rodzice Adama zaczynają coraz bardziej odczuwać skutki nieprzerwanej opieki nad synem. Przede wszystkim zdrowotne.

- Mam nadciśnienie, cukrzycę i kłopoty z kręgosłupem. Łykam tabletki i tyle. Z pracy przecież nie mogę zrezygnować. Żona chciała podjąć się jakiejś pracy chałupniczej, bo przecież musi być z Adamem cały czas w domu. Ale teraz takiej nie ma. Znalazła ofertę składania długopisów. Koleżanka

Gospodarstwo Kowalowe Skały nagrodzone!

Gospodarstwo agroturystyczne KOWALOWE SKAŁY z Wrzeszczyna Agaty Kowal-Ruschil i Rolanda Ruschil zdobyło drugą nagrodę na etapie krajowym w konkursie na najlepsze gospodarstwo ekologiczne w kategorii „Ekologia - Środowisko” w roku 2013!

Konkurs po raz szósty organizowało Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przy współpracy z Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Radomiu. Gospodarstwo z Wrzeszczyna pokonało ponad 150 gospodarstw ekologicznych z całej Polski!

Konkurs rozgrywany jest w dwóch kategoriach: „Ekologiczne gospodarstwo towarowe” oraz „Ekologia i środowisko” (dla gospodarstw mniejszych, do 50 ha). Składa się z kilku etapów. Swoich kandydatów do konkursu zgłaszają Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Laureaci etapu wojewódzkiego startują później w ogólnopolskiej dorocznej edycji konkursu.

Kowalowe Skały wyróżniono nieprzypadkowo. Doceniono bioróżno-

rodność w gospodarstwie, a także zachowanie elementów przyrodniczych w otoczeniu. W Kowalowych Skałach, w pięknym krajobrazie, gospodarze hodują starą rasę owiec wrzosówka, daniela, króliki i kury zielononóżki. Zwłaszcza mięso z owiec wrzosówek cenione jest przez smakoszy z powodu delikatnego smaku, przypominającego smak mięsa muflona czy sarny.

Oprócz mięsa w Kowalowych Skałach wykorzystywana jest także wełna z owcy wrzosówki. Nie tylko powstają rękodzieła z filcu robionym ręcznie metodą ekologiczną (potrzebna tylko wełna, szare mydło, woda), także prowadzona jest w tym kierunku działalność edukacyjna. Gospodarstwo należy do ogólnopolskiej sieci „Zagroda Edukacyjna”. Od 2006 roku w Kowalowych Skałach prowadzone są warsztaty ekologiczno-artystyczne według autorskiego projektu Agaty Ruschil, pod znamiennym hasłem: „Od owieczki do niteczki”. Gospodarstwo współpracuje ze szkołami, domami kultury oraz Ośrodkiem Do-

radztwa Rolniczego w Jeleniej Górze. To właśnie tutaj, w ramach współpracy transgranicznej, rolnicy poznawali choćby praktyczne zagadnienia z parazytologii. Szkolenie prowadzili pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego z Wrocławia.

- Popieramy rodzime rasy, owce wrzosówki pasące się na sudeckich łąkach - komentuje nagrodę Agata Ruschil - Cieszy nas to, że została zauważona nasza konsekwencja w propagowaniu rolnictwa ekologicznego, zdrowej żywności, zdrowego trybu życia i troski o środowisko.

To już druga nagroda w konkursie ogólnopolskim dla Kowalowych Skał. W 2011 roku na III Międzynarodowych Targach Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki nagrodzono „torbę dla wędrowca” Agaty Ruschil w kategorii „Najciekawsza pamiątka agroturystyczna”.

„Rękodzieło kontra chińszczyzna i produkty regionalne wytwarzane w małych gospodarstwach kontra reklama produktów żywności ma-



Arch. pryw.

Nagrodą w konkursie był nie tylko dyplom, ale także... agregat prądowłóczy. „Przyda się, jak w zimie zabraknie we wsi prądu” - komentowała Agata Ruschil.

sowego rażenia”. Tak gospodarze gospodarstwa agroturystycznego Kowalowe Skały z Wrzeszczyna określają konsekwentny styl prowadzonego od 2003 roku autorskiego gospodarstwa agroturystycznego.

- Nie chodzi tylko o zauważenie nas, jednego gospodarstwa ekologicznego

- z uporem powtarza Agata Ruschil - Nie dajmy się ponieść misji żywności masowego rażenia. Nagroda jest okazją do przypomnienia wszystkim, po co są certyfikaty żywności ekologicznej. Jednym słowem: świadomość zamiast agresywnej reklamy!

MPP

Śpią, pomieszkują, kopulują - „wielofunkcyjne” toalety na targowisku w Szklarskiej Porębie

Za złotówkę morze możliwości

Kiedy jesienią ubiegłego roku oddawano zmodernizowany, przebudowany plac targowy przy ul. Mickiewicza w Szklarskiej Porębie, nikt nie przypuszczał, że będzie on odwiedzany przez wielu przybyszów, nie ze względu na zakupy, ale dla gustownych, ogrzewanych toalet. - Moi pracownicy, którzy tam sprzątają, często znajdują w toaletach butelki, puszki oraz pudełka po pizzy i inne. Wszystko to świadczy o tym, że niektórzy traktują ubikacje jako miejsca noclegowe z możliwością kontynuowania imprezy - mówi Robert Szawłowski, kierownik MZGL w Szklarskiej Porębie.

Wejście do toalety kosztuje 1 zł. Są cztery kabiny. Trzeba wrzucić monetę i zamek się odblokowuje. A w środku czyściutko, estetycznie, ciepła woda, zimna woda, światelko, w zimie grzeją kaloryfery. Miejsce stało się już popularne. Zasadniczo są trzy grupy osób korzystających z tych przybytków w sposób nieoczywisty. Pierwsi pensjonatową wartość toalet przy Mickiewicza odkryli imprezowicze, którzy przyjeżdżają do Szklarskiej na koncerty czy zabawić się w klubie Jazgot, Krendens czy innym. Bywają w tej grupie też turyści. Albo kompletnie splukani, albo wybierający inny sposób wydania pieniędzy niż na nocleg, udają się na targowisko. Na podłodze zmieści się kilka osób. Dla czterech osób, które tak przekimają, oszczędność na noclegach wyniesie 160-200 zł. Gra warta świeczki. Zwykle wczesnym rankiem opuszczają lokum z sedesem udają się w swoją stronę.

Estetyczne toalety na Mickiewicza bywają też celem par, które targane nagłymi porywami namiętności, szu-

kają miejsca spełnienia. - Tak, tak, mówią na te ubikacje „chatki-kopulatki” - przyznaje jeden z właścicieli sklepu w pobliżu. Badań w tej mierze oczywiście nikt tutaj nie przeprowadzał, ale dominuje pogląd, że szczyty szczęścia

w ciągu dnia złotówkę ze sprzedaży złomu czy butelek na lokal i późnym wieczorem urządzają się w nim. Kategoria bezdomnych i imprezowiczów generalnie nie wchodzi sobie w drogę. Ci pierwsi zajmują ubikacje zimą, ci

ostatecznie zarzucono go. Póki co nikt nie widzi żadnego sposobu, żeby ukrócić nietypowe wykorzystywanie miejskich toalet przy Mickiewicza. - Próbowaliśmy zainteresować sprawą policję i straż miejską, ale pierwsi w ogóle nie

dywania w wychodku poszczególnych osób, przyjął jakieś normy, a potem zmuszać do opuszczenia ubikacji. Praca bez szans na sukces, za to na pewno prosta droga do ośmieszenia się. Nietypowym bywalcom toalet nic więc nie grozi.

Cała sprawa ma też swój wymiar ekonomiczny. MZGL wystąpił ostatnio do Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie o pokrycie strat, jakie przyniosło funkcjonowanie szaletów przy Mickiewicza. W okresie od listopada 2012 do lipca 2013 trzeba było do interesu dołożyć ponad 8,8 tys. zł (przy wpływach 2,5 tys. zł). Lwią część tych kosztów to energia elektryczna zużyta na ogrzewanie toalet. Na koszty ich utrzymania oczywiście wizyty takich czy innych nietypowych użytkowników wpływu nie mają. Ale już system pobierania opłat - zdecydowanie tak.

- Automaty wrzutowe zamontowane na drzwiach są wygodne, nie wymagają obsługi pracownika, ale mają tę wadę, że grupy łatwo unikają opłat, wchodząc na tzw. buta. Pierwszy wrzuca monetę, a następni wchodzi po kolei za nim, bez zamykania drzwi i konieczności ponownej zapłaty. I tak za złotówkę może skorzystać 20-30 osób - analizuje Robert Szawłowski.

Plac targowy przy ul. Mickiewicza został wyremontowany i zmodernizowany w ubiegłym roku. Koszt tej inwestycji sięgnął 770 tys. zł, z tego 500 tys. pochodziło z funduszy unijnych. Na targowisku funkcjonują na stałe cztery stoiska, są wygodne parkingi na 30 miejsc. Targowisko niezależnie od kosztów utrzymania toalet nie zarabia na siebie.

Sławomir Sadowski



Toalety na targowisku przy ul. Mickiewicza w Szklarskiej Porębie są nowoczesne, ogrzewane i przestronne. Doceniają to bezdomni i imprezowicze...

osiągają pary poznane naprędce, na imprezie, na koncercie, na wycieczce. Ich wizyty są rzecz jasna impulsowe, krótkotrwałe.

Trzecia kategoria lokatorów to bezdomni. Ci po prostu odkładają

drużdy częściej spędzają tam długie nocne godziny w okresie od późnej wiosny do jesieni.

Kierownik Szawłowski wie, że tak być nie powinno. Analizowano pomysł zamykania szaletów o godz. 21.00, ale

podjęli tematu, a drudzy odmówili, bo uznali, że trudno wobec podobnych praktyk działać skutecznie - opowiada. Patrol umundurowanych przy miejskim szalecie miałby rzeczywiście trudne zadanie. Musiałby odliczać czas przesia-

Jagiellońska w rozsypce

Ulica Jagiellońska przypomina miejsce jak po jakiejś wojnie. Wszystko rozkopane, nie ma jak przejechać, nie ma jak i po czym chodzić. Asfalt jest kładziony - potem zrywany. Tak w kółko. Co tu się u licha dzieje? - pytają mieszkańcy okolicznych domów.

- Dojazd do nas jest utrudniony, studzienki są raz odkopywane, później zasypywane, to znów po raz kolejny odkopywane. Cała ulica Jagiellońska i Zjednoczenia to jeden wielki plac manewrowy, przejeżdża się tędy jak po torze z przeszkodami. Prace drogowe firmy, którą zatrudnił inwestor, to jakaś robota głupiego. Najpierw wylewany jest asfalt, później wykonawca przypomina sobie, że trzeba obsadzić krawężniki, wobec tego nawierzchnię się wycina. Kompletnie bez sensu - skarży się pan Marcin, mieszkaniec jednej z kamienic przy ul. Jagiellońskiej.

- Niech pan popatrzy, płytki chodnikowe walają się dosłownie wszędzie. Porozrzucone są gdzie popadnie. Bez ładu i składu. Cała ul. Jagiellońska i Zjednoczenia jest rozkopana, wygląda to dramatycznie. Dziury, piach i nieład. Na chodnikach można sobie nogę złamać, idzie człowiek spokojnie i tu nagle wyrwa, jedna, druga, trzecia - dodaje je-

den z przechodniów, odsuwając butem pęknięty fragment chodnikowej kostki.

- Moja żona uszkodziła sobie auto, tuż przed domem. Wjechać do nas coraz trudniej. Przed domem powstał wielki nasyp. Rozumiem, że jeśli są wykonywane jakieś prace, dojazdy i przejazdy mogą być przez krótki czas nawet uniemożliwione. Ale tutaj to się dzieje notorycznie - twierdzi zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej pan Robert. - Nasz przypadek nie jest odosobniony. Całkiem niedawno przejeżdżało tędy auto na obcych numerach rejestracyjnych. Właściciel zerwał sobie tłumik w swoim pojeździe. - Ważne są chyba kwestie bezpieczeństwa przechodniów, ale wygląda na to, że wykonawcy prac i inwestorzy nie biorą tego w ogóle pod uwagę. Nie mam którejś przejeżdżać z wózkiem, o starsze dziecko też się boję, nie chcę, żeby biegało po tym po-bojowisku - dodaje żona pana Roberta.

- Dla mnie poruszanie się sprawia trudność nawet w normalnych warunkach. A tu? Latać chyba trzeba, nawet wyjść do sklepu nie bardzo mam jak - skarży się jedna ze starszych mieszkank.

- Napisałem pismo do Najwyższej Izby Kontroli. Mam nadzieję, że ktoś je rozpatrzy. Jeśli studienkę się ob-

sadza i zasypuje, a już na drugi dzień z powrotem jest ona rozkopana, bo ktoś zapomniał zrobić przyłącze, to coś tu chyba nie gra, gdzieś tu leży błąd. Przecież to z naszych funduszy - pieniędzy podatników, wykonuje się te prace. Końca tych robót nie widać, ja po prostu wiem, że nie są one wykonywane w sposób rzetelny i prawidłowy. Jeżdżę do Czech i Niemiec, i mam okazję widzieć, jak powinno się realizować podobne inwestycje. Dlaczego oni potrafią, a my nie, czy fachowość wymaga doprawdy jakichś cudów? Żeby spokojnie przejechać tą ulicą, trzeba mieć dobre auto terenowe, poruszanie się tędy zwykłym samochodem to po prostu dramat! Rok temu wylewany był tu asfalt. Rozmawiałem z jednym z ludzi, którzy ponoć nadzorują prace. Powiedział mi, że asfalt będzie kładziony jeszcze w tym roku, ale za rok będziemy robić deszczówkę, będzie go trzeba zrywać jeszcze raz. I co? To ma być w porządku? - pyta pan Robert.

- Mamy pełną świadomość niedogodności, które wynikają z konieczności przeprowadzenia prac przy ul. Jagiellońskiej. Są to jednak działania konieczne, chodzi przecież o polepszenie komfortu życia kilku tysiącom



Widok rozkopanej ulicy nie budzi optymizmu u mieszkańców.

mieszkańców. Przytoczę prosty przykład - jeśli przeprowadzam generalny remont kuchni, muszę przeczekać chwilowe trudności, mam jednak świadomość, iż kiedy moje prace zakończą się, kuchnię będę mieć ładniejszą i bardziej funkcjonalną niż była wcześniej. Odrobina cierpliwości jest zatem bardzo wskazana. Tak samo jest w przypadku ul. Jagiellońskiej. Stawką jest tu umożliwienie korzystania z kanalizacji dodatkowym sześciu tysiącom ludzi. Rozumiem głosy krytyki, ale specyfikacja prac nad instalacją wodno-kanalizacyjną już z założenia przewiduje takie czy inne problemy, pojawiające się w trakcie wykony-

wania robót. Przykładów (również z Czech i Niemiec) podawać można by tu bardzo wiele. Spółka Wodnik realizuje działania wokół kilkudziesięciu ulic na terenie miasta Jeleniej Góry, a za prace odpowiedzialni są fachowcy. Podkreślam raz jeszcze - rozumiem mieszkańców i wcale nie mam pretensji o słowa krytyki. Proszę jednak o jeszcze odrobinę cierpliwości, jestem przekonany, że do końca października roboty przy ul. Jagiellońskiej zostaną ukończone, a niedogodności, za które w imieniu Spółki chciałbym przeprosić, znikną bezpowrotnie - zapewnił prezes Wodnika, Wojciech Jastrzębski.

AG

Życie niewesołe

Dominiko, nie tak dawno przeczytałem tutaj listy od osób, które zamieszkały w Anglii i dzieliły się wrażeniami. Jeden z ostatnich opowiadał, że na przykład Murzyni mają tam specjalne prawa, co jest dla mnie nie do pomyślenia. Ale we wrześniu był u mnie kolega, który mieszka w Wielkiej Brytanii. Wyjechał tam 9 lat temu, akurat gdy Polska wstępowała do Unii Europejskiej. Po roku dojechała do niego rodzina. I opowiedział mi następującą historię. Gdy byli już razem, dzieci chodziły do szkoły, a oni oboje pracowali, postanowili wynająć nieduży domek, taki z trzema sypialniami. Mieszkają w Edynburgu, to jest na terenie Szkocji. Dobrze im się powodziło, oboje zarabiali po około 1000 funtów, mieli jeszcze benefits (dodatki socjalne) na dzieci, więc do tego domku pokupowali jeszcze meble, drugi telewizor, szafy ubraniowe i coś tam jeszcze. Aha, jeszcze musieli kupić drugie auto, gdy już żona podjęła pracę, bo pracowali w całkiem innych miejscach i dojazd autobusem na zmiany był bardzo kłopotliwy. Oczywiście wszystkie te sprzęty były kupowane na raty w różnych sklepach, ale najczęściej przez internet, bo tam podobno było najtaniej i można było też skorzystać z różnych obniżek. Byli bardzo zadowoleni, wszystko spłacali co do joty, terminowo, nie było opóźnień. Po półtora roku jego żona straciła pracę, głównie dlatego, że sporo chorowała, nie mogła się wyleczyć, była dużo na zwolnieniach lekarskich. Wtedy w tym zakładzie były redukcje i ona poleciała na pierwszy ogień. No i się zaczęło. Przestali spłacać część rat, a jeszcze sporo pieniędzy szło na leki, które sprowadzali z Polski. Mój kolega był bliski samobójstwa, leczył depresję, nie wiedział, jak z tego wszystkiego wybrnąć, a wierzący zaczęli upominać się o kolejne spłaty. Była u nich bardzo ciężka sytuacja, chcieli od razu zrezygnować z tego domku, ale czynsze w Anglii nawet za małe mieszkania są bardzo wysokie, więc to i tak by ich nie uratowało. Szukał znajomych, żeby mu pomogli, rodzina z Polski pożyczyła trochę pieniędzy, ale to wszystko było za mało. I tak w pracy opowiedział o swoich kłopotach koledze, Anglikowi. I ten dał mu telefon do firmy, która zajmuje się zadłużeniami. Zwrócił się więc do tej firmy, potem podpisał z nimi umowę. Kazali mu przestać płacić zobowiązania, został takim jakby bankrutem. Sami skontaktowali się ze wszystkimi sklepami i placówkami, w których ta rodzina miała długi. Wynegocjowali niższe spłaty, w niektórych udało się zlikwidować odsetki od tych kredytów, nawet od banku, w którym mieli zadłużenie. Tej firmie, która tym się zajęła, kolega płacił 25 funtów miesięcznie. Resztą się zajęli oni, wszystko załatwili, kolega zaczął to powoli spłacać, ale dużo niższe raty, na spokojnie. Powiedział, że życie mu uratowali. Żona też stanęła na nogi, wyzdrowiała, ale jeszcze nie pracuje. Podobno tam w Anglii są takie przepisy, które nie pozwolą rodzinom zginąć, nawet jeśli ktoś przestaje spłacać zobowiązania, ale ma dobrą wolę, żeby to wszystko jakoś załatwić. Słuchałem tej historii i serce mi się ścisnęło - jakie to niesprawiedliwe. Bo w takiej samej sytuacji był mój brat z żoną. Oni też nie mogli spłacić swoich długów z powodów losowych. A mieli tego trochę. Ale gdy zaciągali długi, to pracowali, stać ich było na spłaty. Potem się sytuacja zmieniła, przestali spłacać część rat, ale chcieli się dogadać z bankami. Szkoda gadać, jak zaczęli ich najeżdżać komornicy i windykatorzy, niektórzy nawet odgrzażyli się, co im zrobią, jak nie zaczną spłacać, to tylko wiać na drugi koniec świata. Próbowali zrobić tę słynną upadłość konsumencką, to jest śmiech na sali. Chcieli im nawet mieszkanie zabrać. Do dzisiaj to wszystko się za nimi ciągnie, zmienili miejsce zamieszkania, żeby można było jakoś funkcjonować, nawet się nie meldowali. Trochę się ukrywają, trochę próbują z tego wybrnąć, na oficjalnych dochodach mają komornika. Jest im bardzo ciężko, nie ma kto pomóc. Dominiko, i gdzie jest ta sprawiedliwość? Nie dziwi się, że ludzie uciekają z tego dzikiego kraju.

Czytelnik

Co, gdzie, za ile...

Dość trudno sprecyzować, co droższe - z pewnością amatorzy masła łąciatego zaoszczędzą 0,70 zł, kupując je w Kauflandzie. Generalnie drogo jest w Realu (co widać po ilości kupujących), a i Tesco, pomimo wielu promocji, potrafi zaskoczyć in minus. Życie. Póki co jednak zbliżające się Święto Zmarłych ustawiło hierarchię zakupów - wszystkie markety oferują chryzantemy w doniczkach (1,99 zł) znicze (0,69 zł za sztukę) oraz całą gamę

sztucznych bukietów (5,99-9,99 zł), wieńców (9,99-15,99 zł) i pojedynczych kwiatów od paru groszy za jeden. Wybierać jest w czym, ale warto najpierw zrobić rekonesans, bo... po co przepłacać? Ceny kwiatów na rynku zbliżone, ale za to dużo większy jest wybór gotowych stroików (od 12 zł w górę). Warto też wybrać się w niedzielę na „giełdę” - ceny może porównywalne, ale asortyment dużo większy.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	REAL
chleb baltonowski 500 g (krojony)	1,89	2,79	2,59 (600 g)
mleko łąciate 3,2 tł. - karton	2,89	2,89	2,89
masło łąciate 82% tł. - 200 g	4,79	4,89	5,49
ser żółty Gouda (1 kg)	21,90	17,99	19,99
ser biały półtłusty (1 kg)	13,90	13,99	12,79 (tłusty)
cukier/ryż (1 kg)	2,99/2,99	2,99/2,99	3,09/2,99
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	6,32/3,85	6,39/3,89	6,39/3,89
mąka tortowa (typ 450)	1,49	1,69	1,59
kasza jęczmienna/makaron (1 kg)	2,12/3,98	2,29/2,39	2,29/3,23
cytryny/banany (1 kg)	6,89/2,88	5,99/4,29	5,99/4,29
sałata lodowa/główiasta (główka)	2,19/1,89	2,29/2,29	2,35/2,19
pieczarki/cebula (1 kg)	7,99/2,79	7,99/2,29	8,15/1,99
marchew/pietruska (kg)	1,69/5,49	1,69/5,49	1,99/4,99
pomidory/ogórek gruntowy (1 kg)	3,99/5,49	4,29/brak	2,49/brak
papryka czerwona /kapusta (kg)	5,89/0,99	5,99/1,49	5,99/1,49
brokuł/kalafior (szt)	2,99/2,49	2,99/3,49	1,99/4,49
ziemniak/buraki (1 kg)	1,29/1,95	1,49/1,99	1,35/1,89
jabłka/gruszki (1 kg)	2,99/2,39	2,49/4,49	0,99/2,29
dynia/winogrona b. (kg)	1,99/5,49	1,99/5,49	1,89/5,99
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	23,90/16,99	20,00/25,00	10,00/15,99
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	13,90/8,90	17,50/12,90	15,99/19,99
kurczak /wołowina (1 kg)	5,25/30,90	7,19/30,99	5,99/32,99
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	17,99/15,99	18,95/11,99	20,99/17,99
schab z kością/bez kości (1 kg)	12,99/17,99	brak/13,99	brak/16,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak/16,99	brak/16,99	brak/11,99

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:
Dwa fotele (Stanisławów); półkotapczan; ubrania dla chłopca (145 cm).
Potrząbie:
Szafa; meble pokojowe, TV, dywan;

karnisze firany, zasłony; kuchenka, lodówka, pralka; szafki kuchenne stojące; buty dla chłopca (r. 39-40 i 42) i ubrania – spodnie kurtki, swetry, podkoszulki (165 cm i 175); kozaki damskie (r. 38-39) oraz odzież (r. 38-40).
Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66. (ep)

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia 800 333 333

196 26 76 76 550

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Ciasteczka na zdrowie!



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Gabriela Topolanek (na zdjęciu) w kuchni Dominium Łomnicy udowodniła, że ciasteczka mogą nie tylko pysznie smakować, pachnieć, ale i być zdrowe! Na co dzień pani Gabriela jest urzędniczką związaną z rolnictwem. Od święta i dla przyjemności piecze ciasteczka, które prezentuje i oferuje na rozmaitych jarmarkach w całym regionie Dolnego Śląska. Koniecznie trzeba dodać jeszcze jedną zaletę ciasteczek: naprawdę są łatwe w przygotowaniu! **CIASTEczKA Owsiane** z ziarnami i bakalią (przepis na ponad 20 ciastek)

Produkty: 1 kg płatków owsianych z pełnego ziarna, 50 dag rodzynek, 50 dag żurawiny, garść orzechów, garść orzechów laskowych, migdały, można dodać także garść ziaren sezamu, pół litra oleju rzepakowego, 2 szklanki wody, 1 jajko. Przygotowanie: bakalie siekamy. Składniki mieszamy, formujemy placuszki jak kotlety mielone, spłaszczamy je, odstawiamy na godzinę (aby płatki owsiane nabrały wilgoci). Blachę do pieczenia układamy pergaminem, układamy na nim ciasteczka. Pieczemy 20-30 minut w piekarniku nagrzanym do 170-180 stopni.

MPP

Gdy serce drgnie

Wdowa 51 lat, jeleniogórzanka, chciaaby poznać samotnych ludzi bez nałogów, by spędzać z nimi czas, spotykać się na herbacie czy odbywać wspólne wycieczki. Wiek nie gra roli. Tel. 663—723-880.
Samotna
Szczyptły brunet, 180/75. Wrażliwy, stały w uczuciach, od 12 lat samotnie wychowuje syna, 17 lat uczęszcza do dobrej szkoły. Poznał panią w wieku 42-52 lata. Uczciwą, szczerą, czułą i troskliwą, z którą pragnąłby spędzić resztę życia. Panie szukające przygód i materialistki mnie nie interesują. Najchętniej z okolic Karpacza, lecz niekoniecznie. Proszę o kontakt tylko poważne i zdecydowane kobiety. Tel:781085764
Samotny Tata
Samotny, niezależny, 63-latek, pracujący, zmotoryzowany pozna Panią do lat 60 z okolic Jeleniej Góry. Tel. 508-837-607

Ryszard
Miły, inteligentny 45-latek pozna Panią na resztę życia. Pani z dziećmi mile widziana. Zmienię miejsce zamieszkania. Tel. 724-661-374.
Robert
Rozwiedziony lat 61, wysoki emeryt, miasto powiatowe, ok. Jeleniej Góry, dom, samochód, bez nałogów, domator, spokojnego usposobienia pozna Panią do lat 60 bez nałogu, grubszej kości, domatorkę, której dokucza samotność,

myśli o spędzeniu życia u mnie w domu. Tylko przemyślane oferty, sms z opisem lub telefon. Pozdrawiam. Tel. 518-649-794.
Leszek
Sympatyczny, zadbane średnio-latek o gorącym sercu i wrażliwej duszy pozna panią do lat 45. Mile widziana szczupła pani o miłej aparycji, koniecznie wolna i bez zobowiązań. Jeśli czujesz się samotna i brakuje ci bratniej duszy, to do mnie napisz. Jestem jeleniogórzaninem i dobrze by było, aby Pani także pochodziła z Jeleniej Góry. Proszę i smsy na nr tel. 697-807-657.

Samotny

Przed nami długie, jesienne wieczory. Nie każ ich sobie spędzać w samotności. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M.Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24.

Kjell z Doliny Issy

Rozmowa z Kjellem Rehnstroemem, nauczycielem szwedzkiego, tłumaczem literatury polskiej na język szwedzki, poliglotą.

- W Polsce mieszkał Pan przez wiele lat, teraz Pan bywa regularnie w Jeleniej Górze, skąd takie zainteresowanie naszym krajem?

- Zainteresowałem się Polską właściwie poprzez język. To było bardzo dawno, na kongresie esperantystów w Niemczech w 1956 r. Polacy obecni na tym kongresie wydawali mi się bardzo egzotyczni, to były czasy żelaznej kurtyny. Media na Zachodzie pisały wtedy o wschodniej Europie dość specyficznie. Byłem przekonany, że tutaj wszędzie, na każdym kroku żołnierze radzieccy pilnują porządku, że nie ma wcale wolności. To zaciekawienie wzmogło jeszcze zainteresowanie językiem, który słyszałem od polskich esperantystów. Język polski bardzo mi się spodobał, brzmiał ciekawie. Postarałem się o podręczniki do polskiego i nauczyłem się go. Bardzo mi pomagali polscy znajomi. Potrafili zręcznie i skutecznie wytłumaczyć wszystkie trudne reguły gramatyczne.

- Miał pan okazję, żeby używać języka polskiego, mieszkając w Szwecji?

- Znajomi esperantyści z Polski przysyłali mi gazety codzienne z waszego kraju. Mnie to bardzo ciekawiło, jak w Polsce się żyje, co się pisze w gazetach komunistycznych. To było specyficzne. Wszyscy moi znajomi jeździli do Anglii, mnie bardziej interesowała Polska.

- Kiedy Pan po raz pierwszy przyjechał do Polski?

- W 1959 roku. Wtedy kongres esperantystów odbywał się w Warszawie. To był czas, kiedy wszędzie były kontrole, nie było swobody. Ale też wtedy nauczyłem się rozróżniać uproszczenia, przesadę, w jaką popadają media, od rzeczywistości. Bardzo mnie zdziwiło, że choć mówiło się, że Polska jest poddana takiej silnej komunistycznej ideologii, to tyle osób chodzi do kościołów i jak widać nie są prześladowani. Pamiętam też, że z ulicznego głośnika usłyszałem Elę Fitzgerald, grano jazz. A ja byłem

przekonany, że tu będą grać tylko radzieckie utwory na bałajkach. Ale na pewno inaczej widział kraj przybyś, a inaczej tu się mieszkało.

- To już było po śmierci Stalina, po odwilży, kiedy reżim zelżał. No i może na czas kongresu z zagranicznymi gośćmi postarano się o pozory otwarcia na świat... Pana wrażenia z tamtego czasu zadziwiłyby niejednego starszego Polaka. Potem był Pan już w Polsce częściej...

- Tak. Na przełomie lat 60/70 pracowałem w wydawanym w Warszawie miesięczniku społeczno-kulturalnym „Polska”. Przez trzy lata. Ten miesięcznik był przeznaczony na rynek zagraniczny, wychodził w kilku wersjach językowych. Po rosyjsku, niemiecku, angielsku, francusku, szwedzku, hiszpańsku. W tym czasie doszło do wydarzeń w grudniu w Gdańsku. W 1972 roku postanowiłem wrócić do Szwecji. Zatrąknęłem za krajem.

- Wrócił pan do rodzinnej Uppsali...

- ... i zacząłem wykładać szwedzki na kursach dla imigrantów przy uniwersytecie w Uppsali, krótko prowadziłem też zajęcia dla polskich tłumaczy na uniwersytecie w Sztokholmie. Tam byli ludzie z różnych stron świata - Azjaci, Europejczycy, i o bardzo różnym stopniu wykształcenia. Wielu znało tylko swój język, każdy inny. Nauka odbywała się więc po szwedzku. Ci, którzy znali angielski albo niemiecki, bardzo szybko uczyli się szwedzkiego. Nie tylko dlatego, że mają one wiele ze sobą wspólnego. Chyba ważniejsze było to, że w tych językach były dobre słowniki i podręczniki.

- Od kilku lat znowu bywa Pan regularnie w Polsce, ma Pan możliwość obserwować jak tu się żyje. Dużo rzeczy Pana dziwi?

- Teraz Polska to normalny kraj, jak inne. Nie ma tylu różnic, jak za czasów komunizmu. Ale wciąż są takie zjawiska, obserwacje, które robią na mnie wrażenie. To kwestia obyczajów, kodów społecznych. Na przykład

ilość kobiet w Polsce chodzących w butach na wysokich obcasach. W Szwecji, gdzie chodniki, ulice, place są bardziej równe, pań w takim obuwiu jest znacznie mniej. Wybierają zdrowie i wygodę. Tutaj są na pewno ludzie bardziej otwarci niż w Szwecji. To już Monteskiusz zauważył, że ludzie północy są bardziej zamknięci, chłodni. Ale wszystko ma swoje dobre i złe strony. W Polsce nawet nieznajomi do siebie zagadują, żartują. W Szwecji takich zachowań się nie spotyka. To, że obce osoby są zainteresowane, co ktoś robi i to komentują, może być przyjemne, ale też może irytować. Miałem taką sytuację tutaj w górach jakiś czas temu, że siedłem sobie boso w letni dzień, bo bardzo lubię tak chodzić. Bardzo zwracałem w ten sposób na siebie uwagę, znacznie bardziej niż w Uppsali. Miłani Niemcy uśmiech-

S. SADOWSKI



nęli się i powiedzieli, że zdrowo tak boso chodzić, z kolei Polacy mówili: co to za idiota, boso idzie. W Polsce wciąż powszechne jest - choć mniej niż 40 lat temu, kiedy mieszkałem w Warszawie, że mężczyźni całują kobiety w rękę, w Szwecji to niespotykane. No i sposób zwracania się na „pan, pani”, to także konwencja, do której mimo wieloletnich kontaktów z Polakami nie mogę się przyzwyczaić. Wciąż też mi trudno ocenić, kiedy mam się zwracać

do kogoś „panie Kowalski”, a kiedy już mogę „panie Janie”. W Polsce na pewno podoba mi się klimat. To dla Szweda przecież kraj południowy.

- Brzmi to dla nas zabawnie, ale rzeczywiście formalnie tak to jest...

- Lubię zwłaszcza tutejsze zimy. Najkrótszy dzień roku w Uppsali ma 5 godzin 52 minuty, a tutaj 7 godzin 50 minut. To dwie godziny dłuższy dzień zimą. W lecie za to jest odwrotnie.

- W swojej pracy miał pan stały kontakt z imigrantami, w dużej mierze

początku XX wieku, którzy osiedli w jednej z prowincji w Argentynie, stworzyli mocną protestancką wspólnotę kościelną w katolickim otoczeniu, podobnie było z grupami Szwedów osiadłymi w Australii.

- Wniosek z tego taki, że Szwedzi w kraju są mniej religijni niż wspólnoty na emigracji.

- Tak. Dla mnie to jest przejaw braku zasymilowania się. Podkreślanie swojej odrębności to reakcja na brak akceptacji. Wydaje mi się, że umiejętność asymilowania i nieograniczanie wolności religijnej jest najlepszą drogą do spokoju społecznego.

- Języki to pana pasja. Iloma pan włada?

- Angielskim, niemieckim, rosyjskim, polskim i w mniejszym stopniu francuskim. Poza tym mówię w esperanto i jeszcze jednym sztucznym językiem - interlingua.

- Co to za język?

- Interlingua to taki twór, który zostaje po odrzuceniu z francuskiego, włoskiego, portugalskiego, hiszpańskiego i angielskiego wszystkiego, co specyficzne dla tych języków. To język zupełnie niszowy. W Szwecji mówi nim tylko 500 osób. Za to po angielsku mówią prawie wszyscy. Praktycznie - podobnie jak cała Skandynawia i Holandia - Szwecja jest krajem dwujęzycznym. To bardzo wpływa na rynek wydawniczy. Każdy bestseller, który pojawi się po angielsku, musi bardzo szybko zostać przetłumaczony na szwedzki, bo inaczej ludzie kupią angielskie wersje i szwedzki przekład nie sprzeda się.

- Jakich polskich autorów tłumaczył pan na szwedzki?

- Tłumaczyłem Lema i Miłosza. „Dolinę Issy” tłumaczyłem niedługo po nagrodzie Nobla. To zostało wydane w dużym nakładzie. Ostatnio przekładałem książkę Tadeusza Cynkina „Życie warte życia”. Autor opisuje w niej swoje wojenne losy i dalsze życie w Polsce i w Szwecji.

- Nie brał się pan za tłumaczenie „Potopu” Sienkiewicza?

- Nie. Bo ta książka była już przetłumaczona w latach dwudziestych XX w. Bardzo żałuję, bo to gruba książka, jej tłumaczenie przyniosłoby dobry dochód. „Potop” czytałem, ale tylko po szwedzku. To na pewno nie jest książka wiernie oddająca historię, ale czytało się dobrze.

Rozmawiał Sławomir Sadowski

Nowy rok akademicki bez tradycyjnych indeksów

W miniony piątek oficjalnie zainaugurowano rok akademicki w jeleniogórskim Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym Politechniki Wrocławskiej. - Te studia dają dyplom, dający możliwość uzyskania dobrej pracy - powiedział dyrektor ośrodka Maciej Pawłowski.

Inauguracja tradycyjnie odbyła się w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach. - Uruchomiliśmy w naszym ośrodku wszystkie kierunki, które zamierzaliśmy - mówił dyrektor ZOD w Jeleniej Górze dr inż. Maciej Pawłowski. - Tych kierunków, razem ze studiami zagranicznymi, jest pięć. Zrekrutowaliśmy około 200 studentów. To praktycznie tyle samo, co przed rokiem. Przy obecnych warunkach demograficznych to nie jest złe. Jesteśmy uczelnią techniczną.

Uczelnię w minionym roku ukończyło około 70 osób. - To nie jest złe,

w regionie przybyło 70 inżynierów - powiedział. - Można powiedzieć, że w dzisiejszych czasach szczególnie absolwenci studiów technicznych są potrzebni na rynku pracy i nie natrafiają na jakieś bariery, jednakże chciałoby się, by na naszym terenie tych miejsc pracy było więcej.

Zwrócił się też do świeżo upieczonych studentów. - Podjęliście państwo trud studiowania na jednej z najlepszych uczelni w Polsce, bardzo wysoko notowanej w Europie. Mam okazję bywać na różnych uczelniach poza granicami naszego kraju i muszę powiedzieć, że wszędzie Politechnika Wrocławska jest rozpoznawana jako uczelnia dobra, kształcąca dobrych absolwentów. Ten wybór, którego dokonaliście, to chyba najlepszy wybór, jakiego można było dokonać. Otrzymacie dyplom otwierający wiele drzwi i dający możliwość znalezienia

dobrej pracy - powiedział. - Statystyka mówi, że niestety, co trzeci z państwa z jakichś względów się z nami rozstaje. Chciałbym, aby państwa grono zmieniło tę statystykę na plus - powiedział.

ROB



W piątek nowo przyjęci studenci Politechniki Wrocławskiej złożyli ślubowanie.

Prof. Andrzej Kasprzak, prorektor ds. nauczania Politechniki Wrocławskiej podkreślał, że poziom nauczania studentów w zamiejskowych ośrodkach dydaktycznych nie

jest wcale niższy niż na uczelni we Wrocławiu.

Piątkowa immatrykulacja studentów miała nieco inny przebieg niż w poprzednich latach. To dlatego, że od tego roku na ZOD, wzorem Wrocławia, nie ma tradycyjnych, papierowych indeksów. Politechnika wprowadziła indeksy elektroniczne. To swego rodzaju przełom, z tradycyjnym indeksem wiąże się wiele przesądów. Student starszego roku musi zagiąć ostatnią stronę - to na szczęście. Inny przesąd mówi o tym, że indeks należy upuścić i przydepnąć.

- W ubiegłym roku po raz ostatni na Politechnice wręczaliśmy indeksy papierowe. Mam dobre wspomnienia co do tamtej formy, ale wiem, że czas biegnie do przodu i wszystko się zmienia - powiedział dyrektor Pawłowski.

(ROB)

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu Ogłoszeniem Nr 37/d/G/2013 z dnia 11.10.2013r. do wydzierżawienia gruntów stanowiących własność Miasta Jeleniej Góry.



Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. **75- 75-46-279**.

URZĄD MIASTA JELENIA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc., że w dniu **28/11/2013 r.** o godz. **9:30** sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej położonej w miejscowości

Kowary, przy ul. Matejki 12/4

stanowiącej własność dłużnika:

Kiraga Mirosław i Kiraga Elżbieta

posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00079486/2.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **80.800,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwar-te wartości oszacowania tj. kwotę: **60.600,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 8.080,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500** Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/64 55 550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **28.11.2013r** o godz. **8.30**, sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości: lokal mieszkalny o pow. 78,75m kw. (**spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu**), położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Ogińskiego 15/18**, stanowiącej własność dłużnika:

Pağowska Małgorzata

posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00079437/4.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **191.250,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi:

dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **127.500,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **19.125,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Wójt Gminy Podgórzyn informuje, że

na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Podgórzyn w dniu 22 października 2013r. zostały wywieszone na okres 21 dni wykazy:

A. w sprawie sprzedaży działek:

a. przetarg nieograniczony:

- nr 417/1, 417/2, 417/3, 417/4 i 417/5

w Podgórzynie,

- nr 290/10 i 290/16 w Stanisławowie,

b). bezprzetargowo (na poprawę zagospodarowania):

- 200/5 i 537/15 w Miłkowie,

- 235/6 w Przesiece.

B. w sprawie oddania w dzierżawę n/w działek:

- 784/2cz , 784/3cz. i 784/8cz. w Sosnowce.

Wykazy są dostępne do wglądu w godzinach pracy Urzędu lub na stronie www.podgorzyn.pl

OGŁOSZENIE NR 150/2013 PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY



Informuję, iż działając zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. nr 102 poz. 651 z późn. zm.)

odwołuję

przetarg ustny nieograniczony ogłoszony Ogłoszeniem nr 117/2013 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 11 września 2013 roku, wyznaczony na dzień 23 października 2013 roku, w części dotyczącej sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Wiejskiej 35 w Jeleniej Górze.

Powyższe podyktowane jest zmianą stanu przedmiotowej nieruchomości.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 149/2013



ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z

1. UL. ADAMA MICKIEWICZA 1

Lokal mieszkalny nr 8 o ogólnej powierzchni 128,64 m kw., składa się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i spiżarki, położony jest na III piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 13,35 proc.

Działka nr 14/3 o powierzchni 0.0342 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JG1J/00026342/5.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 12.12.2100 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieuciążliwe usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 101.400,00 zł Wadium: 10.000,00 zł.

2. UL. EUGENIUSZA ROMERA 5

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 44,78 m kw., składa się z 2 pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 41,24 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 3,54 m kw., położony jest na poziomie przyziemia budynku. W.c. na korytarzu w częściach wspólnych budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 15,50 proc.

Działka nr 349 o powierzchni 0.1216 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00047020/5.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 07.09.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 24.500,00 zł Wadium: 2.400,00 zł

3. UL. JAGIELLOŃSKA 17

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 80,74 m kw., składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i 2 pomieszczeń strychowych, położony jest na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 27,00 proc.

Działka nr 128 o powierzchni 0.0447 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00056121/9.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 53.600,00 zł Wadium: 5.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 21 listopada 2013 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2013 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 149/2013 Prezydenta Miasta z dnia 15 października 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem świetlicy wiejskiej położonej w Marczowie na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 83 o pow. 0.0400 ha.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość zabudowana budynkiem świetlicy wiejskiej o pow. użytkowej - 190,2 m kw., jednokondygnacyjna, ze strychem częściowo podpiwniczony, jedną ze ścian przylega do sąsiedniego budynku mieszkalnego. Nieruchomość położona jest w miejscowości Marczów, na działce ewidencyjnej nr 83 o pow. 0,0400 ha. Nieruchomość posiada Księgę Wieczystą JG1S/00032481/4. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wleń (uchwała Rady Miasta i Gminy Wleń nr 65/XIV/07 z dnia 20 grudnia 2007 r. opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 28 poz. 411 z dnia 6 lutego 2008 r.) działka położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: UP- tereny usług publicznych, GSB/OW - przeznaczenie terenu strefa „B” ochrony podstawowych wartości kulturowych, strefa „OW” obserwacji archeologicznej.

Cena wywoławcza: 44.100,00 zł (słownie: czterdzieści cztery tysiące sto zł)

Wadium: 4.410,00 (słownie: cztery tysiące czterysta dziesięć zł)

Przetarg odbędzie się 22 listopada 2013r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto Urzędu Miasta i Gminy Wleń BS Lwówek Śląski O/Wleń nr 79 8384 1019 0000 0228 2000 0019 w terminie do **dnia 18 listopada 2013 r.** Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu , który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie , po pisemnej dyspozycji wpłacającego. Wyплата wadium nastąpi na wskazane konto.

Przetarg odbędzie się dnia 22 listopada 2013 r. o godz. 10.00

w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7.

W przetargu mogą brać udział:

- osoba prawna - jej reprezentant lub jej przedstawiciel upoważniony notarialnie do jej reprezentowania;

- osoba fizyczna - osobiście lub przez upoważnionego notarialnie pełnomocnika.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167 poz.1758 ze zm).

Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać: dokument tożsamości, dowód wniesienia wadium, który podlega przedłożeniu komisji przetargowej. W przypadku osób prawnych - aktualny odpis z właściwego rejestru(oryginał lub poświadczona za zgodność kopię).

Osoby, które nie będą posiadały w/w dokumentów nie będą dopuszczone do uczestnictwa w przetargu. Umowa w formie aktu notarialnego winna być zawarta w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu. Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń oraz ogłoszeniu w prasie, podając przyczynę odwołania przetargu.

Niniejsze ogłoszenie zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wleń na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń oraz zwyczajowo przyjęte w sołectwie Marczów oraz w prasie.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Urząd Miasta i Gminy Wydział ds. Gospodarki Lokalami we Wleniu (pok. 5) tel. **75/7136083**.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50,
zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu
18 listopada 2013 r. o godz. 14:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, w sali nr 109, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest **lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość o powierzchni użytkowej 65,60 m kw.**, składający się z kuchni, przedpokoju, trzech pokoi, łazienki i wc (**pierwotnie lokal składał się z czterech pokoi, w wyniku likwidacji ścianki działowej uzyskano duży pokój dzienny**) wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 4,50 m kw., położony w Jeleniej Górze przy ul. **Malczewskiego 14B/2**, objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00081333/2. Z własnością lokalu związany jest udział w częściach wspólnych budynku oraz prawie współużytkowania działki nr 64/15 w wysokości 0,1014. Użytkownikami wieczystymi działki gruntu nr 64/14 zabudowanej budynkiem przy ul. Malczewskiego 14, 14A, 14B (w budynku każda klatka posiada odrębną numerację tzn. 14, 14A, 14B) jest Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jeleniej Górze oraz właściciela mieszkań o statusie własności wydzielonej w udziałach przypisanych. Właścicielem gruntu jest Gmina Jelenia Góra.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 184 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 138 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. 18 400,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50,
zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu
18 listopada 2013 r. o godz. 14:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, w sali nr 110, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest **prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr 58 o powierzchni 492 m kw.**, położonej w Jeleniej Górze przy ul. **Wiśniowej 10**, zabudowanej budynkiem mieszkalnym **jednorodinnym w zabudowie wolno stojącej o powierzchni użytkowej 105,10 m kw.**, stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot prawa własności. Właścicielem działki gruntu nr 58 jest Gmina Jelenia Góra. Prawo użytkowania wieczystego ustanowione jest do dnia 29.03.2084 r. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00025928/0. Prawo użytkowania wieczystego oraz własność budynku przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 240 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 180 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **24 000,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu
25 listopada 2013 r. o godz. 14:40

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, w sali nr 110, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest **spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 69,18 m kw.**, położonego w Jeleniej Górze przy ul. **Kiepur 65/17** wraz z **pomieszczeniem przynależnym - komórką piwniczną**, objęte księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem **JG1J/00040252/1**. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu. Właścicielem lokalu mieszkalnego nr 17 jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec” w Jeleniej Górze. Budynek mieszkalny Kiepur 65 zlokalizowany jest na działce nr 54/2, obr. 060-60 AM 33 o powierzchni 3 849 m kw.. Współwłaścicielem gruntu jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec” w Jeleniej Górze oraz właściciele mieszkań o statusie własności wydzielonej w udziałach przypisanych.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 188 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 141 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **18 800,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50,
zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

12 listopada 2013 r. o godz. 8:45

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, w sali nr 201, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest **niezabudowana działka gruntu położona w Kromnowie, gm. Stara Kamienica oznaczona numerem ewidencyjnym 201/1 w obrębie 0005 o powierzchni 0,21 ha objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00019226/4. W reje-strze gruntów Starostwa Jeleniogórskiego działka o numerze ewidencyjnym 209/1 określona jest symbolem klasoużytku - PsIV (PS - pastwiska trwałe).**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 19 800,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 14 850,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. 1 980,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie służebności i prawa dożywotnika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku postępowania i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50,
zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu
21 listopada 2013 r. o godz. 8:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, w sali nr 201, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest **spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 14 o powierzchni użytkowej 69,50 m kw. wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 7,60 m kw.**, położonego w Jeleniej Górze przy ul. **Malczewskiego 13**, objętego księgą **wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00069326/0.**

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu. Właścicielem lokalu mieszkalnego nr 14 jest Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jeleniej Górze przy ul. Różyckiego 19.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 196 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania, tj. kwotę 130 667,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **19 600,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:**

1. Obwieszczeniem nr 337.2013.VI z dnia 30 września 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ulicy: **Juliusza Słowackiego** (działka nr 86/16), Nowowiejskiej (działki nr 108/16, 108/17, 108/18, 108/19, 361, 362, 363).

2. Obwieszczeniem nr 338.2013.VI z dnia 30 września 2013 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie.

3. Obwieszczeniem nr 339.2013.VI z dnia 30 września 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: **Stefana Okrzei 15, Lwóweckiej 8 i Bolesława Chrobrego 7** wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

4. Obwieszczeniem nr 347.2013.VI z dnia 08 października 2013 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie.

5. Obwieszczeniem nr 348.2013.VI z dnia 11 października 2013 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej gruntu położonego w Jeleniej Górze przy **ulicy Malinowej** stanowiącego działkę nr 768/2, na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

Wójt Gminy Jeżów Sudecki informuje, że w siedzibie **Urzędu Gminy przy ul. Długiej 63 w Jeżowie Sudeckim** został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do sprzedaży.

Wójt Gminy Edward Dudek



Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Jeleniej Górze

Ogłasza

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w granicach działki nr 25/2 o powierzchni 1,0099 ha, obręb 0005 Cieplice V, AM-1 przy ul. Oskara Langego w Jeleniej Górze.

Przeznaczenie podstawowe - teren zabudowy usługowej;

Cena wywoławcza - **1 100 000 zł + 23 proc. VAT;**

Wadium - **110 000 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. **Bank Millennium S.A. nr: 65 1160 2202 0000 0002 2979 1179** lub dokonać wpłaty w kasie spółki od **poniedziałku do piątku w godzinach 7⁰⁰ - 9⁰⁰ oraz 11⁰⁰ - 14⁰⁰ najpóźniej do dnia 13.11.2013 r. do godziny 14⁰⁰.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 161/163 w dniu **14.11.2013 r. o godzinie 10⁰⁰** w sali konferencyjnej (parter).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać u Jana Pałki - Wiceprezesa Zarządu.

Ogłoszenie Zarządu spółki wywieszone jest również na stronie internetowej spółki www.mpgk.jgora.pl



Wójt Gminy Jeżów Sudecki

oferuje do sprzedaży w trybie rokowań następujące nieruchomości gruntowe:

- działka nr **469/48** o powierzchni **886 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00039542/1) Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

Cena wywoławcza: 59 000 złotych

Zaliczka: 7 000 złotych

- działka nr **427/11** o powierzchni **7400 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00083031/9)

Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

Cena wywoławcza: 299 000 złotych

Zaliczka: 30 000 złotych

- działka nr **328/14** o powierzchni **1705 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00056803/4)

Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego

Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych

Zaliczka: 10 000,00 złotych

- działka nr **112/6** o powierzchni **6900 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00083031/9)

Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego a w części R - teren użytków rolnych.

Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych

Zaliczka: 10 000,00 złotych

- działka nr **103/2** o powierzchni **1985 m kw.** w **Jeżowie Sudeckim** (KW nr JG1J/00084200/2). Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza: 150 000,00 złotych

Zaliczka: 15 000,00 złotych

- działka nr **664** o powierzchni **8448 m kw.** w **Dziwiszowie** (KW nr JG1J/00030365/3) Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona częściowo w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.

Cena wywoławcza: 300 000,00 złotych

Zaliczka: 30 000,00 złotych

- działka nr **197** o powierzchni **2600 m kw.** w **Dziwiszowie** (KW nr JG1J/00081506/6) Działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM - teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż..

Cena wywoławcza: 110 000,00 złotych

Zaliczka: 10 000,00 złotych

- działka nr **335** o powierzchni **800 m kw.** w **Dziwiszowie** (KW nr JG1J/00081506/6) Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.

Cena wywoławcza: 50 000,00 złotych

Zaliczka: 5 000,00 złotych

Rokowania odbędą się dnia **27 listopada 2013 r. (środa) o godz. 14.30** w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o rokowaniach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie gminy Jeżów Sudecki oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki w zakładce „Przetargi” oraz na stronie internetowej gminy www.jezowsudecki.pl.

Wszelkich informacji o warunkach rokowań udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757-132-254, -255, -257 w dniach pracy Urzędu w godz. od 7.30 do 15.30.

**Wójt Gminy
Edward Dudek**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 147/2013

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:



- 1.ul. Jana Brzechwy**- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 168 o powierzchni 0.0869 ha, obręb Sobieszów II, AM 9, KW nr JG1J/00083859/9 przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi
cena wywoławcza: **54.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: 5.400,00 zł
 - 2.ul. Szrenickiej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 267/13 o powierzchni 0.0453 ha, obręb Cieplice VIII, AM 1, KW nr JG1J/00064536/0 przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: **43.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: 4.300,00 zł
 - 3.ul. Krętej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 334 o powierzchni 0.2932 ha, obręb Jagniaków, AM 1, KW nr JG1J/00083462/9 przeznaczenie: tereny usług turystyki, tereny zabudowy mieszkaniowej
cena wywoławcza: **56.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT** wadium: 5.600,00 zł
- Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681**, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 21 listopada 2013 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 147/2013 Prezydenta Miasta z dnia 15 października 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

ZAWIADOMIENIE



Na podstawie art. 24 a ust. 1, 2 ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2010r. nr 193 poz. 1287 z późn. zm.) oraz § 34 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U. z 2001 r. Nr 38, poz. 454) zawiadamiam, że z urzędu zostały rozpoczęte prace geodezyjne związane z modernizacją ewidencji gruntów i budynków na obszarze obrębów ewidencyjnych numer: **0004, 0005 i 0006, PIECHOWICE, jednostka ewidencyjna: 020603_1, PIECHOWICE.**

Stosownie do przepisów § 33 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U. z 2001 r. Nr 38, poz. 454) zostały opracowane projekty kompleksowej modernizacji ewidencji gruntów i budynków mające na celu modernizację ewidencji gruntów i budynków dla obrębów numer: **0004, 0005 i 0006, PIECHOWICE, jednostka ewidencyjna: 020603_1, PIECHOWICE**, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego we Wrocławiu.

Projekty określają szczegółowy tryb postępowania związany z prowadzoną modernizacją ewidencji gruntów i budynków.

Wykonaniem czynności technicznych związanych z zebraniem niezbędnych informacji, opracowaniem operatu opisowo-kartograficznego ewidencji gruntów i budynków zajmuje się: Firma **AP.GEO Geodezja i Geoinformatyka Paweł Zajac, ulica Truskawkowa 40, 53-007 Wrocław.**

Termin zakończenia prac ustalony został na dzień 30 listopada 2013r.

Zawiadamiając o powyższych czynnościach uprzejmie proszę wszystkich właścicieli, użytkowników wieczystych, władających nieruchomościami, administratorów i zarządców nieruchomości o czynny udział w realizacji tych prac.

Informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze tel. **75 6473223, 75 6473228.**

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza II licytację nieruchomości lokalowej - lokal mieszkalny położony w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 299/38, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00056352/7.

Licytacja odbędzie się w dniu **25.11.2013 r.** o godz. **8.40** w sali nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **159.000,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę - 106.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **15.900,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050 albo książeczke oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



Polujemy uprawdę

www.nj24.pl

nowiny
jeleniagorskie

W INFORMACJI O OGŁOSZENIU NR 139/2013 PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY



o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntów, w pozycji nr 1 dotyczącej lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Nowowiejskiej 29 prostuje się oczywistą omyłkę w ten sposób, że mylnie wpisany numer lokalu: „2” zastępuje się numerem prawidłowym, to jest „6”.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 19/R/2013 Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 2013 R. ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. PCK w Jeleniej Górze.



Nieruchomość położona w granicach działek nr 44/7 i 44/9 o łącznej powierzchni 0.7425 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/2 w działce nr 44/6 o powierzchni 0.1712 ha, obręb Cieplice VII, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00080853/6.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 303.500,00 zł.
Wysokość zaliczki: 30.350,00 zł.

Opis: nieruchomość położona pomiędzy ulicą PCK a Ludwika Hirszfelda, w strefie obrzeżnej miasta, w części południowej dzielnicy Cieplice. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się tereny niezabudowane, budynki mieszkalne jednorodzinne oraz kościół. Działki porośnięte trawą, krzewami i drzewami. Działka nr 44/6 stanowi wąski pas gruntu, przeznaczony do obsługi komunikacyjnej.

W bezpośrednim sąsiedztwie działki nr 44/9 znajduje się redukcyjna stacja gazu, działka obciążona przebiegiem magistrali wodociągowej DN300 oraz kablem światłowodowym-sygnałizacyjnym. Nieruchomość obciążona przebiegiem sieci gazociągowej oraz rowem. Ponadto działki nr 44/9 i 44/7 obciążone przebiegiem sieci gazowej oraz rowem. Zgodnie z opinią PWiK „Wodnik” istnieje możliwość dostarczenia wody i odbioru ścieków w oparciu o miejską sieć usytuowaną w ulicy PCK, magistrala wodociągowa DN300 – po wykonaniu odgałęzienia i sieci rozdzielczej magistrali oraz sieć kanalizacji sanitarnej DN250 – po rozbudowie w kierunku przedmiotowych działek.

Przeznaczenie: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego z usługami w jednostce strukturalnej „Nowe Cieplice” nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem 2Mz, określonym jako tereny mieszkaniowe zorganizowanych form budownictwa mieszkaniowego.

Termin zabudowy nieruchomości: 5 lat. Zakończenie zagospodarowania nieruchomości oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra – ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, do dnia 22 listopada 2013 roku do godz. 14⁰⁰.

2. Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. PCK – działki nr 44/7 i 44/9.”

3. Część jawna rokowań tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra – Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, dnia 28 listopada 2013 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

4. Zaliczkę w wysokości 30.350,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych 00/100) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 22 listopada 2013 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.

5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

· w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji – aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,

· w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,

· w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika pełnomocnictwo w formie pisemnej wraz z potwierdzeniem wniesienia opłaty skarbowej z tytułu pełnomocnictwa – na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225 poz. 1635 ze zm.),

· proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 303.500,00 zł netto i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 151.750,00 zł wraz z podatkiem VAT należnym w całej wysokości podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej, a pozostała kwota płatna w trzech ratach rocznych począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.

7. Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie Nr 19/R/2013 o rokowaniach z dnia 15 października 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych „Janmar”

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75)7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne „BAKAR”

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon,
tel. (75)78-233-82

SZKŁARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75)717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki „Almar”

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75)761-24-44
Biuro Rachunkowe

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 148/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej, po-



ul. Ludowej – nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 68/6 o powierzchni 0.1119 ha, obręb Cieplice VI, AM 2, KW nr JG1J/00087770/9 przeznaczenie: zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze cena wywoławcza: 59.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.900,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra – Bank MILENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej – **najpóźniej do dnia 21 listopada 2013 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 – I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 148/2013 Prezydenta Miasta z dnia 15 października 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 18/R/2013 Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 2013 R.



ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Ludwika Hirszfelda w Jeleniej Górze.

Nieruchomość położona w granicach działki nr 43/3 o powierzchni 0.7294 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/2 w działce nr 44/6 o powierzchni 0.1712 ha, obręb Cieplice VII, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00080853/6.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 249.500,00 zł.
Wysokość zaliczki: 24.950,00 zł.

Opis: nieruchomość położona pomiędzy ulicą PCK a Ludwika Hirszfelda, w strefie obrzeżnej miasta, w części południowej dzielnicy Cieplice. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się tereny niezabudowane, budynki mieszkalne jednorodzinne oraz kościół. Działki porośnięte trawą, krzewami i drzewami. Działka nr 44/6 stanowi wąski pas gruntu, przeznaczony do obsługi komunikacyjnej.

Działka nr 43/3 obciążona przebiegiem sieci wodociągowej, kanalizacji deszczowej oraz napowietrzną linią energetyczną wraz ze słupem. Zgodnie z opinią PWiK „Wodnik” istnieje możliwość dostarczenia wody i odbioru ścieków w oparciu o miejską sieć usytuowaną w ulicy PCK, magistrala wodociągowa DN300 – po wykonaniu odgałęzienia i sieci rozdzielczej magistrali oraz sieć kanalizacji sanitarnej DN250 – po rozbudowie w kierunku przedmiotowych działek.

Przeznaczenie: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego z usługami w jednostce strukturalnej „Nowe Cieplice” nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem 2Mz, określonym jako tereny mieszkaniowe zorganizowanych form budownictwa mieszkaniowego.

Termin zabudowy nieruchomości: 5 lat. Zakończenie zagospodarowania nieruchomości oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra – ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, do dnia 20 listopada 2013 roku do godz. 14⁰⁰.

2. Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Ludwika Hirszfelda – działka nr 43/3.”

3. Część jawna rokowań tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra – Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, dnia 26 listopada 2013 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

4. Zaliczkę w wysokości 24.950,00 zł (słownie: dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 20 listopada 2013 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.

5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

· w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji – aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,

· w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,

· w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika pełnomocnictwo w formie pisemnej wraz z potwierdzeniem wniesienia opłaty skarbowej z tytułu pełnomocnictwa – na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225 poz. 1635 ze zm.),

· proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 249.500,00 zł netto i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 124.750,00 zł wraz z podatkiem VAT należnym w całej wysokości podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej, a pozostała kwota płatna w trzech ratach rocznych począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.

7. Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie Nr 18/R/2013 o rokowaniach z dnia 15 października 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 075/ 75-46-228 lub 075/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G2532-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G2605-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G2676-G

ŚCISŁE centrum (gastronomia-kebab) wynajmę, 794-289-548. G2693-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47. G2755-G

KAWALERKA i większe do wynajęcia- Karpacz, 603-622-848. G2846-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G2900-G

NOWE mieszkania na sprzedaż 33- 35 m kw. Kowary ul. Górnicza. Bez pośredników. Tel. 602-55-61-96; nowydom@tlen.pl G3006-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam- wynajmę- 603-080-926. G3079-G

„CENTRUM Promocji Nieruchomości”. Pomagamy sprzedać, wynajmować, zamienić każdą nieruchomość. Przygotujemy ofertę (zdjęcia, opisy, reklama w internecie), www.cpn24.pl 605-826-036. G3137-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. G3181-G

SPRZEDAM lub wynajmę M-2, 49,60 m kw. w Piechowicach. Tel. 607-887-510. G3186-G

MIESZKANIE w Kowarach 3 pokoje, dobra lokalizacja, słoneczne, sprzedam. Tel. 607-610-266. G3201-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL G3213-G

84 m lokal na warsztat lub mieszkanie 69.000,- w w w . r y c h l e w s k i . c o m . p l 501-73-66-44. G3214-G

KAWALERKA po remoncie- sprzedam koło teatru. Lic. 9549, 501-73-66-44. G3426-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL G3215-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G3249-G

MIESZKANIE 43 m kw.+ ogród 75.000 pilne, 603-925-484 JGN.

WILLOWE Cieplice okazja, 603-925-484 JGN.

KAWALERKA Zabobrze tanio, 603-925-484 JGN.

PTASIA 3-pokojowe tanio sprzedam, 603-925-484 JGN. G3283-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie komfortowe dwupokojowe, 669-560-592. G3308-G

DO WYNAJĘCIA wyposażona kawalerka, Karłowicza, 700 pln+ media, 603-806-566. G3337-G

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, łazienka- Cieplice. Tel. kontaktowy 693-031-717. G3341-G

2 pokoje z internetem studentom wynajmę, 609-521-453. G3343-G

ZAMINIĘ mieszkanie kwaterunkowe 45 m, stare budownictwo na mniejsze z łazienką, w.c w mieszkaniu, może być zadłużone, 790-48-90-11. G3349-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 88 m+ pomieszczenie gospodarcze 10 m, Jelenia Góra, Wrocławska. Tel. 502-670-537. G3362-G

KUPIĘ mieszkanie do kapitalnego remontu również zadłużone, płacę gotówką, 603-925-484. G3373-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowo- usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. G3380-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka os. Czarne. Tel. 695-630-600. G3384-G

MIESZKANIE 100 m do remontu, centrum Szklarskiej Poręby. Można zrobić osobne wejście, tel. 602212071. G3403-G

DO WYNAJĘCIA apartament, centrum, wyposażony, umeblowany, 603-635-635. G3404-G

SPRZEDAM nową, komfortową szeregówkę w Jeleniej Górze. Tel. 669-595-990. G3406-G

KAWALERKA 20 m kw. przy Matejki, 650 zł miesięcznie, jednomiesięczna kaucja, rachunki, 665-33-90-20

2-POKOJOWE umeblowane w Cieplicach 800 zł czynsz+ jednomiesięczna kaucja+ rachunki, 665-33-90-20. G3408-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, 601-158-355. G3417-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3-pokojowe balkon, mieszkanie po remoncie 110 m kw., 502-849-773. G3423-G

POKOJE, 607-483-013. G3426-G

WYNAJMĘ lokale własne w centrum od 25 m kw. ul. Sudecka do 200 m ul. 1 Maja, również możliwość sprzedaży, 600-83-53-51. G3427-G

SPRZEDAM mieszkanie 32,40 m, piwnica 10 m. Teren wspólnoty ok. 0,47 ha ogrodzony, ul. Wolności 119. Tel. 605-85-40-40. G3434-G

SPRZEDAM mieszkanie 38 m, 2-pokojowe, jasna kuchnia+ balkon, II piętro, bez pośredników, 512-117-774. G3437-G

WYNAJMĘ, Różyckiego, 3-pokojowe, 692-722-686. G3440-G

DWUPOKOJOWE po kapitalnym remoncie. Pilne. N. Grzywiński 505074854.

TYLKO 119.000 zł za dwupokojowe na XX-lecia. N. Grzywiński 696908276. G3452-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Jeleniej Górze. Tel. 601-886-022. G3455-G

SPRZEDAM lub wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Karpaczu 606254058. G3463-G

SPRZEDAM (wynajmę) mieszkanie 2-pokojowe, Zabobrze, Różyckiego przy Ogińskiego. Pow. 44 m kw., 2 piętro. Dogodna lokalizacja: rynek, rondo, przystanek, przychodnie. Cena: 125.000, wynajmędo uzgodnienia.Tel.: 602194135. G3464-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe, Szklarska Poręba. Tel. 503-92-58-78. G1934-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNszOWE
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

Ogłoszenia w INTERNECIE

Wyślij ogłoszenie e-mailem na adres
bo@nj24.pl

REAL
tel. 516 082 114
OSIEDLE POD DĘBAMI
Jelenia Góra
Kamila Marki
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
✓ Metraż od 48 do 129 m²
✓ Mieszkania z tarasami
✓ Mieszkania dwupiętrowe z balkonami
✓ Niecodzienna architektura
✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.
www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

www.westa.jgora.pl
licencja zaw. Nr 22656
Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi
Pełna obsługa nieruchomości:
- Administracyjna
- Finansowo-księgowo
- Techniczna
tel./fax 75 74 23 845
WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
ul. Bankowa 32 II p.
JELENIA GÓRA
tel. kom. 508 568 606
biuro@westa.jgora.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży
cena od **3000** zł/m kw.
2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem
Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: **biuro@locus.wroc.pl**
www.locus.wroc.pl
BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:
- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,
GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zaczysku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

WWW.MIESZKANIA-DZIWISZOW.PL
G2809-G

DZIWISZÓW działki budowlane, ładne widoki, 603-892-095.

G3028-G

SPRZEDAM bez pośredników działkę przemysłową 6000 m w Piechowicach z halą 500 m, prąd, studnia głębinowa, stacja gazowa, dobry dojazd asfalt, tel. 601-999-561. G3064-G

PILNIE sprzedam dom 100 m do remontu, działka 600 m Piechowice. Tel. 696-472-071.

G3170-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL

G3212-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G3231-G

DZIAŁKI budowlane, podzielone, 23 i 37 arów, malowniczo położone z drzewostanem, ogrodzone, okolice Jeleniej Góry-tanio. Tel. 604-567-395.

G3262-G

DZIAŁKA 2,3 ha też budowlana 88.000,- 603-925-484 JGN.

G3282-G

DO WYNAJĘCIA garaż na Zabobrze, 697-948-793. G3321-G

WYNAJMĘ dom na wsi 5 km od Lwówka Śl., wszystkie media, działka 35 arów. Tel. 605-836-476.

G3340-G

PILNIE sprzedam działkę widokową 1531 m kw. pod zabudowę, możliwa działalność gospodarcza w Wojciszewicach koło Jeleniej Góry, spłacam kupującemu 1/2 prowizji. Wiadomość biuro „Sudety”, ul. Bankowa, tel. 75/75-25-121.

G3372-G

SPRZEDAM dom, 250.000,- 30 km od JG, 100 m kw., duża działka, 50 arów, nowe dachy, okna, duży ogród, blisko las, spokojna okolica, znakomity dojazd, 600-458-477.

G3424-G

HALA 200 m kw.+ 500 m plac Jelenia Góra, Okrzei do wynajęcia, 601-750-910. G3441-G

DUŻA działka siedliskowa z lasem 2,88 ha Karpniki, sprzedam-5 zł/1 m kw. 693-206-087.

G3451-G

TYLKO 590.000 zł za nowy dom. Pilne. N.Grzywiński 505074854.

TYLKO 25 zł/m kw. działki w Wojciszewicach. 505074854.

G3453-G

GŁĘBOCK działka 6,3 ha ze stawem i lasem w atrakcyjnej cenie. Tel. 792-048-009. G3459-G

DOM w Jeleniej Górze - sprzedam Tel. kont. 530-507-605.

G871-K

KARPACZ- szukam pensjonatu do dzierżawy. Telefon 605270365.

G1576-K

SPRZEDAM dom (1/2 pensjonatu) pow. 140 m kw. w Szklarskiej Porębie, cena 300 tys. zł. Tel. 0049/773-15-12-08.

G1896-K

Stacja Demontażu Pojazdów
http://www.kasacja.info, e-mail: biuro@kasacja.info

Złomowanie - Skup Pojazdów
784 155 155
bezpłatny odbiór i zaświadczenie kasacyjne

GOTÓWKA do ręki
Części zamienne - 74 846 49 57-58

Grupa Regionalna GOPR Grupa Karkonoska
z siedzibą 58-500 Jelenia Góra, ul. Sudecka 79,
ogłasza konkurs ofert na sprzedaż
pojazdu czterokołowego typu Quad:

HONDA TRX 400 FM
o poj. 400 cm³; rok prod. 1998; kolor czerwony
nr nadwozia 478TE20U1WA301837; nr silnika TE20E8319437)
Cena wywoławcza: 5.100,00 zł (pojazd używany, sprzedaż zwolniona z podatku VAT)

Oferty cenowe należy składać w biurze Grupy Karkonoskiej GOPR w Jeleniej Górze, ul. Sudecka 79, do dnia 28 października 2013 r. do godz. 9.00 w zamkniętych kopertach z dopiskiem: **Oferta na Quad Honda TRX 400.** GOPR zastrzega sobie prawo do unieważnienia postępowania bez podania przyczyny na każdym jego etapie.

Pojazd przeznaczony do sprzedaży można oglądać w siedzibie GOPR, ul. Sudecka 79, 58 - 500 Jelenia Góra, od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 października 2013 r. o godz. 10.00

MIESZKANIA pod wynajem. Atrakcyjna cena, okolice Bolkowa, 781-974-845; 691-878-197. G1933-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4961-G

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760. F5386-G

POMOC drogowa, 506-536-136. F5387-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. G2533-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G2613-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. G3165-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. G3251-G

OPONY nowe, używane Pasięcznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651. G3274-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G3285-G

PRZYCZEPKĘ bagażową samochodową sprzedam, 508-751-440. G3360-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219. G3396-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G3443-G

PRZYCZEPA laweta, 2008, 601-75-09-10. G3444-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. G3457-G

TLUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincen-tego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. G1628-K

SKUP aut. Kupię każde auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, całe, uszkodzone, stare, nowe, motocykl cały, uszkodzony. Profesjonalna cena. Gotówka od ręki, 788-345-470. G1976-K

CARGUM
www.cargum.info
■ mechanika pojazdowa
■ naprawa klimatyzacji
J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
STAG
autoryzowany serwis
Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4962-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G458-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. G2905-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe-sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G2611-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. G2678-G

SUPER czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G2680-G

DREWNO kominkowe piecowe rozpałkowe. Tel. 692-314-428. G3217-G

PIECE akumulacyjne Inproel Aura, 2 szt. - 4 kW, 2 szt.- 3 kW, wiek 7 lat. Tel. 697-855-631. G3268-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. G3305-G

PIEC 75 kW wszystkopalny na gwarancji 5.000,- 200-litrowy wymiennik ciepła, 15 łóżek hotelowych, 100 kompletów pościeli, 604-600-992. G3359-G

PIEC c.o. na gaz, 601-75-09-10. G3442-G

FREZARKA do drewna, 601-75-09-10. G3445-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G1621-K

SPRZEDAM krocze karpia 25-30 dkg średnia waga za sztukę. Cena 12 zł/ kg, negocjacja ceny-Pasiecznik. Tel. 667-130-638. G1897-K

BUDERUS piec na paliwo stałe, 512-396-302. G1973-K

SPRZEDAM drewniany domek 6 m sześć. (stragan) do zabrania z Karpacza, cena 4.200 zł, 501-387-721. G1974-K

KONKURENCYJNE
CENY I OPROCENTOWANIE
LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)
SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM
F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl F5225-G

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G

DACHY, 726-54-39-39. G70-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafelkowanie.pl 607-858-433. G185-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiaru odbiory, 663-663-369. G963-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G

USŁUGI C.D.

SAUNY fińskie. Produkcja, montaż, serwis. Tel. 603-783-607. G1545-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G1899-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G1944-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. **ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430. G1948-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotogra- fia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G2073-G

REMONTY mieszkań- 691-631-082. G2122-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka ja- kość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. G2151-G

PRANIE dywanów, tapicerek- profesjonalnie, 601-56-65-08. G2159-G

INSTALACJE elektryczne, po- miary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G2220-G

P R A L K O N A P R A W Y, 603-83-54-83. G2277-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G2382-G

DACH- naprawa z gwarancją, 517-191-371. G2489-G

KOMPUTERY- naprawy domo- we, 606-423-607. G2495-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G2543-G

TRANSPORTOWE, przepro- wadzki, bus podwyższany, do- świadczenie, dyspozycyjność, 782-021-371. G2557-G

MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. G2570-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752. G2612-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, so- lidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budyn- ków, urządzeń, 696-469-325. G2626-G

PRACE minikoparką- drenaże, kanalizacje, wodociągi, osuszanie domów. Tel. 502-559-051. G2649-G

RUSZTOWANIA, zsył do gruzu, ogrodzenie placu budowy- osu- szacz- wynajem, 535-955-441; 75/75-570-85. G2655-G

POSADZKI cementowe, beto- nowe, jastrychy- mixokretem, za- lewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G2690-G

MINIKOPARKA, 781-134-275. G2749-G

TRANSPORT bus towarowy- tanio. Tel. 600-540-190. G2780-G

RUSZTOWANIA- wypożyczal- nia, skup, sprzedaż, 533-699-999. G2788-G

REMONTY- 536-317-347. **K O M P L E K S O W O** - 536-317-347.

P R O F E S J O N A L N I E - 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347. **REGIPSY-** 536-317-347. G2798-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G2827-G

ŚLUSARSTWO- 533-188-754. G2834-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G2862-G

CIECIE drzewa, rąbanie, układa- nie, 511-097-022. G2886-G

CYKLINOWANIE układanie re- monty, 798-285-414. G2888-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G2907-G

PROJEKTY budowlane z po- zwoleniem na budowę, 884-99-79-79. G2912-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wy- wrotka, zwierzelina, 669-935-107. G2926-G

CIESIELSTWO- dekarstwo. Tel. 508-436-728. G2964-G

MALOWANIE, remonty, 884-04-99-86. G2976-G

CERTYFIKATY energetyczne dla budynków i lokali. Tel. 669-223-886. G3019-G

USŁUGI minikoparką JCB, 725-172-148.

USŁUGI koparko-ładowarką CAT, 603-892-095. G3027-G

REMONTY mieszkań, komplek- sowo, 605-081-473; 693-374-816. G3046-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. G3111-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. G3118-G

AUTOTRANSPORT- meble+ inne, 665-550-721. G3160-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. G3162-G

DROBNE remonty, malowanie, regipsy- inne, 822-182-355.

PRODUKCJA filmów „Thomas” okazjonalne, przegrywanie starych filmów, 882-182-355. G3175-G

KOPARKO-ŁADOWARKA trans- port wywrotka 10 ton piasek, kli- niec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. G3176-G

INSTALACJE elektryczne, sieci komputerowe dla mieszkań, do- mów, firm. Tel. 693-423-314. G3179-G

ZŁOTA rączka drobne remonty, prace, naprawy 606734030. G3204-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT- laweta. Tel. 692-314-428. G3218-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G3247-G

TELEWIZJA Cyfrowa- LCD, Pla- sma, naprawy domowe i warsztato- we RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Ma- tejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G3248-G

DACHY 602-884-480. G3267-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż insta- lacji, awarie, drobne naprawy, po- miary, domofony, kamery- monito- ring CCTV, 601-717-759; www.elektrykjeleniagóra.pl G3280-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie Tel. 791-001-236. G3291-G

DACHY- 502-953-366. G3295-G

INSTALACJE centralnego ogrze- wania woda.- gaz uprawnienia, 603-722-367. G3298-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. G3304-G

DACHY- 601-872-363. G3312-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. G3316-G

PODNOŚNIKI koszone 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. G3320-G

ŚCINKA drzew w trudnych wa- runkach, OC, Vat, 507-086-025. G3323-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkani- wych. G3326-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. G3327-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. G3335-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wy- cena gratis. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przeprowadzki- miasto, kraj, zagranica, 3 samocho- dy różne gabaryty. Tel. 880-044-951.

DACHY solidne pl wolne ter- miny. Tel. 535-044-951. G3344-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy na 2013 rok. Tel. 880-044-951. G3345-G

HYDRAULIKA, instalacje c.o., wod.-kan. najtaniej, 603-620-515. G3348-G

PROFESJONANE wykończenia wnetrz, łazienki, regipsy, 601-187-847. G3353-G

STRONY internetowe tworzenie optymalizacja obsługa 662829827. G3369-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, remonty. Tel. 784-768-300. G3374-G

UKŁADANIE kostki betonowej, granitowej wokół nagrobków. Tel. 661-419-166. G3389-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, oceny techniczne, 600-201-769. G3391-G

USŁUGI elektryczne komplek- sowo, profesjonalnie, odbiory, po- miary, projekty, nadzór, 601-158-355. G3397-G

TYNKI maszynowe, jakoś gwarantowana, 604-905-562. G3401-G

PRZEPROWADZKI- transport, 609-631-072.

REMONTY mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 609-631-072. G3402-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. G3407-G

REMONTY tanio, solidnie, 783-255-751. G3413-G

BRUKARSTWO- układanie kost- ki granitowej i betonowej. Solidnie, terminowo. Gwarancja za wyko- naną pracę. Tel. 608-658-351. G3415-G

WYKOŃCZENIA mieszkań od podstaw, wszelkie remonty, elewacje, 792-211-325. G3418-G

USŁUGI brukarskie, drenaże, wszelkie roboty ziemne, 793-242-677. G3419-G

STOLARSKO- ciesielskie napra- wy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. G3422-G

ARCHITEKT, kierownik budo- wy, projekty budowlane, 665-960-337. G3458-G

USŁUGI koparka JCB odśnieża- nie, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. G3460-G

PIECE akumulacyjne montaż, naprawa, 601-15-83-55. G3461-G

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kre- atywnie, nowoczesnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

GARAŻE blaszane- wzmocnio- ne, bramy garażowe, kojce. Do- wóz, montaż gratis- cały kraj. Pro- ducent (75)6409205, (71)7071441: 509038426, 696753588 www.robstal.pl Raty! G864-K

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G1535-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci; www.ekont.strefa.pl 798-177-798. G1580-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1846-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piec ka- flowe kuchnie piecyki Eco komin- ki- wyprzedaż. Jelenia Góra ul. Ka- rola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl G1892-K

ZDUN z uprawnieniami. Pro- jektowanie, przebudowa, doradz- two i montaż pieców kaflowych.

KAROLA Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. G1893-K

BUDOWA domów, tel. 698542027. G1980-K

ŻALUZJE ROLETKI PRODUCENT! Magnum 757613492 Color 757675097 Kowary, ul. Białarska 6a www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholo- we, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholo- we. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. G2431-G

DERMATOLOG specjalista Ma- karewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w ponie- działki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po reje- stracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G2535-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czer- niawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Je- lenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefo- niczna: 693-583-915. G2544-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Kłono- wica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. G2566-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G2654-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), reha- bilitacja, akupresura stóp, mgr fi- zjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. G3025-G

DEPRESJE, nerwice, zaburzenia seksualne, lek. specjalista Euge- niusz Romanek tel. 602197726. G3062-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G3090-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choro- by tarczycy, ginekologiczne, nie- płodność kobiet i mężczyzn zabu- rzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i po- południowych Jelenia Góra, Ró- życkiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość reje- stracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy lecze- niu chorób tarczycy. G3190-G

SPECJALISTA protetyki sto- matologicznej stomatologii ogóln- nej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenie zę- bów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rent- gen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G3223-G

ESPERAL wszywki. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rek- toskopia. Obdukcje i opinie le- karsko- sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sut- ków po mammografii, pełny za- kres jamy brzusznej, nerki, pę- cherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Te- atralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G3228-G

OKULISTYCZNE wizyty domo- we- codziennie, 500-011-695. G3229-G

REUMATOLOG Waldemar Mar- kiewicz, leczenie chorób reumatycz- nych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja te- lefoniczna 603-540-303. G3235-G

NAJNOWSZEJ GENERACJI TOMOGRAF 3D **UŚMIECH** Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
CYFROWY ŚWIAT OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO W STOMATOLOGII, LARYNGOLOGII, CHIRURGII... RZECZYWISTY TRÓJWYMIAROWY OBRAZ TO 100% GWARANCJI WŁAŚCIWEGO ROZPOZNANIA. DIAGNOSTYKA KONIECZNA W PLANOWANIU IMPLANTÓW ZĘBOWYCH
BOISZ SIĘ DENTYSTY - MAMY DLA CIEBIE ZNIECZULENIE OGÓLNE ZWANE NARKOZĄ. ŚPISZ I NIC NIE CZUJESZ
GABINETY KLIMATYZOWANE

PARADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PARADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garncares-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Doradni dla Kobiet GINEKOMED Dorota Dobek
ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ BADAŃ USG 4D
trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

GINEKOLOG - rejestracja
www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94.

G3242-G
STOMATOLOG Jacek Łoś, Kłownica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. G3246-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Kłownica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. G3272-G

OPIEKA dla dzieci - pedagog, 504-238-128.

PSYCHOONKOLOG - choroby nowotworowe, 666-20-20-41. G3379-G

PSYCHOLOG mgr Przemysław Piotrowski. Rejestracja 693-548-645. G3381-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek - czwartek 10.00- 13.00; wtorek - piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. G3382-G

TERAPIA uzależnień - alkohol, narkotyki, 661-114-212. G3429-G

PRACOWNIA Rozwoju Osobistego. Pomoc psychologiczna w kryzysach życiowych, Life Coaching, terapia krótkoterminowa, Teatrna 1, tel. 791-744-794. G3446-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog - położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306. G3454-G

LARYNGOLOG - foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G1391-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyny dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G1676-K

JELENIOGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar. Rejestracja: 75-645-76-51, 75-752-32-23 videoendoskopia, zabiegi. G1778-K

PEDIATRA - wizyty domowe Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G1900-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. G1942-K

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatrna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA, TEATRŃA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usunięcie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny,
manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYKA KLINICZNA - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatrna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

OPIEKA
starsi, chorzy samotni
www.halo-opieka.pl
666-20-20-41

NOWE PUNKTY POBRAŃ BADAŃ LABORATORYJNYCH

- Poradnie MEDICTA, Jelenia Góra, ul. Wolności 140
- Przychodnia POZ Orle, Cieplice, ul. Cieplicka 83a
- Przychodnia POZ, Szklarska Poręba, ul. Franciszkańska 30
- Centrum Medyczne Karpacz, ul. Myśliwska 13

Zapraszamy od poniedziałku do soboty
tel. 662 204 204
Więcej informacji na **www.cm-karpacz.pl**

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO- I DŁUGOTERMINOWE
- RÓWNIEŻ Z CHOROBY ALZHEIMERA

tel.
757619784
607445996

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

OBDUKCJE SĄDOWE ESPERAL
601-70-92-87

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n. med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu, hemoroidy i inne
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne - złyk kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Oginińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wronki 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą - zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

F5391-G

AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

ZATRUDNIĘ - remonty mebli, 517-191-371. G2488-G

RESTAURACJA Pasja zatrudni pracownika na stanowisku kelner. Oferty składać codziennie od godz. 10.00 w siedzibie firmy: Jelenia Góra, ul. Małcużyńskiego 4A, tel. 75/64-30-535. G3172-G

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

PRACA C.D.

PRACA dla opiekunek. Tel. 75/75-144-09; 604-567-395. G3261-G

SEZONOWA praca w wulkanizacji. Wymagana praktyka w branży motoryzacyjnej. Tel. 667-022-749. G3270-G

PRZYJĘ do pracy montażystę konstrukcji dachowych. Kontakt: 512-020-658. G3289-G

PRACA opiekunek do Niemiec z dofinansowaniem kursu języka niemieckiego. Tel. 75/64-70-008; 600-153-322. G3297-G

POSPRZĄTAM, 536-876-917. G3311-G

GABINET Stomatologiczny zatrudni asystentkę endodontyczną oraz recepcjonistkę. Tel. 796-630-300. G3357-G

ZATRUDNIĘ szwaczki, mile widziane rencistki, emerytki. Tel. 609-261-907. G3358-G

SZKOŁA językowa zatrudni lektorów języka angielskiego i niemieckiego. CV ze zdjęciem: agata000@wp.pl tel. 698-136-816. G3363-G

ZATRUDNIĘ samodzielnego krowczego. Tel. 605209120 w godz. 10-17. G3368-G

ZATRUDNIĘ fryzjera Zabobrze. Tel. 75/64-38-017. G3432-G

ZATRUDNIĘ cieśli szalunkowych, zbrojarzy, 602-487-174. G3433-G

PRZYSTAŃ Twórcza- Cieplickie Centrum Kultury zatrudni: specjalistę ds. administracyjnych i programowych- specjalistę ds. organizacji imprez. Szczegóły oraz spis dokumentów niezbędnych do złożenia aplikacji dostępne na stronie www.przystantwrocza.pl oraz w sekretariacie: ul. Cieplicka 74, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/712-28-92. G3436-G

KSIĘGOWĄ/EGO zatrudnię, 886-666-896.

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896. G3438-G

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G1839-K

CPU ZETO Jelenia Góra zleci prace porządkowe na terenie Spółki, firmie bądź osobie fizycznej. Zgłoszenia i szczegółowy zakres prac pod tel. 75/6425100; e-mail: pbox@cpu-zeto.pl G1978-K

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tano i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

TŁUMACZ przysięgły języka francuskiego- tłumaczenia, nauka, 606-110-774. G1465-G

ANGIELSKI 516125237. G2449-G

ANGIELSKI- korepetycje, tłumaczenia, matura. Tel. 661-544-321. G2726-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G2894-G

NORWESKI- 607-070-340. G2901-G

MATEMATYKA, 75/647-85-85; 692-406-347. G2958-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, plac manewrowy, raty, Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl G3091-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tano. Tel. 606-62-82-49. G3092-G

CHEMIA, matematyka, 783-746-977.

ANGIELSKI, rosyjski od podstaw, 885-414-696. G3294-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki- wszystkie zawody, 600-153-322. G3296-G

JĘZYK polski- doświadczony nauczyciel, profesjonalne przygotowanie do matury, korepetycje, 504-788-652. G3336-G

ANGIELSKI dla dzieci. Tel. 698-136-816.

ANGIELSKI i niemiecki. Tel. 698-136-816. G3364-G

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

MATEMATYKA, 606-327-420.

HISZPAŃSKI nauka, obcokrajowiec, 502-656-140. G3430-G

EGZAMINATOR maturalny- angielski 662278025. G1979-K

HOTEL Tango Zapraszamy na **Andrzejki**
W cenie bogate menu z napojami!)
super zabawa
Do tańca grać będzie zespół Topaz!
Bilety w przedsprzedaży do nabycia w hotelu.
Bilet 100 zł/os
Info pod nr. 661 689 790
Hotel Tango
Jelenia Góra
ul. Sudecka 70
www.hoteltango.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G2692-G

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektynie.jgora.pl G344-G

ZESPÓŁ na wesela. Gramy na żywo. Tel. 785-484-541. G2981-G

INFORMUJEMY, Stowarzyszenie Naukowe EPAR z siedzibą: Szkolna 2, 58-530 Kowary zarejestrowane KRS 0000339996 ulega likwidacji. Likwidator Robert Michalak, 604-752-201.

INFORMUJEMY, Fundacja Naukowa EPAR z siedzibą: Szkolna 2, 58-530 Kowary zarejestrowane KRS 0000343415 ulega likwidacji. Likwidator Robert Michalak, 604-752-201. G3164-G

ODDAM ziemię z wykopów w Karpaczu od marca 2014, 608-427-478. G3257-G

WRÓŻKA, 690-416-631. G3260-G

ZESPÓŁ muzyczny disco polo „Thomas Dance” zagra na każdej imprezie, www.thomasdance.eu tel. 882-182-355. G3431-G

WRÓŻKA, 723-048-348. G3450-G

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: □ wigilię, □ lunch biznesowy □ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasat Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

PAN dla pań- 730-785-276. G2826-G

SALON masażu erotycznego w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de G2969-G

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. G3219-G

33-LETNIA filigranowa nowa brunetka, 788-907-763. G3221-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJĘ panie, 504-998-223. G3254-G

ZASPONSORUJĘ panią w wieku do 20 oraz 35- 48. 798-014-172. G3370-G

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,- / godz., 697-577-650.

DOJRZAŁA panie zapraszają, 517-681-501. G3385-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G3439-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.

PODEJME współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SEKSOWNA Roksana 24-latką zaprasza na fajną zabawę we dwoje, 697-790-543. G3447-G

JUDYTA- śliczna 23-latką zaprasza, 661-771-698.

JULITA- nowa, ładna i szczupła 19-latką z dużym biustem, 691-429-148. G3456-G

MARTA prywatnie, 795-811-914.

WYJAZDY, 795-811-914. G3465-G

PODEJME współpracę w Wałbrzychu z atrakcyjnymi dziewczynami do towarzystwa w godzinach dziennych. Wysokie zarobki, 503-004-851; 721-213-611. G1843-K

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. G1850-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910.

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204.

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G2545-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G2896-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425.

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G2956-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G3250-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G3448-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY zgłoszenia w siedzibie ośrodka
1. Specjalista ds. kadr i plac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

Night Club Riviera Kaczorów 15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
Night Club Wyspa 20:00 — 6:00
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G3449-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. G1894-K

PRZEWOZY osób Belgia, Niemcy, Holandia z adresu na adres, co drugi przejazd 20 złotych taniej. Tel. 757896051. G1940-K

TRANSBUD Jelenia Góra oferuje przewozy osób busami 9-osobowymi na terenie kraju i poza jego granicami. Dojazdy do lotnisk, wyjazdy na wczasy- narty, obsługa imprez- wesel, dojazdy do pracy, przewozy szkolne. Tel. 665-722-600. G1975-K

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G2534-G

BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoni teraz: 515-065-300. G2685-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra, Wolności 82. Księgowość, podatek od materiałów budowlanych, 606-940-585; 75/64-38-224. G3266-G

KREDYTY bez BIK 605-223-675, 75-619-7-619.

KREDYTY dla lekarzy, stomatologów, weterynarzy, farmaceutów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, architektów, biegłych rewidentów i księgowych, doradców podatkowych, tłumaczy przysięgłych, inżynierów budownictwa, rzeczoznawców majątkowych, urbanistów, komorników, do 375 tys bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń 531-366-696, 75-619-7-619.

KREDYTY, leasing, dla prowadzących działalność, bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń, 531-366-696, 75-619-7-619.

SOLAR naturalna energia, zapewniamy finansowanie, dotację, urządzenia i montaż 531-366-696, 75-619-7-619.

POZABANKOWE kredyty na domów, bez zaświadczeń 608-446-582, 75-619-7-619 Jelenia Góra 1 Maja 60 (JCK); biuro@millennium-kredyty.pl G3314-G

BEZPŁATNE porady prawne-każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G3324-G

BIURO Rachunkowe dla ciebie, JG., Drzymały 33/1a, 530840540, G3328-G

SZYBKA pożyczka od 300 zł! Bez ukrytych opłat. Provident Polska S.A. 600400288 (taryfa wg opłat operatora). G1845-K

KOMPLEKSOWE usługi księgowe, ZUS, płace, kadry, wnioski o dotacje do PUP, biznesplan i wiele innych. Profesjonalnie i niedrogo, 507077822. G1936-K

BALBINA- Biuro Rachunkowe małe, duże firmy (Pit, Cit, ryczałt, Vat, ZUS, kadry), Ludowa 31, (8.00-17.00), 75/76-57-434. G1938-K

KREDYTY
POŻYCZKI- ODDŁUŻENIA
Nowy oddział
Jelenia Góra
- od 1000 do 500 000 zł
- także z komornikiem
- już od 7,1% czynne: 9-17
Zadzwoń:
tel. 75 617 10 55
tel. 75 617 10 56

DOM KREDYTOWY INVEST
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293

DCK
GLOBAL FINANCE
Tylko u nas gotówka do 300 000 zł na okres 12 lat!
Prosty Kredyt dla Każdego na dowód w 5 minut
Zadzwoń i złóż wniosek
Sobieszów, ul. Cieplicka 185
Bogatynia, ul. Daszyńskiego 2
75 77 31 250
501 576 052

Tylko 5 minut i wiesz wszystko!
Sprawdź kredyt gotówkowy
Przejdź do meritum
meritubank
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60
Pełna informacja o kredytach, opłatach i prowizjach jest dostępna na www.meritumbank.pl oraz w placówkach Banku.

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

PROFILE 70-90 mm
OKNA DRZWI
PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY SIA PIETRUCHA ROLETY OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361; (75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
■ Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
■ Drzwi antywłamaniowe GERDA
■ Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
■ Okna dachowe
■ Rolety
■ Bramy garażowe
■ Ogrody zimowe
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokler Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

DRUTEX
WIDO
NOWOŚĆ!
OKNA IGLO ENERGY K- 0,6
Okna ■ Drzwi Bramy ■ Fasady Rolety!
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl
Ceny do negocjacji!!!

OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %
Drzwi Rokus "3950 zł" Brama Rokus "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy i okien drzwi
najwyższa jakość najniższa cena
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

VEKA tylko u nas
veka
GEALAN
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209 601-43-11-61

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Polujemy na prawdę
www.nj24.pl **nowiny**
Jelenia Góra

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Irena Kempisty

Zajęcie: z wykształcenia etnograf po Uniwersytecie Wrocławskim. Od 1992 roku jest naczelnikiem Wydziału Kultury i Turystyki w Jeleniogórskim Urzędzie Miasta. Wcześniej zajmowała się budownictwem i architekturą drewnianą Dolnego Śląska w biurze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

1. Mieszkam tu, bo:

Bo dla osoby urodzonej na nizinie Kotliny Jeleniogórska i otaczające góry to fascynujące i niepowtarzalne miejsce.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Pierwsze przeżycie nauki pływania w wykonaniu mojego Taty. Olbrzymie jezioro w moich dziecięcych oczach, głębia... i radość utrzymania się na wodzie.

3. Ten pierwszy raz:

Skok ze spadochronem. Wysokość 3200 m, szukanie dziury w chmurach, żeby wyjść z samolotu. Jest! Skaczemy, olbrzymi hałas powietrza, a potem, gdy czasza otworzyła się, wielka cisza... i te piękne widoki, dech zapiera!!!

4. Przebój życia:

„The Beatles” - po prostu „Yesterday”.

5. Wkurza mnie:

Brak zwykłej rozmowy, dialogu, a to rodzi fałsz i obłudę.

6. W życiu nie mogę się obejść bez...

Bez dobrej książki.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Tak po prostu podróż dookoła świata, ale z przyjaciółmi.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Bronisława Komorowskiego.

9. Za późno na...

Powrót ukochanej osoby...

10. Ulubiona anegdota:

Honor? de Balzac pewnej nocy nakrył złodzieja w swoim domu. Zapalił światło i spokojnie powiedział: „Pan szuka w nocy tego, czego ja nie mogę znaleźć w dzień”.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Sponsorów za finansowe wsparcie, zaangażowanych rodziców i kadry pedagogicznej, dzięki którym dzieciaki z Przedszkola Publicznego nr 3 w Kamiennej Górze mogą korzystać z grotu na piętrze zabytkowego budynku placówki wyposażonej w tętnię solankową. Za seanse polecane w profilaktyce górnych dróg oddechowych rodzice przedszkolaków nie płacą.

(stob)

Kwestujących na koszykarskich spotkaniach PGE Turowa wolontariuszy współpracujących z fundacją „Zdażyć z pomocą”, KKS Turów Zgorzelec i P.H.U. „KW ENERGY”. Całość pieniędzy zebranych z październikowej sprzedaży napojów energetyzujących Power Drink „Turów Zgorzelec” zostanie przeznaczona na leczenie 26-letniego Kamila Nowosielskiego. Fani basketu już wcześniej pomogli, uczestnicząc w charytatywnych koncertach i licytacjach. Po dwóch operacjach i radioterapii w Polsce, które nie przyniosły żadnej poprawy, Kamil jest leczony w Houston (USA). Koszty nowotworowej terapii wzrosły, stąd

apel o pilne wsparcie, zrozumienie i współpracę.

(stob)

Posłanki PO Zofii Czernow, dzięki której inicjatywom wielkoformatowe i kolorowe fotografie z naszego malowniczego regionu znów będą eksponowane w kuluarach Sejmu. Dwa terminy są już zarezerwowane. W lutym 2014 roku zaplanowano wystawę „Góry Izerskie - Polana Jakuszycka”, w kwietniu „Dolina Pałaców i Ogrodów”. Pierwsza „Sejmo-wa” ekspozycja o Karkonoszach wśród parlamentarzystów zrobiła furorę.

(stob)

Reżyserskiego duetu Laura Kielar i Jarosław Całko, których wideoklip

do piosenki „Hey Love” brytyjskiego twórcy trip hopu Tricky’ego został doceniony przez twórców muzycznych teledysków i międzynarodowe środowisko filmowców. Młodzi kamienogórzanie dostali drugą nagrodę w konkursie (tysiąc dolarów) i możliwość prezentacji utworu w Londynie, w prestiżowym festiwalu Zookastar.

(stob)

Gwizdy dla...

Urzędników i drogowców odpowiedzialnych za fatalny stan asfaltowej nawierzchni kilkusetmetrowej drogi od Szpitala Bukowiec do położonego wyżej Szpitala Chorób Płucnych Wysoka Łąka. Kierowcy niebezpiecznym slalo-

mem muszą omijać szerokie i głębokie dziury, których rozmiary stale rosną.

(stob)

Nadzoru budowlanego i właściciela niezabudowanej posesji przy Jeleniogórskiej ulicy Różyckiego, sąsiadującej z firmowym sklepem piekarniczo - cukierniczym Liebersbach i z placówką pocztową. Walące się metalowe ogrodzenie, niszczące stare fundamenty, wysokie chwasty i trawy, śmieci i nieczystości, szczury i kuny to od kilkunastu już lat (!) przerażający obraz urzędniczej bezzadności i niemożności wyegzekwowania prawa w centrum dzielnicy Zabobrze.

(stob)

Krzyżówka nr 43

POZIOMO: 1. Przed dziadem, - 5. Miasto krasnali, - 10. Głębokie na płytkich, - 11. Gorzka tabliczka, - 12. Lata między gwiazdami, - 18. Pyrek podpora, - 21. Zrobieni w konia, - 22. Język w tropikach, - 23. Nacieranie z ostrogami, - 26. Chroni pandę, - 33. Przy Agrypinie, - 34. Dotyka sklerotyka, - 35. Cukier z czterema węglami, - 36. Miasto z kremówkami.

PIONOWO: 1. Słowa się wylały, - 2. Nosi góry, - 3. Kalifornijski janosik, - 4. Zamieszanie w gospodarce, - 5. Zorganizowali na hali, - 6. Kopane saperką, - 7. Jak się pomyli, powie prawdę, - 8. Wspomożenie dla cudów, - 9. Winny w kuchni, - 13. Z dziadem nie gada, - 14. Wykrojony z Majorki, - 15. Śpiewane przez płaczki, - 16. Antonim uprawy, - 17. Powinowaty ze strony taty, - 18. Pizza dla Francuza, - 19. Setka Serbów do boju, - 20. Przewodni w przemyśle komputerowym, - 23. Oszczędza nawet w spodniach, - 24. Kocha się w kadrze, - 25. Łączy osę z Olą, - 27. Nad królikiem, - 28. Dwa domy na krzyż, - 29. Otrzymane od seniora, - 30. Cienkie baty, - 31. Łamana w wiatrówe, - 32. Japończyka sponiewiera.

(rap)

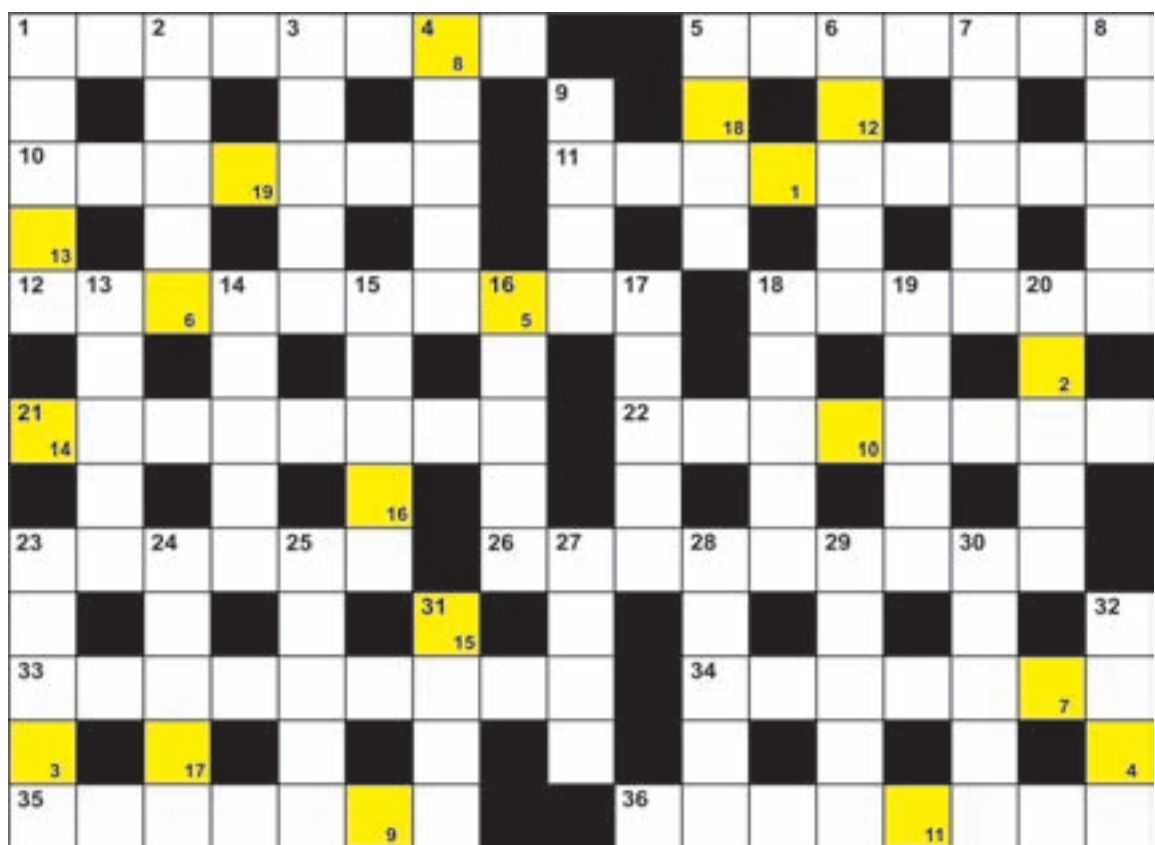
W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaiwości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 41

JESIENNE WYCIECZKI PO IZERACH

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 41 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Janina Potaczek z Komarna.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 43

JELEŃ SALONOWY

„Krawężnik może ulec pęknięciu, bo to jest długość, a kostka jest kostką” - trudno nie zgodzić się z tą budowlano-konstrukcyjną konkluzją jeleniogórskiego radnego **Jerzego Pleskota** (SLD), który dociekał na ostatniej sesji, gdzie się podział tychczasowego Osiedlu Robotniczym. Zarządca drogi zabezpieczono „śladowego materiału. Ale nadal co, gdzie, jak i ile tego Trzymamy kciuki za wyniki dochodzenia. (6)



- Zacząłem fotografować popularnym radzieckim Zenitem jako student AWF-u. Zawody, zgrupowania, treningi. Teraz dysponuję profesjonalnym sprzętem Nikona z dodatkami. Od sześciu lat „na serio” najchętniej i najczęściej fotografuję karkonoskie krajobrazy. O każdej porze dnia i roku - powiedział szczęśliwy laureat drugiej nagrody w konkursie fotograficznym „NJ”, **Grzegorz Truchanowicz**. Jest dyrektorem GOK-u w Myszkowicach, radnym powiatowym, szefuje komisji promocji, turystyki, sportu i współpracy zagranicznej, jest także trenerem karate (5 dan). Laury odebrał w towarzystwie 9-letniej córki Alicji i żony, lektorki języka niemieckiego. Pani Izabela też sięga po aparat. Tematyką jej zdjęć jest przyroda. Córka czasami fotografuje zabawki, głównie lalki. (5)



Podczas sobotnich obchodów 60-lecia Karkonoszy Jelenia Góra klubowi przybyło co najmniej kilkunastu kibiców. I to tych z najwyższej półki. Działacze obdarowali zaproszonych vipów szalikami w barwach białoniebieskich. Stojący w środku **Marek Obrębalski** miał jednak inny szalik od swoich koleżanek i kolegów. Nie dlatego, że zabrakło, były prezydent przyszedł na uroczystość w takim szaliku na znak identyfikowania się z klubem. Oczywiście dostał klubowy, jak i pozostali, ale wolał pozostać przy swoim. (12)

Zaliczanego od lat do jeleniogórskich VIP-ów proboszcza z cieplickiej parafii, księdza **Józefa Steca**, nie mogło zabraknąć w Filharmonii Dolnośląskiej na charytatywnym koncercie Rotary Clubu. Kogo tak mocno i z wielce radosnym uśmiechem okłaskiwał? Razem z **Grzegorzem Jędrasiewiczem** wszystkich wykonawców. Muzyczne emocje udzieliły się wrocławiance **Ewie Pajdo-Majewskiej**. Na jej szczególne uznanie zasłużyli Sławomir Kubas (partner życiowy) i znakomicie interpretująca polskie piosenki doktorantka z PW Karolina Kubas. Pan Sławek na gitarze grał z zespołem Sygit Band, ale również wykonał solówkę na skrzypcach i pięknie śpiewał w duecie z córką. Gromkie brawa i aplauz były jak najbardziej zasłużone. (5)



Marcin Urbaniak sędziował w niedzielę 500 - setny mecz piłkarski w 13-letniej karierze. Dokładnie w rocznicę swoich 31 urodzin. Uehonorowano go okazałym pucharem i złotą odznaką Polskiego Kolegium Sędziowskiego. Kopął piłkę tylko w szkolnych drużynach w Starej Kamienicy i w Jeleniej Górze. Pełnił funkcję kierownika Juvenii Rybnica. Jako 18-latek za radą Jerzego Zasimiuka zapisał się na kurs sędziowski. Pan Marcin jest strażakiem w OSP, co dumnie podkreśla, zawodowo kierowcą w jeleniogórskim PKS Tour. Za kółkiem „zaliczył” ponad milion kilometrów. W Polsce i w Europie. Rocznie przejeżdża 120 tysięcy km. Najdalsza, sześciodniowa trasa długości 4,5 tys. km w jedną stronę wiodła na Krym. - To był wyjazd życia - wspomina jubilat i już zaprasza na mecz nr 1000. (5)



Dowcipny i wpływowy

Dopiero po przejściu na emeryturę zdradził oficjalnie, że jest starszy o 5 lat niż wynika z jego CV. Kardynał Henryk Gulbinowicz świętował we Wrocławiu 16 października 90. urodzi-

ny. Iwona Kozłowska (piekarnia „U koziołka” w Cieplicach) i Halina Ciepela (właścicielka piekarni w Piechowicach) uczestniczyły w uroczystości w strojach cechowych..

W katedrze wprawdzie stały wśród pocztów sztandarowych, które przysłaniały widok, za to obok tronu, na którym siedział Jan Paweł II, błogosławiony, a niedługo - święty (więc dla wielu ma on rangę relikwii). Było ciasno, co się we wrocławskiej katedrze ostatnio rzadko zdarza. Wrocław laicyzuje się w szybkim tempie. Ale Gulbinowicza wszyscy szanują - on katedrę jest w stanie zapewnić po brzegi. Żydom pomógł odzyskać synagogę, grekokatolicy dostali w centrum Wrocławia kościół na katedrę, godzi zwaśnionych, a nawet.... podnosił poziom płodności i nie jest to żart.

- Kiedyś przyszedłem do kardynała, a ten pyta mnie: Dzieci już masz? - opowiada Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia. - Wtedy jeszcze dzieci nie miałem, na co kardynał rzekł: - To przyjdź do mnie po krople, litewskie, pomagają.

- A skąd Eminencja wie, że te krople działają? - zdziwił się Dutkiewicz.

- Znam wielu dygnitarzy, którym pomogły.

Z kard. Gulbinowiczem dobrze zna się też Jerzy Pokój z Karpacza, właściciel Western City w Ściegnach, przewodnik turystyczny, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Wspomina, jak to 23 lata temu kardynał odwiedził Szkołę

Górska Przewodników w Karpaczu. Jerzy Pokój ją prowadził. Jego żona przyszła na to spotkanie. Była w ciąży.

- Nie ma ona większego pożytku z męża - stwierdził miejscowy proboszcz, wskazując panią Pokój i dając do zrozumienia, że mąż taki zajęty pracą.

Kardynał dotknął delikatnie brzucha żony Jerzego Pokoja i powiedział: - E, nie, czasami jednak ma.

Humor bywa wielką bronią i kardynał z niej umiejętnie korzysta. Nawiązuje z ludźmi kontakt w mgnieniu oka. Poczucie humoru odziedziczył po matce. Urodził się na Litwie, po II wojnie światowej także jego doświadczeniem stał się exodus Polaków, których zmuszono do opuszczenia Kresów i udania się na wędrowną w nieznaną. Wcześniej jak nic trafili na roboty do Niemiec, gdyby nie „odmłodzil” się w metryce o 5 lat. Stolica Apostolska ponoć o tym wiedziała. Kard. Gulbinowicz był tak doskonale notowany w Watykanie, że pozostawiono go na stanowisku długo po tym, gdy osiągnął wiek kanoniczny (75 lat) i powinien był przejść na emeryturę.

Jan Paweł II bardzo lubił kard. Gulbinowicza, gościł we Wrocławiu jako papież, a wcześniej, wielokrotnie - jako arcybiskup krakowski. Ale Gulbinowicza trudno nie lubić. Każde mury potrafi skruszyć poczuciem humoru. Częstując kiedyś dziennikarzy pierniczkami, zachęcał: - Jedzcie, ja też jestem taki stary piernek.

Komunistycznej bezpiece nie udało się go jednak rozgryźć. Już myśleli, że coś na niego mają, a tu fiasco. Był nieprzewidywalny. To on ukrył 80 mln zł ze składek członkowskich „Solidarności”, które kilku działaczy związku podjęło tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego. Jednym z tych działaczy był obecny

senator jeleniogórski, Józef Pinior. Kardynał nie dość, że pieniądze przechował, to jeszcze swymi kanałami kazał wymienić je na dolary - w ten sposób ani złotówki nie pożarła galopująca inflacja. Z tych pieniędzy finansowano działania podziemnej „S”.

Ale potem ludzie „S” się rozeszli i nie wszystkim teraz po drodze z Kościołem. Do tej grupy należy Władysław Frasyniuk, legenda podziemnej „S”. Gulbinowicz podczas stanu wojennego go ukrywał. Kiedyś zapytano kardynała o to, co sądzi o Frasyniuku. Odpart krótko, ucinając wszelkie dywagacje: - Lubię go.

Stare przyjaźnie nie umierają. Na koncert z okazji 90. urodzin kardynała, który władze Wrocławia zorganizowały 16 października w Hali Stulecia, przyjechał m.in. Arturo Mari, osobisty fotograf Jana Pawła II. Bywał we Wrocławiu podczas wizyt papieskich i teraz wraca (niedawno, przy okazji wizyty we Wrocławiu, był w Krzeszowie).

Kardynał ma doskonałą pamięć. Tylko czasami używa laski. Kiepsko słyszy (na jedno ucho jest głuchy jak pień), ale zrobił z tego... atut. - Takie brednie nieraz ludzie opowiadają, że lepiej nie słuchać - tłumaczy.

Owszem, ma aparat słuchowy, który kupili mu w prezencie biznesmeni, ale nosić go nie lubi.

Jego słucha się z przyjemnością. Podczas homilii wraca do czasów dzieciennych, opowiada o wartościach rodziny. To najlepsza teologia, przyswajalna przez każdego.

- Kardynał reprezentuje Kościół otwarty - mówi o Gulbinowiczu prezydent Dutkiewicz.

Wrocławianie mówią o nim: „Gulbi”. Jest w tym określeniu sympatia, nigdy - lekceważenie. Kard. Gulbinowicz należy wciąż do najbardziej wpływowych Dolnoślązaków.

Marek Perzyński

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Nie knuj intryg, bo nie jesteś w tym dość dobry i przegrasz z przeciwnikiem dużo słabszym od Ciebie. Ważny czas dla domu i najbliższych.

BYK
21.04 - 21.05

Warto pomyśleć o swoim zdrowiu, więcej czasu spędzić na łonie rodziny i głęboko przemyśleć kierunki wydatkowania swoich pieniędzy. Będzie co wydawać.

BLIŹNIĘTA
22.05 - 21.06

Żle, że lekceważysz wszelkie znaki - przez to uda Ci się narobić sporo zamieszania nie tylko wokół swojej osoby. W rodzinie kłopoty zdrowotne.

RAK
22.06 - 22.07

Uspokój serce i poukładaj myśli - przed Tobą ważne zadanie, a od tego jak je wykonasz, zależą rodzinne finanse. W sferze uczuć drobne szaleństwo.

LEW
23.07 - 22.08

Nie uda Ci się cofnąć słów, ale zawsze możesz próbować wytłumaczyć, dlaczego zajęłeś takie stanowisko. Pomyśl o zmianach w swojej garderobie.

PANNA
23.08 - 22.09

Jeśli myślisz, że wszystkie kroki, na jakie się decydujesz, wyjdą Ci na dobre, jesteś w błędzie. Za dużo rzuciłaś na szalę.

WAGA
23.09 - 22.10

Nie możesz odreagowywać zawodowych stresów na rodzinie - najbliżsi oczekują zupełnie czegoś innego. Nie bój się wyrażać głośno swoich myśli, to znacznie ułatwia relacje.

SKORPION
23.10 - 21.11

Praca, dużo pracy, bo trzeba sporo nadrobić, żeby dostać nagrodę. Warto. Ostrożnie w uczuciach - nowa fascynacja może zburzyć najbliższe plany, a to nie byłoby dobre dla Ciebie.

STRZELEC
22.11 - 21.12

Szczęście dość wyraźnie uśmiecha się do Ciebie, więc nie stawaj mu na przeszkodzie. Spisz swoje zalety, wadami się nie przejmuj i czekaj na rozwój wypadków.

KOZIOROŻEC
22.12 - 20.01

Musisz szybko wyjaśnić parę spraw zawodowych. Również bliska Twemu sercu osoba czeka na wytłumaczenie Twojego zachowania - masz co odkręcać.

WODNIK
21.01 - 19.02

Najwyższa pora abyś poważnie zaczął traktować swoje życie i inwestycje w przyszłość. W sprawach sercowych wykaż więcej czułości, bo zioniesz chłodem.

RYBY
20.02 - 20.03

Jeśli Twój plan zostanie zaakceptowany, z pewnością znajdą się osoby, które chętnie Ci pomogą. Dobry dzień na negocjacje - czwartek, a na wydawanie pieniędzy - weekend. (ep)



Iwona Kozłowska z Cieplic i Halina Ciepela z Piechowic przybyły na uroczystość w strojach cechowych (toga, biret, kryza).

NIERUCHOMOŚCI



www.stepien.org.pl

Jedno z kilku biur nieruchomości w Polsce,
a jedyne w Jeleniej Górze,
posiadające Europejski Certyfikat Jakości



SI EXPERT
SYSTEM JAKOŚCI PFRN

ABN Stępień Nieruchomości
Jelenia Góra, Mostowa 6,
tel. 75 649 46 84

**SPRZEDAJEMY NAJWIĘCEJ
NIERUCHOMOŚCI W KARKONOSZACH!!!**

**POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY I KUPNIE
ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI
MIESZKANIOWYMI
- ATRAKCYJNE WARUNKI**



Jelenia Góra
ul. Letnia 2

www.klinika24h.pl

**W przychodni
lekarskiej
przyjmują
najlepsi lekarze
specjaliści w
Jeleniej Górze.**



FUNDACJA

***Pomagamy w otrzymaniu
sprzętu medycznego***

www.fpzi.pl

kontakt@fpzi.pl

